



y

a

GRAMMATYKA
JĘZYKA POLSKIEGO.

PRZEZ

TOMASZA KURHANOWICZA.

—•••—
SKŁADNIA.


Dr Bronisław Wieczorkiewicz
Profesor Uniwersytetu Warszawskiego

WARSZAWA,

W DRUKARNI XX. PIJARÓW.

1841.

Zbiory specjalne



BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW 0369164

K-209/81/135060 P

SKŁADNIA.

ROZDZIAŁ I.

WSTĘP.

§ 1. *Okręślenie składni i oznaczenie głównych części zdania.*

1. Składnia jest część grammatyki, zawierająca prawałła łączenia wyrazów, w celu utworzenia mowy.
2. Gdy mowa jedną tylko myśl w sobie zawiera, zowie się zdaniem.

Myśl składa się ze trzech części; 1^{od}, z przedmiotu o którym się myśli; 2^{re}, z własności jakie w tym przedmiocie upatrujemy; 3^{cie}, z przyznawania własności przedmiotowi. (*) Ze zaś

(*) Trzy te części myśli zowią się po łacinie *subiectum*, *adtributum* i *copula*; co popolsku można nazwać: *przedmiot myśli*, *własność przedmioty* i *łącznik*. Dwie pierwsze części nazywają także *przysądnikiem* i *przysądnikiem*.

mowa jest obrazem myśli, zatem w zdaniu trzy także wyrazy być powinny, to jest *rzeczownik*, *przymiotnik* albo raczej *właśnik*, i *wyraz łączący* własnika z rzeczownikiem. Liczba ta jednak nie jest stałą. Bywa albowiem mniejszą, gdy którakolwiek część zdania jest domyslną, lub gdy dwa oddzielne wyrazy spajają się w jeden. Większą zaś bywa wtedy, gdy jeden wyraz nie jest dostateczny do wydania którejkolwiek części myśli. Co się wyjaśni szczegółowie w następującym rozważaniu składu zdania.

3. Zdanie składa się z *przedmiotu*, o którym się mówi, i z *opowiednika* wyrażającego, co się o nim mówi. (*) Np. *Słońce świeci. Nauki są pożyteczne. Próżnowanie jest występkiem.* W tych przykładach rzeczowniki, *słońce*, *nauki*, *próżnowanie* są przedmiotem czyli rzeczą zdania, a zaś wyrazy *świeci*, *są pożyteczne*, *jest występkiem* opowiednikiem.

(*) Połączenie te dwie części zdania zowią się *subiectum* i *praedicatum*. Tu ostrzedz należy, że niektórzy mylnie wyrazy *praedicatum* i *adtributum* biorą za jedno, i tym sposobem liczą następne części zdania: *subiectum*, *praedicatum* i *copula*. Opowiednik bowiem (*praedicatum*) nie tylko *własność* (*adtributum*) lecz i *łącznik* (*copula*) w sobie zawiera.

Przedmiotem zdania zwykle bywają *rzeczowniki*; lecz mogą być także *przymiotniki*, *słowa*, *przystówki* i wyrażenia kilka wyrazów obejmujące, Np. *Niemy milczy. Zawdzięczać* jest powinnością. Każde *nazbyt* jest złe. Jego ostatnie «*Bądź zdrow*» dotąd mi w pamięci.

4. Opowiednik zawiera w sobie *własność* przyznawaną przedmiotowi za pomocą *łącznika*; i bywa albo z kilku wyrazów złożony, albo też *jednowyrazowy*. W pierwszym zdarzeniu *własność* wyraża się *przymiotnikiem* lub *rzeczownikiem*, a za *łącznik* służy oddzielnie użyte słowo *być*; w drugim razie *własność* zawiera się w słowie, którego osobowe zakończenia okazują, do jakiego się przedmiotu *własność* ta odnosi. (*Przykłady pod liczbą 3.*)

Słowo *być* samo przez się może tworzyć opowiednik, jeżeli się w niem wyraża *bytność* czyli istnienie przedmiotów, bez względu na inne ich *własności* np.

Są sady, a drzewa *są* w sadach

A na drzewach *są* jabłka w wielkiej obfitości (*Krasic.*)

Nie było jeszcze ani ziemi, ani słońca, ani gwiazd — *Był* tylko Bóg. (*Hist. bibl.*)

Nawzajem są słowa, które podobnie jak słowo *być* mogą tworzyć węzeł łączący przedmiot zdania, z wyrazem *jój* własność oznaczającym. Takimi są szczególnie, słowa *zostać*, *stać się* i t. p. znaczące bytność razem z *jój* określeniem, czyli oznaczeniem pewnego *jój* stanu. Np: Człowiek w powodzeniu *staje się* dumnym i zuchwałym. Po Saulu Dawid królem obrany *został*.

Słowa łączące się z innym wyrazem dla utworzenia opowiednika, nazywają się *przymiennymi* czyli *przysądżającymi*; te zaś, które go tworzą same przez się, zwać się mogą *przysądnymi*.

5. Słowo *być*, w czasie teraz. tr. oz. wzięte, bywa niekiedy domysłne. Np. *Jak tu przyjemnie* (domysl. *jest*). *Cnota* (jest) *skarb wieczny*, *Cnota* (jest) *klejnot drogi*. (Kochanowski). Ztąd wynika, że słowo to w składzie zdania, może być trojakiem użyte sposobem: albo może być wyraźnie położone, albo zakończeniem innych słów zastąpione, albo nakoniec być może domysłne.

Często też inne wyrazy w skład zdania wchodzące, bywają domysłne; czego przykła-

dem szczególnie są odpowiedzi. W nich bowiem zwykle te tylko używają się wyrazy, które istotę odpowiedzi stanowią. Np. *O co tu idzie? O nic. Czy idzie brat? Idzie. Czyto brat idzie? Brat.* Lecz i w innych zdarzeniach domysłne użycie części zdania, częstokroć ma miejsce. Np. *Piszę*, domysl. *ja. Cóż na to? domysl. ty odpowiesz.* i t. p.

6. Słowa jednoosobowe mogą same przez się tworzyć zdanie, gdyż przedmiot zdania bywa w nich ukryty. Np. *Dnieje*, zamiast *dzień nastaje*.

§ 2. O częściach zdania określających i dopełniających.

1. Oprócz głównych części, mogą być jeszcze w zdaniu części podrzędne, do określenia lub dopełnienia głównych służące.

Wyrazy główne, przy których się określania i dopełnienia znajdują, zowią *rozwinietymi*.

2. Określającymi wyrazami być mogą *przymiotniki* przy *rzeczownikach* i *zaimkach*, tudzież *przysłówki* przy *słowach* i *przymiotnikach*. Prócz tego do określających wyrazów należą *wykrzykniki*.

Przy rzeczowniku, może być także określającym wyrazem inny rzeczownik, do dokładniejszego oznaczenia tegoż samego przedmiotu służący. Rzeczownik taki, z dodanym do niego przymiotnikiem, tworzy część zdania zwaną *objaśnieniem* albo też *przyłączeniem* (adpozycją).

Gdy się rzeczowniki i przymiotniki do głównych wyrazów dodają bez pośrednictwa słowa, zowią się *przyległemi*; gdy zaś wspólnie ze słowem tworzą opowiednik; nazywają się *przyznanemi*. I tak w przykładzie. «*Prawdziwa przyjaźń jest wieczna.*» przymiotnik *prawdziwa* jest przyległy, a zaś *wieczna* przyznany.

3. Dopełniającymi wyrazami w zdaniu są: *1^o* rzeczowniki i *zaimki* oznaczające przedmioty, w związku z przedmiotem z dania lub jego opowiednikiem zostające. *2^o* Tryby bezokoliczne, które się do słów w innym trybie położonych dodają.

4. Wyrazy do określenia lub dopełnienia którejkolwiek części zdania służące, same przez inne wyrazy określane i dopeł-

niane być mogą. Z takiego połączenia wyrazów utworzone określenia i dopełnienia, zwać się mogą *złożonemi*.

Przykłady.

Pierwszy człowiek nazywał się Adam.

Przymiotnik «*pierwszy*» jest określeniem przedmiotu zdania *człowiek*; a zaś *Adam*, jest wyrazem przyznanym temuż przedmiotowi, i ze słowem *nazywał się* tworzy opowiednik.

Pierwszy nasz ojciec Adam niedługo żył w raju.

Pierwszy nasz ojciec, są wyrazy służące do określenia rzeczownika własnego *Adam*, który jest przedmiotem zdania; przysłówek *niedługo* określa słowo *żył*, którego dopełnieniem jest *w raju*:

Pragnący szczęśliwego bytu dla siebie, nie powinien szkodzić bliźniemu.

Szczęśliwego bytu dla siebie, jest dopełnienie przedmiotu zdania *pragnący*; *szkodzić* dopełnia opowiednik *niepowinien*; przymiotnik *bliźniemu* jest dopełnieniem dopełniającego wyrazu *szkodzić*, i z nim razem tworzy dopełnienie złożone.

Skarga, znakomity kaznodzieja, żył w XVI wieku.

W tym przykładzie wyrazy «znakomity kaznodzieja» służą do określania rzeczownika *Skarga*, i tworzą część zdania objaśnieniem czyli przyłączeniem zwaną.

5. Określające wyrazy przydane do zdania, mogą postać jego zwyczajną zmienić na przeczącą, pytającą, połączoną z jakimkolwiek uczuciem i t. p. Np. *Widok ten jest przyjemny. Nie przyjemnyżto widok? O jak ten widok przyjemny* i t. p.

§ 3. Różne zdań rodzaje.

1. Zdania być mogą *pojedyncze, złożone, tudzież główne, przydane i nawiasowe.*

2. Zdanie zowie się *pojedynczym*, czyli *niezłożonym*, gdy jeden tylko ma w sobie przedmiot, i jeden należący do niego opowiednik. Np. *Róża kwitnie.* Gdy zaś w zdaniu będzie kilka części *jednakowej* natury, to jest kilka przedmiotów, lub opowiedników, albo też kilka do tegoż samego wyrazu należących określeń lub dopeł-

nień, zowie się *złożonym*. Np. *Róże i lilije rozkwitły. Zajmować się naukami jest przyjemnie i pożytecznie.*

Niekiedy w zdaniu złożonym części *jednakowej* natury w odmienniej formie bywają wyrażone. Np. *Młody, pięknej postawy żołnierz.* Tu wyrazy *młody, pięknej postawy*, są częściami téjże saméj natury, gdyż wyrażają przymioty żołnierza. Przeciwnie wyrazy na pozór podobne; nie mogą być uważane za części *jednakowej* natury, gdy inne ich jest przeznaczenie w składzie zdania Np. *Szczęśliwe młode lata.* W tym przykładzie wyraz *szczęśliwe*, oznacza przymiot *wieku młodego*, a zaś przymiotnik *młode* z rzeczownikiem *lata*, zrasta się niejako w jeden wyraz, podobnie do wyrażeń *wiek złoty, wielki post, Wielkanoc* i t. p. gdzie same rzeczowniki bez przymiotników, które się przy nich znajdują, nie malowałyby dokładnie przywiązanego do nich wyobrażenia. W ogólności jednak to pamiętać należy, iż rzeczowniki zawisłe od tegoż samego słowa, gdy są położone w odmiennych przypadkach, nie tworzą części *jednorodnych*, np. *Daj ubogiemu jałmużnę*; w jednakowym zaś położone przypadku, poczytują się za części *téjże* sa-

mój natury. Np. *Daj biędnemu chleba, o-
dzienia i piędzdy.*

3. Zdanie główne zawiera w sobie myśl naczelną, z którą się inne łączą dla jej uzupełnienia.

4. Przy zdaniu głównym, w miejscu pojedynczych wyrazów określających lub dopełniających, mogą się znajdować całe zdania, *przydanemi* zwane. Te się dzielą na *rozwijające i zależne*, z których pierwsze służą do określenia lub dopełnienia jednej tylko części zdania głównego, drugie zaś całego zdania.

Przykłady zdań rozwijających.

*Przyjaciel twój, z którym się wczoraj
widziałem, oświadczył, że cię odwiedzi.*

W tym przykładzie są dwa zdania rozwijające: z tych pierwsze *«z którym się wczoraj widziałem,»* określa przedmiot zdania głównego *przyjaciel twój*; a drugie *«że cię odwiedzi»* dopełnia słowo *oświadczył*.

Przykłady zdań zależnych.

*Wiatr się wszczyną, nie odbijajmy więc
z łodzią od brzegu. Nic nie pomoże pra-
ca rolnika, jeżeli zboże przeznaczone na
zasiew jest zepsute. Ptaki latają po po-
wietrzu, a ryby pływają w wodzie.*

W pierwszym przykładzie zdanie główne *«nie odbijajmy od brzegu»* jest uzupełnione przez wymienienie przyczyny w zdaniu zależnym *«wiatr się wszczyną.»* W drugim zdanie zależne *«jeżeli zboże... jest zepsute»* oznacza warunek, pod którym *praca rolnika staje się niepożyteczną.* W trzecim zaś, zdanie przydane *«ryby pływają w wodzie.»* wyraża sprzeczność ze zdaniem *«ptaki latają po powietrzu.»*

5. Zdania przydane łączą się z głównymi za pośrednictwem rozmaitych wyrazów. I tak zdania rozwijające przeznaczone do określenia rzeczowników, łączą się za pomocą przyimotnika *który*; służące zaś do dopełnienia słów, wiążą się za pośrednictwem spójników objaśniających *że, iż*; zamiarowych *aby, żeby, iżby*; tudzież wyrazów *czy, czyj, jaki, co, kiedy.*

Do łączenia zdań zależnych z głównymi służą spójniki:

Łączące zdania zgodne: *i, też, także, tudzież, oraz.*

Sprzeczne: *zaś, a, ale, lecz; tudzież jednak, atoli, przecię*, które odpowiada ją spójnikom przyzwalającym, *choć, chociaż, jakkolwiek, wszakże.*

Wyborcze: *lub, albo*; które gdy się powtarzają, mogą być zastąpione wyrazami: *czy - czy; już - już; bądź - bądź; częścią-częścią* i t. p.

Przeczące: *ani, ni, ani-ani; ni-ni*; którym przeciwnie mają znaczenie *i - i; nie tylko - lecz i.*

Czasowe: *gdy, nim, skoro, wtedy.*

Warunkowe: *jeżeli, jeśli.*

Przyczynowe: *bo, bowiem, albowiem, gdyż, ponieważ*, (dla tego) *że.*

Wnioskujące: *zatem, więc, przeto, tedy.*

Mogą się też łączyć zdania za pomocą przysłówków porównawczych *równie - jak; więcej - niż, - niżeli; jak - tak; ile - tyle; im - tym* i t. p. *tudzież* porządkowych *najprzód, potem, wreszcie* i t. p.

Spójniki łączące zdania, mogą być domyślne, albo też przez inne wyrazy zastąpione.

6. Zdania zależne mające z głównym spólny przedmiot lub opowiednik, zlewają się z niem w zdanie złożone tym sposobem, że część spólna przy jednem się tylko ze zdań połączonych wymienia, przy innych jest domyślną. Np. „*Słońce świeci, ogrzewa i wszystko ożywia*” tu są trzy zdania mające spólny przedmiot *słońce*, który się przy opowiednikach *ogrzewa i wszystko ożywia* domyśla.

Tymże sposobem utworzone są następujące zdania. „*Ludzie obdarzeni są rozumem a zwierzęta instynktem. Nie losowi lecz zasłuzdnie winien swe wyniesienie. Słoń* chociaż jest największy ze zwierząt lądowych, nie jest jednak największy ze zwierząt ssących. Albo ojciec, albo matka *przyjedzie. Ani bogactwo, ani zaszczyty nie uczyniły go szczęśliwym. Nie tylko słowika, lecz i skowronka głos jest przyjemny. Młodzi* wesoło czas przepędzają, bo nie znają trosk wieku dojrzałego. *Czytanie* książek jest równie miłe, jak pożyteczne. Im bardziej *przedmiot* jest oddalony, tym się mniejszym wydaje.”



7. Zdania przydane mogą się skracać, przyczyniając się przez to do zwięzłości, jasności i przyjemnego toku mowy. I tak, przymiotnik „*który*” z należącym do niego słowem, króciej się wyraża przez imiesłów; gdy zaś ma przy sobie opowiednik, do którego słowo *być* wchodzi, spólnie się z nim opuszcza. Słowo ze spójnikami *gdy*, *nim*, może się zamienić na przysłówek zakończony na *ąc* lub *szy*; albo też na rzeczownik słowny z przyimkami *za*, *po*, i t. p. W zdaniach także dopełniających, słowa zastąpione być mogą przez rzeczowniki.

Przykłady.

Nauka jestto słodki owoc, który się nie da zebrać bez pracy i usiłowań.

W tym przykładzie zdanie rozwijające „*który się nieda zebrać*” można króciej wyrazić „*niedający się zbierać*”.

Krasicki, który był znakomitym poetą, pisał bajki, satyry, listy i t. p.

Tu w zdaniu „*który był znakomitym poetą*” przez opuszczenie dwóch pierwszych

wyrazów, tworzy się część zdania zwana przyłączeniem: *Krasicki, znakomity poeta* i t. d.

W zdaniach zaczynających się od przymiotnika *który*, mogą być także następujące przemiany. Po opuszczeniu przymiotnika, słowo zmienia się niekiedy na rzeczownik. Np. zamiast „*Scypijon, który zwyciężył Annibala*” można powiedzieć „*Scypijon zwycięzca Annibala*.” Gdy się zaś tenże przymiotnik odnosi do rzeczownika oznaczającego miejsce, zastępuje się przysłówkami *gdzie*, *zład*, *dokąd*. Np. *Pojechał do Warszawy, gdzie* (zam. *w której*) *jego ojciec mieszka*.

Gdy patrzę na niebo, zdumieniu oprzeć się nie mogę.

W tym przykładzie zdanie przydane „*gdy patrzę na niebo*” daje się zamienić na wyrazy „*patrząc na niebo*.”

Józef od braci swoich przedany, do Egiptu zaprowadzony, został.

Do zdania przydanego „*od braci swoich przedany*”, domyślają się wyrazy, *gdy był*, *czyli będąc*, albo raczej *zostawszy przedanym*.

Za panowania Augusta, narodził się Chrystus.

Za panowania Augusta, czyli *gdy August panował*.

Dawid, nim do walki z Golijatem wystąpił, uzbroił się procą i kamieniami.

Zamiast, «nim wystąpił do walki» można powiedzieć przed wystąpieniem i t. d.

Człowiek obiecuje sobie, że długo żyć będzie.

Zdanie przydane, «że długo żyć będzie» może być zastąpione dopełniającymi wyrazami: *Człowiek obiecuje sobie długie życie.*

Bóg zaleca, żebyśmy kochali bliźniego.

Te zdania dadzą się wyrazić następnie: *Bóg zaleca miłość bliźniego.*

Roztropność na tym zależy, aby wybierać przyzwoite sposoby stania się cnotliwym.

Króćiej można powiedzieć: *Roztropność zależy na wyborze przyzwoitych sposobów stania się cnotliwym.* Podobnież następane trzy zdania «*Wstrzemięźliwość na tém zależy, abyśmy się wstrzymali od tych uciech, które nam szkodzić mogą; dadzą się skrócić w jedno: Wstrzemięźliwość zależy na wstrzymywaniu się od uciech mogących nam szkodzić.*

8. Zdanie przydane, znajdujące się pomiędzy wyrazami zdania głównego, lecz niespojone z niém, za pośrednictwem jakiegokolwiek łączącego wyrazu, zowie się nawiasowém. Np. *Co tobie nie miło, naucza rozum, nie czyni drugiemu.*

9. Zdanie główne uzupełnione przez dodanie tego, co jest potrzebném do dokładnego zrozumienia zawartéj w niém myśli, zowie się *okresem.*

§ 4. Podział składni.

1. Składnia daje się rozdzielić na pravidła okazujące:

- a). Zgodę wyrazów w odmianach grammatycznych,
- b). Zawisłość jednych wyrazów od drugich,
- e). Sposób szykowania wyrazów;

Czyli króćiej mówiąc, składnia dzieli się na składnię zgody, rzędu i szyku.

ROZDZIAŁ II.

SKŁADNIA ZGODY.

§ 1. Podział składni zgody.

1. Składnia zgody zachodzi:

- a). Pomiedzy przedmiotem zdania i jego opowiednikiem.
- b). Pomiedzy wyrazem głównym i przyległemi.

2. Prawidła zgadzania wyrazów oddzielne są:

- a). W zdaniu prostém,
- b). W zdaniu złożoném,
- c). W zdaniu przydaném.

§ 2. Prawidła zgody wyrazów w zdaniu prostém.

1. Słowo z przedmiotem czyli rzeczą zdania zgadza się w osobie i liczbie, w czasie zaś przeszłym zgadza się także w rodzaju.

Zgoda w rodzaju ma także miejsce w czasach złożonych z przeszłego, tudzież w przymiotnikach, które z powodu przydanych zakończeń osobowych, biorą się za słowo np. *Powiniennem, powinnam* i t. d.

2. Przymiotnik przyległy ze swoim rzeczownikiem zgadza się w rodzaju, liczbie i przypadku.

3. Zgoda w rodzaju, liczbie i przypadku zachowuje się także między przymiotnikiem lub rzeczownikiem przyznanym, i przedmiotem zdania; tudzież między rzeczownikiem przyległym i głównym.

Przykłady.

Słońce świeci. Bądźmy (*my*) miłosierni, jako Ojciec nasz niebieski jest miłosierny. Družbacka była znakomita poetka.

4. Wyjątki od tych prawideł są następane.

a). Przy wyrazach zbiorowych, które dwie osoby obojój płci wyrażają, jakimi są: *braterstwo, państwo, starostwo* i t. p. słowa i przymiotniki kładą się w liczbie mnogiej, rodzaju męzkim. Np. *Braterstwo*

przyjechali. Inne wyrazy zbiorowe ulegają ogólnemu prawidłu. Np. *Szlachta zgromadziła się*.

Wyrazy *księża*, *bracia* uważane dawniej za rzeczowniki zbiorowe liczby pojedynczej, biorą się teraz w znaczeniu liczby mnogiej; zatem słowa i przymiotniki z nimi zgadzające się, w tejże liczbie kłaść należy. Np. *Księża zgromadzili się*. *Bracia przyjechali*.

b). Rzeczowniki przyznane zwykle się z przedmiotem zdania nie zgadzają w przypadku, lecz kładą się w 6^{ym}. Czyni się to dla widoczniejszego odróżnienia przedmiotu zdania, od rzeczowników w skład opowiednika wchodzących. Np. *Cnota* niech będzie *mistrzynią* życia. *Kupiec* ten był niegdyś *żołnierzem*.

Gdy się jednak do zdania przydają wyrazy ukazujące *to*, *oto*; lub gdy się odpowiada na pytanie *kto to taki?* wtedy przypadek 1^{szy} nie zaś szósty ma miejsce. Np. *Oto człowiek*. *To jest żołnierz*, *a to kupiec*. W pierwszym także przypadku kładzie się rzeczownik przyznany, jeżeli w zdaniu znajduje się zaimek lub rzeczownik w przypadku 2^{im} z przymiotnikiem z położony. Np. *Stał się z niego wielki człowiek*.

Nakoniec niekiedy bez wymienionych przyczyn, rzeczowniki przyznane zgadzają się w przypadku z głównymi; co szczególnie ma miejsce przy opuszczeniu słowa posiłkowego. Np.

Chmury — Twój wóz; Twe konie — wiatry nieścignione.
Duchy — posłańcy; słudzy — gromy zapalane. (*Kochan.*)

Przymiotniki przyznane wtenczas się kładą w 6^{ym} przypadku, gdy łącznikiem są słowa *stać się*, *zostać*; lub takie słowa, w których się wyobrażenie *zostawiania*, *stawiania się*, wyraźnie albo domyślnie zawiera. Np. Pisarz ten przez zbyteczną zwięzłość, *staje się niejasnym*. Ten człowiek *urodził się szczęśliwym* (to jest przy urodzeniu *stał się szczęśliwym*; mówiąc zaś „*Urodził się szczęśliwy*” przymiotnik *szczęśliwy* bierzemy za przedmiot zdania, którego opowiednikiem jest słowo *urodził się*). Bez bojaźni bożej nikt nie może *być* (to jest *zostać*, *stać się*) *usprawiedliwionym*.

Lecz jeżeli się mówi o znajdowaniu się własności w przedmiocie bez względu na *stawianie się*, czyli nabywanie własności w pewnym czasie, wtedy przymiotniki kładą się w 1^{ym} przypadku. Itak mówiąc „*Bóg jest miłosierny i sprawiedliwy*.” przyznajemy Bogu wymienione przymioty, nie twierdząc bynajmniej, iż Bóg takim *stał się*, czyli w pewnym czasie tych przymiotów nabył.

Przy trybie bezokolicznym słowa *być*, tak przymiotniki jak rzeczowniki przyznane zaw-
sze się kładą w przypadku 6tym.

c). Rzeczownik przyległy wzięty w przy-
padku 5tym, kładzie się przy rozmaitych
przypadkach zaimka osoby 2giej ty. Np. *To-
bie Boże! niech będzie cześć i chwala*. Prócz
tego rzeczownik przyległy lub przysadzony,
może się w rodzaju i liczbie różnić od głównie-
go, jeżeli zgadzającego się w tych odmia-
nach wyrazu dobrać nie można; lecz w ta-
kim razie słowo zgadzać potrzeba z rze-
czownikiem głównym, nie zaś przyległym
lub przyznany. Np. *Okolica Bielany le-
ży nad Wisłą. Rzymianie byli męźnym na-
rodem*.

d). Liczebniki bywają powodem niepra-
widłowej składni zgody; łączą się bowiem
z rzeczownikami następnym sposobem.

Dwa, oba, trzy, cztery, z rzeczownikami ro-
dzaju *nieoznaczonego*, (*) zgadzają się prawi-

(*) W polskim języku, w liczbie mnogiej są tylko
dwa rodzaje *męzki* i *nieoznaczonego*. Do pierwszego na-
leżą rzeczowniki ludzkie męczyznom służące; do dru-

dłowie. Np. *Dwa ptaki poleciały. Dwie (*)
rzeki płyną*. Gdy jednak te wyrazy kładą
się po rzeczowniku, wtedy rzeczownik z 1go
lub 4go przyp. przechodzi na 2gi; liczebnik
pozostaje niezmienny; słowo zaś, które
z 1szym przypadkiem zgodzić wypadało,
kładzie się w liczbie pojedynczej, w rodza-
ju nijakim. Np.

<i>Liczebnik przed rzeczow- nikiem.</i>	<i>Liczebnik po rzeczow- niku.</i>
Dwa domy drewniane zgorzały.	Domów drewnianych dwa zgorzało.
Dwie rzeki płyną.	Rzek dwie płynie.
Trzy góry widziałem.	Gór trzy widziałem
Dwadzieścia cztery głoski.	Głosek dwadzieścia cztery.

giego wszystkie inne rzeczowniki. Mroziński « Odpowiedź
na recenzję, » str. 202; tudzież F. Żochowski. « Części
mowy odmieniające się przez przypadki » str. 63.

(*) *Dwie, obie*, są zabytkiem dawniejszej liczby po-
dwójnej; i dla tego łącząc się z rzeczownikami, które
w liczbie pojedynczej są rodzaju żeńskiego, mają od-
dzielną formę. Np. *Dwie matki*; przeciwnie mówi się
dwa ptaki, domy i t. p. Wszystkie inne liczebniki takiej
formy nie mają. np. *trzy, cztery matki, ptaki, domy*
i t. p. Obacz Mroz. Odp. na rec. str. 202.

W innych przypadkach liczebniki tak przed rzeczownikiem, jako też po nim położone, zgadzają się prawidłowie, np. *Dwóm skowronkom*, lub *skowronkom dwóm*. *Na czterech drzewach*, lub *na drzewach czterech* i t. p.

Rzeczowniki ludziom służące, męzkiego rodzaju, z temiż liczebnikami połączone, kładą się w przypadku 2^{gim} zamiast 1^{go}, i wtenczas liczebniki z niemi się zgadzają; lecz słowo do nich należące kładzie się w liczbie pojedynczej, w jakim rodzaju. **Naprzykład.**

Bez liczebnika.

Z liczebnikiem.

Księża idą.

Dwóch księży idzie.

Żołnierze poszli.

Czterech żołnierzy poszło.

Można jednakże mówić prawidłowie: ***Dwaj księża idą; czterej żołnierze poszli.***

Podobnaż składnia zachowuje się w takich zdarzeniach, do których imiona ludzi dają się zastosować. Np. *Na nas zawsze patrzy dwóch niewidzialnych świadków — Bóg i sumienie*; albo *Na nas patrzą dwaj niewidzialni świadkowie* i t. d.

Liczebniki *pięć, sześć* i dalsze, tudzież nieoznaczone *wiele, tyle, ile, kilka*, i t. p.

wymagają takiejże składni, jak *dwa, trzy, cztery* po rzeczownikach umieszczone; to jest: rzeczownik główny kładzie się w 2^{im} przypadku zamiast 1^{go}; a słowo używa się w liczbie pojedynczej, w rodzaju jakim. Nadto gdy się te liczebniki łączą z imionami ludzi, zgadzają się z niemi w przypadku. **Np.**

Bez liczebnika.

Z liczebnikiem.

Domy stoją.

Pięć domów stoi.

Lilije rozkwitły.

Sześć lilij rozkwitło.

Ludzie idą.

Siedmiu ludzi idzie.

Gdy się do takich wyrażen dodaje przymiotnik, słowo się z nim zgadza prawidłowie. **Np. Ci siedmiu ludzi wczoraj przyjechali. Pozostałe dwieście złotych przepadły.**

Niekiedy też, mianowicie przy rzeczownikach żywotnych, bez dodanego przymiotnika, słowo kładzie się w liczbie mnogiej. **Np.**

Czterech Aniołów, w czterech rogach świata stają. (*Dmochowski*). *Dwóch wilków* jedno w lesie *nadybali* jagnię (*Krasicki*).

Tysiąc, milijoni dalsze, wzięte za przedmiot zdania, bez dodania 2^{go} przypadku,

mają składnię wspólną wszystkim innym rzeczownikom. np. *Krocie*, *milijony przepadły*. Lecz gdy się przy nich znajduje drugi przypadek oznaczający rzeczy liczone, podlegają téjże składni, co wyraz *pięć*; z tą różnicą, iż w jakimkolwiek są użyte przypadku, rzeczownik główny kładzie się w przypadku drugim. Np. *Tysiąc złotych weszło do kasy*. *Tysiącem złotych nie można tych wydatków pokryć*. (*)

(*) Składnia nieprawidłowa liczebników utworzyła się następnym sposobem. Wyrazy *pięć*, *sześć* i t. p. dawniej w polskim języku poezytywano za rzeczowniki rodzaju żeńskiego, np. «*Siedm' kłosów wyrastała z jednego źdźbła bardzo pięknych*, a *druga siedm'* także ze źdźbła jednego zwiędłych». *Leop. Gen.* 41. I dla tego nie odróżniano w nich rodzaju zmianą zakończenia, lecz tak w męzkim, jak i nieoznaczonym używano tych wyrazów jednakowo. np. «*A zezwawszy Jezus dwanaście Apostołów*». *Leop. Cap.* 9. «*Naznaczył Pan i innych siedm' dziesiąt i dwu*» *Leop.* Późm zaczęto tych wyrazów używać w formie przymiotników na wzór *trzy*, *cztery*, i dla tego nadano im podwójne zakończenie rodzajowe np. *Widziałem pięć szczygłów*, *pięć domów*, *pięciu ludzi*. Takowe użycie liczebników łatwie się dało zastosować do przypadków zależnych; lecz gdy liczebnik wypadło zgodzić z 1szym przypadkiem, wtenczas przez nawyknięcie podawnemu kładziono rzeczownik w 2gim przypadku zamiast 1go. Zład się

Wyrazy *dwoje*, *troje*, *czworo* i t. p. są rzeczownikami zbiorowemi rodzaju nijakiego i mają składnię prawidłową; np. *Dwoje ludzi przybiegło*. *Sześcioro ludzi umarło*. Wyjmuje się od tego *oboje*, przy którym słowo kładzie się w liczbie mnogiej, w rodzaju męzkim np. Tak się w jednym duchu *oboje modlili*.

utworzyło wyrażenie ze składnią nieprawidłową, które za przedmiot zdania brane być mogło. Dodając przeto do takiego przedmiotu słowo, zgadzano je nie z jednym którymkolwiek wyrazem, ale z całym wyrażeniem. Ze zaś całe wyrażenia wzięte za przedmiot zdania, uważają się za rzeczowniki liczby pojedynczej, rodzaju nijakiego; zatem w téjże liczbie i rodzaju słowo przy nich kłaść należało. Gdy się więc mówi *pięć ptaków leci*, w tym razie opowiednik *leci* nie zgadza się ani z wyrazem *pięć*, ani też *ptaków*; lecz z całkowitým wyrażeniem nieprawidłowie utworzonóm «*pięć ptaków*» Podobnież rzecz ma się w tych sposobach mówienia *pięciu ludzi przybiegło*, *tysiąc złotych zginęło* i t. p.

Łatwo jest teraz wytłumaczyć, dla czego się mówi *Kobiet dwie* zamiast *dwie kobiety*; *rzek trzy* zamiast *trzy rzeki* i t. p. Bo gdy pierwiej wymieniamy rzeczy liczone, i potem dopiero myślimy *ile ich jest*, przeto niewiedząc jeszcze z pewnością, czy mamy dodać liczebnik wyższy od *pięciu*, czyli téż mniejszy, zaczynamy mówić sposobem, którego liczebniki *pięć*, *sześć* i t. p. wymagają. Oczywiście tego przykład znajdujemy w wykazach rachunkowych, w których się tworzą wyra-

Łubo wyrazy *dwoje troje* i t. p. stosują się szczególnie do osób płci męskiej i żeńskiej, np. *dwoje ludzi* (tojest *mężczyzna* i *kobieta*); używają się jednak i z rzeczownikami nieżywoymi, mającemi tylko liczbę mnogą, np. *dwoje drzwi, pięćoro sanek* i t. d.

Liczebniki porządkowe są przymiotnikami zgadzającemi się prawidłowie. Lecz wchodzące w skład liczby jedności porządku trzeciego, czwartego i t. d. nie zamieniają się na przymiotniki jeżeli mniejsze po nich następują, np. *Roku* tysiąc osiemset *czterdziestego pierwszego*.

e). Całe wyrażenia, tudzież słowa i przysłówki wzięte w znaczeniu rzeczowników, są rodzaju nijakiego, liczby pojedynczej; zgadzając więc z nimi słowo lub przymiotnik, trzeba je kłaść w tymże rodzaju i liczbie.

zenia takie np. *Przedano zboża: beczek pięć, korey dwa, garcy jeden* i t. p. w których *dwa, jeden*, bynajmniej nie zamieniają się na rzeczowniki, lecz z powodów wymienionych przydają się do rzeczowników bez grammatycznej zgody. Ztąd znowu wynika, że słowo do nich należące kładzie się w liczbie pojedynczej w rodzaju nijakim. Przykłady nieprawidłowego słów użycia nawet bez liczebników, znajdują się i w innych językach np. w greckim (*τά ζῶα τῆξε — ταῦτα εἰσι ἀγῶα* i t. d.)

W takim razie częstokroć można przymiotnik przyznany, zgodzić z dodanym wyrazem *rzecz* wziętym w 1szym, lub 6tym przypadku; albo też przymiotnik zamienić na przysłówek. Np. *Rozum niech będzie mistrzem a nie widzimi się* (zam. *widzi mi się*) *Dosyć było nakładu a mało przyjemności*. Po Bogu *najtrudniejsza rzecz poznać człowieka*. *Najtrudniej było zacząć*. *Zwyciężyć siebie samego jest najtrudniejszą rzeczą*.

§ 3. Składnia zgody w zdaniu złożoném.

1. Gdy kilka przymiotników należy do jednego rzeczownika, wszystkie pojedynczo z nim się zgadzając, kładą się w jednakowym rodzaju, liczbie i przypadku; słowa zaś w jednakowej osobie i liczbie. Np. *Bóg jest wszechmocny miłosierny i sprawiedliwy*.

Satyra w szczególności nikomu nie *łaje*,
Czołem *bije* osobom, *gani* obyczaje.

(Krasicki).

2. Przymiotniki i słowa odnoszące się do kilku rzeczowników, zgadzają się z najbliż-

szym rzeczownikiem, albo też z domyślnym wyrazem oznaczającym rodzaj przedmiotów rzeczownikami wyrażonych. Pierwszy sposób ma miejsce, gdy przedmioty są różnorodne, albo też gdy się im przyznają własności sprzeczne. Gdy zaś przedmioty są jednorodne i przyznawane im własności zgodne, wtedy drugi sposób używać się może, z zachowaniem następujących uwag.

a). Przymiotnik lub słowo kładzie się w liczbie mnogiej, bez względu na to, jakiej są liczby rzeczowniki, z którymi je zgodzić należy.

b). Jeżeli rzeczowniki są ludzkie, samym męszczyznom służące, przymiotnik kładzie się w rodzaju męzkim, dla domyślnego wyrazu *ludzie*. Z innymi rzeczownikami zgadzający się przymiotnik używa się w rodzaju nieoznaczonym, dla domyślnych wyrazów *rzeczy, stworzenia, kobiety* i t. p.

c). Jeżeli rzeczowniki lub zaimki wyrażają rozmaite osoby grammatyczne, słowo zgadza się z 1szą bez względu na 2gą i 3cią,

gdy zaś 1sza nie wchodzi do przedmiotu zdania, słowo w 2ej osobie kłaść należy.

Podług tychże zasad zgadzają się przymiotniki i słowa, gdy jeden z rzeczowników, z którymi je zgodzić należy, kładzie się w przypadku 6tym z przyimkiem *z*.

P r z y k ł a d y.

Miłosierdzie Twoje i prawda Twoja objęły mię. Brat twój i siostra mocno stroskani. Ty i on (*albo ty z nim*) takżeście chcieli.

3. Zgadząc przymiotnik lub słowo z najbliższym wyrazem, można je kłaść albo przed rzeczownikami, albo też po nich. Np. *Taka jest słabość i nierozum ludzki. Pan i chwala jego zelżona.*

§ 4. *Składnia zgody w zdaniu przydaném.*

1. Przymiotniki *który, jaki*, łącząc zdania przydane z głównymi, zgadzają się z rzeczownikiem, do którego się odnoszą w rodzaju i liczbie; lecz w przypadku kładą

się takim, jakiego rząd słowa przydanego wymaga. Np. *Poznałem człowieka, o którym tyle dobrego mówiono.*

Niekiedy, a mianowicie w poezji, w miejscu rozmaitych przypadków obu liczb przymiotnika *który*, używa się wyraz *co*, np.

Po chwili *ómy* czarne wstaną,
Co noszą noszą noc nieprzespaną.

(Kochanowski.)

I wlać mi chciałeś jakąś *duzę* śmiałą,
Co się chce przedrzeć do samego Pana.

(Karpiński.)

2. Gdy się słowo posiłkowe z wyrazem „*który*” opuszcza, rzeczowniki i przymiotniki przyznane, zmieniając się na przyległe, zgadzają się w przypadku. Np. Skarga, znakomity *kaznodzieja* (zamiast *który jest znakomitym kaznodzieją*).

Przymiotniki dzierżawcze *mój, twój, jego, nasz, wasz, ich*, (*) gdy wyrażają przyswo-

(*) Zaimek *on* nie ma odpowiadającego sobie dzierżawczego przymiotnika. Zastępuje go przypadek drugi tegoż zaimka, który podobnie jak przymiotniki dzierżawcze, względ posiadania wyrażać może.

jenie rzeczy jakiej przedmiotowi zdania, stając się przyległymi, zamieniają się na wyraz „*swój*,” który pochodzi od zwracającego zaimka *się*, wszystkim osobom i obu liczbom zarówno służącego (np. *ubieram się, ubierasz się, ubiera się, ubieramy się* i t. p.).

Przykłady.

Bez wyrzutni.

z wyrzutnią.

Znalazłem książkę, *która jest moją*, (czyli *która do mnie należy*).

Znalazłem książkę *swoję* (nie zaś *moję*).

Człowiek wypełnia *powinność, która jest jego* (powinnością).

Człowiek wypełnia *swoją* *powinność*.

Pójdziemy do ogrodu, *który jest naszym*.

Pójdziemy do *swego* ogrodu i t. p.

Gdy przyswajanie nie odnosi się do przedmiotu zdania, wyrazy *mój twój* i t. p. pozostają niezmienione. Np. *On poszedł do mego, twego, naszego, waszego* *ich* ogrodu. Wziąłem twoję, jego*, waszę, ich* książkę* i t. p.

* Zaimków *jego, ich* nie można zastępować wyrazami *onego, onych* i t. p. Np. *Niebo i*

ziemia przeminą, ale słowa Jego (nie zaś Onego) nie przeminą. Używany bowiem dawniej przymiotnik *onego, onemu* i t. p. należy do ukazujących, nie zaś dzierżawczych; powtórę wyraz ten dla podobieństwa w 1szym przypadku z zaimkiem osobistym, był niedogodnym pod względem jasności, a dla jednoznaczności z wyrazami *ów, tamten* stał się niepotrzebnym; i z tego powodu teraz się nie używa. Również nie stosowne bywa użycie przymiotników ukazujących, *tenże, takowy* i t. p. w miejscu zaimka osoby trzeciej. Jakoż błędne będzie wyrażenie «*Niebo i ziemia przeminą, ale słowa Tegoż, Takowego (zamiast Jego) nie przeminą.*»

3. Imiesłowy zastępujące słowo z przymiotnikiem „*który*”, zgadzają się z rzeczownikiem, do którego należą, w rodzaju liczbie i przypadku. Np. *Co za dzielność Mądrości, stwarzającej (zam. która stwarza) świat cały z niczego!*

Zdanie przydane wtedy się tylko zamienia na imiesłów, gdy przymiotnik «*który*» wyraża przedmiot zdania (przyp. 1szy) albo też przedmiot bierny czyli doznający działania (przyp. 4ty niekiedy 2gi). W pierwszym razie słowo czynne zamienia się na imiesłów czynny, a w dru-

gim na bierny. Np. *Człowieka mającego (zam. który ma) czyste sumienie, nie przerazić nie zdola. Wiadomość odebrana (zam. którą odebrano) była powodem radości.*

Słowa zaimkowe formę bierną zastępujące, mając przy sobie 1szy przypadek przymiotnika «*który*» mogą się zmieniać na imiesłów bierny Np. *Owad czerwcem zwany (zam. który się zowie czerwcem) znajduje się na korzonkach rozmaitych drobnych roślin.*

Słowa położone w takich czasach, którym nie ma odpowiadających imiesłowów, zmieniać się nie mogą. Tak np. wyrażenia *który czytał, który przeczytał* nie mogą być zamienione, bo w polskim języku słowa czynne imiesłowów czasu przeszłego i przyszłego nie mają.

4. Przysłówki na *ac* i *szy* zakończone, zastępujące słowo ze spójnikiem *gdy*, używają się podług następnego prawidła. Jeżeli zdanie przydane z głównym wyrażają czynności lub zdarzenia jednoczesne, kładzie się przysłówek na *ac* zakończony; lecz jeżeli czynność zdania przydanego pierwiej się odbywa, niż czynność zdania głównego, w takim razie przysłówka na *szy* kończącego się użyć należy. Pamiętać także po-

trzeba, że wtenczas tylko przysłówków na *qc i szy* zakończonych używać można, gdy słowo zdania przydanego z głównem do tegoż samego odnoszą się przedmiotu. Np. *Pszczoty własny ul* napelniwszy (zamiast gdy napelnią) *o innym nie myślą. Pszczoty pracują w lecie, iżby w zimie* spoczywając używały pracy swojej.

§ 5. *O używaniu czasów i trybów, tudzież o sposobach wyrażania formy biernej.*

a) *O używaniu czasów.*

1. Z pomiędzy trzech czasów, *teraźniejszy* wyraża, co się dzieje w chwili mówienia; *przeszły*, co tę chwilę poprzedziło; a *przyszły* oznacza, co po niej ma nastąpić. Prócz tego czasy *przeszłe* i *przyszłe* są dwójakie, jedno pochodzące od słów niedokonyanych, a drugie od dokonanych. Pierwsze z nich wyrażają trwanie czynności jakiej w przeciągu pewnego czasu, bez oznaczenia czy się ta czynność ukończyła lub nie; drugie wyrażają tę tylko chwilę, w której czynność wykonaną czyli doprowadzoną do skut-

ku została. Użycie tych wszystkich czasów w zdaniu głównem wynika z ich określenia. Nie liczne są w tym względzie odstępiania, i te się szczególnie do ozdób stylu odnoszą. Tak np. uobecniając, dla mocniejszego wrażenia, rzeczy przeszłe lub przyszłe, kładzie się czas teraźniejszy zamiast przeszłego i przyszłego; a niekiedy nawet czas przyszły dokonany zamiast przeszłego używany bywa.

Przykłady.

«Noc była i słodkimi krzepiły się wczasy
Strudzone ciała: *milczą* i morza i lasy:
Pół biegu *dosięgają* świetnych gwiazd orszaki:
Ucichły pola, trzody, różnobarwne ptaki.»

(*Dmochow. tłum. Eneidy*)

«Przyjdzie ten dzień okropny: słuchajcie i drzyjcie!
Nagle obłok się *skupia*, wnet chmura *powstaje*,
Czarną oponą wszystkie pokrywając kraje;
Wiatry zhukane straszne *wydają* hałasy,
I z korzeniem wyrwane *rozzrucają* lasy,
W gruncie swym rozpadnione doliny cieniste,
Otwierają aż do dna głębie przepaściste;
Ryczy wzburzone morze, *przerywa* granice,
Zalewa niedostępne zewsząd okolice. i t. d.

(*Dmóch. tłum. Sądu. Ostat. Junga*)

Pytam się w mieście o drogę i bramę,
Co do Jordana idących prowadzi,
Wnet mi *pokażę*...

Wyszlam niosący serdeczne pociechy
Żem za murami porzuciła grzechy.

(*Drużbacka*).

2. W zdaniach przydanych użycie czasów zależy nie od względu na chwilę mówienia, lecz od stosunku, jaki między słowami przydanymi a głównymi zachodzi. Inne bowiem używają się czasy, gdy zdanie przydane z głównem wyrażają czynności lub zdarzenia spólczesne; a inne gdy czynności zdań przydanych wprzód się wykonywają, niż głównych. W pierwszym razie taki jest stosunek czasów.

W zdaniu przydaném.

W zdaniu główném.

Teraźniejszy

teraźniejszy

Przeszły niedokonany

przeszły niedokonany albo
dokonany.

Przyszły niedokonany

przyszły niedokonany albo
dokonany.

Np. Chociaż chmury *okrywają* widnokrąg, jednak *dészcz niepada*. Gdyśmy

patrzyli na niebo, jaśniała, zajaśniała północna zorza. Jeśli *cnotliwie żyć będziesz*, nie *doznasz* wyrzutów sumienia, i bliźni twoi *szanować* cię *będą*.

W drugim razie, to jest gdy czynności przydane poprzedzają główne, pierwsze z nich wyrażają się przez czasy słów dokonanych. *Np.* Gdym się *zbliżył* do domu, *światło* w oknach *zabłyło*. *Ucieszą* się wszyscy, gdy *zdrów* do domu *powrócisz*.

Jak ranna zorza swój rumieniec śliczny

Pokaże, rosa perłowe kropelki

Pozbiera, juźci pasterz okoliczny

Nie *zaśpi*, a ptak *wyśpiewuje* wszelki;

Ci *trzody* owiec *ženą* między wrzosi

Te, *mokre* skrzydła, *otrzepują* z rosy,

(*Drużbacka*).

Tenże stosunek czasów może się także wydać przez czas teraźniejszy w zdaniu przydanym, a czas przyszły w głównym. *Np.* *Chociaż w tej chwili cisza, w krótkce jednak burza nastąpi*. Z drugiej strony, gdy słowa dokonane nie mają czasu teraźniejszego, przeto czas przyszły dokonany zdania przy-

danego, z czasem terazniejszym głównego, jednoczesne, albo przynajmniej szybko po sobie następujące czynności lub zdarzenia wyrażać mogą. Np. *Gdy spojrzę na gwiazdy, wnet mi ich Twórca na myśl przychodzi.*

Potężny Boże na ziemi i niebie!
Gdy spojrzę na dzieł Twoich widowisko,
A potem oczy obrócę na siebie,
Jak mię Twa wielkość upokarza nisko!
(Karpiński).

Gdzie okiem rzucisz, pełne pola ludzi
I niby mrówki tam i sam biegają.
(Drużbacka).

Gdy z pomiędzy dwóch czynności przeszłych, jedna wprzód się wykonywa niż druga, naten-
czas pierwsza z nich wyraża się czasem przeszłym dokonanym. W innych językach jest na to czas oddzielny *zaprzestłym* zwany.

3. W zdaniach złożonych czynności społeczne wyrażają się jednakowymi czasami; a zaś różnoczasowe rozmaitej formy czasów grammatycznych wymagają.

Przykłady.

Słońce świeci, ogrzewa i wszystko ożywia.
Młodzi wesoło czas przepędzają, bo nie
znają trosk wieku dojrzałego. Im bardziej

przedmiot *oddalonym* zostanie, tym się maiej-
szym wyda.

*Wypełniłem co do mnie należało, teraz
jestem spokojny. Jeszcześ nie skończył swo-
ich zatrudnień, a już się bawisz.*

... u wszystkich wszędzie
Był w swój cenie Kochanowski jest i zawsze będzie.
(Klonowicz).

4. W przytoczeniach zdań już powiedzia-
nych, albo téż mających się powiedzieć,
kładą się takie czasy, jakichby użyć należa-
ło przy pierwotném tych zdań wyrzeczeniu.
Np. Rzekł Bóg do Jakóba „Jam jest Bóg
Abrahama i Izaaka. Ziemię na której śpisz,
dam tobie i potomstwu twemu, które roz-
szerzy się na zachód, na północ i na południe.
(Hist. bibl.)

Potém przed tronem Twym padnę i powiem:
Z dalekich krajów przyszedłem w te strony
Za moim skarbem, weselem i zdrowiem,
Ubogi, smutny, na siłach zwałony.
(Karpiński).

b). O Trybach.

1. Tryb oznajmujący używa się, gdy się
mówi o czém z pewnością. Np. Kto się za

lada fraszkę *gniewa*, spokojności nie *otrzyma*, przyjaciela *utraci*. (Krasicki).

2. Gdy czego nie utrzymujemy z pewnością, lecz tylko przypuszczamy, że tak być może; natenczas nie mając na to oddzielnej słów formy, używamy przypuszczalnego spójnika *by*, który się łączy z czasem przeszłym trybu oznajmującego. Np. *Ktoby* się za lada fraszkę *gniewał*, *tenby* spokojności nie *otrzymał* i przyjaciela *utracił*.

Tuby mi *dorastały* i bujno i wczesnie
Gruski, jabłka, orzechy i trześnie.

I głośném ocucony ze snu ptasząt pieniem,
Usiadłbym pod zieloném drzewek swych sklepieniem,
(Naruszewicz).

Spójnik ten dodaje się zwykle do wyrazu na początku zdania umieszczonego. Może się więc znajdować nie tylko przy słowie, lecz i przy spójnikach zaczynających zdanie, zachowując właściwe sobie znaczenie. Szczególniej zaś wchodzi w skład spójników zamiarowych (*aby*, *żeby*, *ażeby*); łączy się także z wyrazami *gdy*, *jeśli*, *choć* i t. p.

(*gdyby*, *jeśli*, *choć*), które się w takim razie, podobnie jak spójnik *by*, z czasem tylko przeszłym trybu oznajmującego łączyć mogą. Np. *Poszedłbym* na przechadzkę, *gdyby* mi czas *pozwalał*.

Gdziekolwiek się umieszcza spójnik *by*, zawsze się przy nim i zakończenia słów osobowe kładą. (*Byłbym*, *byłbys*; *gdybym* był, *gdybys* był i t. p.)

Zdanie przypuszczalnym wyrażone sposobem, może się łączyć ze zdaniem, w którym się mówi o czym z pewnością. Np. *Poszedłbym* na przechadzkę, *ale* mi czas *nie pozwala*.

3. Tryb *rozkazujący* czyli *zniewalający* wyraża w ogólnosci chęć wykonania tego, co się w słowie zamyka. Oznaczać więc może nie tylko *rozkaz*, lecz téż *zachęcanie*, *życzenie*, *zniewalanie*, *proźbę*, *zezwolenie*, i t. p.

P r z y k ł a d y.

Drogi Swe, Panie, *pokaż* prawdziwe;
naucz Swych ścieżek; *rządź* mną i *ratuj*

w złej chwili.— Występny człowiecze *wnijdź*
do serca swojego.

Bluszczu przebuduj, tu przy tój mogile,
Cicho *wyrastaj*, *popinaj* się mile,
Rozkładaj piękne liście, *lubuj* sobie
Przy tym tu grobie.

*Powijaj*sobą miejsce na wsze strony,
Na którym leży mąż nienaganiony.
Uwij tu, proszę, chłodnik samorośli
W zgórę wyniosły.
(*Klonowicz*).

W mowie potocznej na znak grzeczności
i uszanowania używają się rozmaite omówie-
nia, połączone z trybem rozkazującym, lub
jego miejsce zastępujące. Np. *Racz*, *chciej*
uczynić; *bądź tak dobry, tak łaskaw, uczyni*;
czy nie mógłbyś uczynić; *prosiłbym, abyś*
uczynił i t. d.

Życzenie, może się także wyrażać przez
użycie wykrzyknika *oby!* który się łączy
z czasem przeszłym trybu oznajmującego,
z powodu, że w skład jego spójnik przy-
puszczalny *by* wchodzi. Np. *Oby to stać się*

mogło! Tymże sposobem mogą się używać wy-
krzykniki: *bodaj!* *bodajby!*

Sposoby mówienia z wykrzyknikami *oby*,
bodaj, zowią się zwykle trybem życzącym, na
który słowa innych języków, np. greckiego,
mają oddzielną formę.

Osoba 3cia trybu rozkazującego liczby
pojedynczej i mnogiej, nie ma oddzielnej
formy, lecz się tworzy przez dodanie do
czasu teraźniejszego lub przyszłego doko-
nanego, wyrazów *niech*, *niechaj*. (*) W tój
postaci może być także użyta osoba 1sza licz-
by pojedynczej. Np.

Lasy kochane, zielone chłodniki,
Drzewa przyjemny szum dające z siebie,
Trawy, pagórki, biegące strumyki,
Przy was *niech mieszka*.

(*Drużbacka*).

(*) Wyraz *niechaj* i skrócony z niego *niech*, jest
trybem rozkazującym przestarzałego słowa *niechać*, zna-
czącego *dozwalać*, które się teraz używa tylko w złoże-
niu, np. *zaniechać*.

Bez trwogi widzę księgi fatalnej otwarcie:
I *niechaj* do królestwa szczęścia zanieiony,
Złączę głos mój wdzięczności z anielskimi tony.

(*Dmóchowski*).

Czasem osoba druga trybu rozkazującego, używa się zamiast trzeciej, np. *Święć* się imię Twoje. *Przyjdź* królestwo Twoje.

Niekiedy czas przyszły dokonany ma znaczenie trybu rozkazującego. Np. „Otoczyłem granicami morze, położyłem mu zaworę i drzwi i rzekłem: dotąd *przyjdziesz*, a dalej *nie postąpisz*.”

Jeżeli tryb rozkazujący wyraża czynność ogólną, niezastosowaną do jakiego oznaczonego wypadku, natenczas za dodaniem do niego przeczącego wyrazu *nie*, zwykle się kładzie słowo niedokonane. Np. *złóż*, *nie składaj*; *poszlij* *nie posyłaj*; *przepisz* *nie przepisuj*; *weź* *nie bierz*. Lecz się mówi „*nie zgub*” mojego listu; *nie zapomnij* wziąć, co ci potrzeba” i t. p. bo tu słowo wyraża czynność jednorazową, zastosowaną do oznaczonego zdarzenia.

4. Tryb *bezokoliczny* dodaje się, jako dopełnienie, do opowiedników, które oznaczają pewne usposobienie do wykonania rozmaitych czynności. Takimi opowiednikami są: *mogę*, *gotów jestem*, *zdołam*, *powiniennem*, *muszę*, *jestem obowiązany*, *chcę*, *śmiem*, *odważam się*, *przedsiębiorę*, *zamierzam*, *zaczynam*, *przestaję*, i t. p. Tryb bezokoliczny te opowiedniki dopełniający, do jednego się z niemi przedmiotu odnosi. Np. Rozsądny *umie używać* czasu. *Gotów jestem* wszystko *poświęcić*. *Możesz* to *uczyć*. i t. p.

Lecz może być także tryb bezokoliczny przy słowach znaczących *zezwalenie*, *radę*, *prośbę*, *zalecenie*, *zabronienie*, tudzież przy słowach nieosobistych *można*, *należy*, *przystoi*, *chce się* i t. p. W takim razie czynność trybem bezokolicznym wyrażona, odnosi się nie do przedmiotu zdania, lecz do rzeczownika lub zaimka zawisłego od słów głównych. Np. Bóg *zaleca* (nam) *kochać* bliźniego, i *zabrania* go *krzywdzić*. W wyrażeniach tego rodzaju, tryb bezokoliczny może się zamienić na czas przeszły trybu

oznajmującego ze spójnikiem zamiarowym.
Np. *Bóg zaleca, abyśmy kochali bliźniego.*

Słowa wyrażające poruszenie, mogą mieć przy sobie tryb bezokoliczny, który chociaż może się zmienić na czas przeszły i spójnik zamiarowy, jednak wyraża czynność odnoszącą się do przedmiotu zdania. Np. *Idę słuchać muzyki. Idę, ażebym się bawił* i t. p.

Z powodu wyrzutni słów nieosobistych *należy, potrzeba, można* i t. p. tryb bezokoliczny sam jeden, albo też ze spójnikiem zamiarowym, kłaść się może. Np. *Niewiem, czy chwalić, czy ganić* (domysł. *należy*).

Aby naszą pracę skrócić (dom. *można było*)
Starajmy się wóz wywrócić.

(Krasicki).

Tryby bezokoliczne *widać, słysząc* używają się w miejscu nieosobistych wyrażen: *daje się lub można widzieć, słysząc*. Np.

Widać zdaleka karocę złocistą

Blaskiem słonecznym otoczoną w koło ...

Słysząc ryk zwierząt, szelest szybkich biegów.

(Drużbacka).

Tryby bezokoliczne mogą się brać za przedmiot zdania (*Obacz Roz. I, §. 1, liczbę 3*).

O formie biernej.

1. Na wyrażenie stanu biernego, słowa czynne przechodne nie mają oddzielnej formy. W tym przeto celu zwykle się używają rozmaite obróty mowy ze słowem w formie czynnej położoném. I tak w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonanym, słowo kładzie się w liczbie mnogiej w osobie trzeciej, z wymienieniem przedmiotu biernego w przypadku 4tym. Jeżeli się zaś przedmiot bierny kładzie w 1szym przypadku, wtedy się do słowa z nim zgodzonego dodaje zaimek *się*. Np. *Nim rolę zasieją, wprzód ją orzą. Drogo się szczęście oplaca.*

*Zetną trawki, ty wzrośniesz, i gdy się czas zmieni,
Na to, co w wiosnie pragniesz, zapłaczesz w jesieni.*

(Krasicki).

W czasie zaś przeszłym, używa się forma tegoż czasu nieosobista, z dodaniem przedmiotu biernego w przypadku 4tym. Np. *Na wyniosłym pagórku wykopano studnię.*

Stan bierny może się także wyrazić omówieniem utworzonem z imiesłowu biernego i słowa posiłkowego. I tak zamiast: *chwalą mnie, ciebie* i t. p. można mówić *chwalony jestem, jesteś* i t. p. podobnie *chwalony byłem, chwalony będę*. Ten sposób mówienia, równie jak i poprzedzające, używać się może szczególnie wtedy, gdy się przedmiot działający nie wymienia. Lecz gdy przedmiot działający kładzie się wyrażnie, w takim razie forma czynna ze składnią zwyczajną jest właściwsza. Np. Zamiast „*Od Noego lub przez Noego budowana była arka bardzo długo, i ostrzegani byli ludzie o karze wiszącej nad niemi*” lepiej jest powiedzieć; *Noe budował arkę bardzo długo, i ostrzegał ludzi o karze wiszącej nad niemi*.

ROZDZIAŁ III.

SKŁADNIA BZĄDU.

§ 1. Okręślenie składni rzędu i podział przypadków.

1. Składnia rzędu zamyka prawidła okazujące użycie przypadków z przyimkami i bez przyimków.

2. Przypadki dzielą się na niezależne i zależne.

3. Niezależnemi nazywają się: przypadek 1szy i 5ty; gdyż wyrazy w nich położone, nie są zależne czyli rządzone od innych. Zależnemi przypadkami nazywają się wszystkie inne, oprócz 1go i 5go; w nich bowiem kładą się wyrazy dopełniające czyli zawisłe o d innych.

4. Przypadki zależne używają się raz z przyimkami, drugi raz bez przyimków.

Wymuje się od tego przypadek 7my, który bez przyimka nigdy się nie używa.

Przypadki niezależne z natury swojej nie łączą się z przyimkami, we właściwym znaczeniu wziętymi.

§ 2. *Przypadek pierwszy i piąty.*

1. W pierwszym przypadku kładą się rzeczowniki i zaimki przedmiot zdania wyrażające.

Zaimki przedmiot zdania wyrażające, mogą się opuszczać, gdyż słowa zakończeniem swoim oznaczają osobę. np.

Do stołów waszych na wasze festyny
Przyjdę mieszkaniec nieznanéj krainy.

(*Karpiński*).

2. Piątym przypadkiem wzywa się czyli przywołuje osoba lub rzecz, do której się zwraca mowa.

Rzeczownik w 5tym przypadku położony, jest zawsze przyległym do zaimka osoby 2giej chociaż się z nim częstokroć nie zgadza w przypadku (obacz str. 26, c.). Gdy się więc zai-

mek osoby 2giej, stanowiąc przedmiot zdania, opuszcza, wtedy się słowo z 5tym przypadkiem zgadza.

Przykłady.

Witam cię światło! Boże, ty jesteś Panem dnia i nocnej rosy.

Cała ziemió, wszystkie kraje,
Wykrzyknijcie w słodkim pieniu,
Chwałę pańskiemu imieniu.

§ 3. *Przypadek czwarty.*

1. W czwartym przypadku bez przyimka, kładą się nazwania przedmiotów, na które się wywiera czynność słowem przechodnym wyrażona. Np. *Bóg stworzył świat. Słońce oświeca ziemię.*

2. Niektóre słowa czynne mogą się używać jako *przechodne*, albo też jako *nieprzechodne*. Ztąd wynika, że przy nich 4ty przypadek raz się kładzie, drugi się raz opuszcza. Np. *W gnieźnieńskiej katedrze od najdawniejszych czasów śpiewają pieśń „Bogurodzicę.”*

Już *śpiewasz* skowroneczku, już też i ja *orzę*,
 Oboje nas w robocie jedno widzi zorze.
 Bóg pomóż skowroneczku, dodawaj nadzieje,
 I dla ciebie ja razem i dla siebie *sieję*.

(Gawiński).

3. Niektóre słowa nieprzechodne, łącząc się z przyimkami z 4tym przypadkiem używanymi, zmieniają się na przechodne; i natenczas 4ty przypadek do nich się dodaje. Np. *Objechać miasto. Przebyć rzekę.*

4. Słowa *boli, kosztuje, obchodzi* i im podobne, miewają przysobie 4ty przyp. wyrażający osobę, której się udziela działanie temi słowami wyrażone. Np. *Boli mię twoja przygoda. To cię wiele kosztowało.*

5. Czas trwania czegokolwiek, tudzież rzeczowniki wartość i wymiar rzeczy znaczące, mogą się kłaść w przypadku 4tym bez przyimka. Np. *Bawiłem tydzień. Ta książka kosztuje trzy złote.*

Zdarzenia, w których słowa przechodne czyli wpływowe, w miejscu 4go przypadku mają przy sobie 2gi, wyliczą się w następnym paragrafie.

§ 4. Przypadek drugi.

1. Przypadek drugi służy do wyrażenia czterech oddzielnych względów, które są:

- a) Posiadanie.
- b) Wyrażenie własności.
- c) Określenie wyrazów ilość, wagę i miarę znaczących.
- d) Zawisłość od poruszeń duszy, do osiągnięcia lub pozbycia się czego skierowanych.

Pierwsze znaczenie jest główne, trzy zaś pozostałe podrzędne, z głównego biorące początek.

2. W przypadku 2gim wyrażającym posiadanie, kładą się rzeczowniki dopełniające, znaczące osobę lub rzecz, która posiada, zawiera w sobie przedmiot głównym rzeczownikiem wyrażony, np. *Książka ucznia. Widok przyrodzenia.*

Do tego prawidła przydać potrzeba następne uwagi.

a) Gdy ze słowa tworzy się rzeczownik dla oznaczenia osoby działającej, natenczas

znajdujący się przy słowie dopełniający rzeczownik, w jakimkolwiek był wprzód przypadku, kładzie się w przypadku 2^{gim}, np.

Stwarzać świat.

Twórca świata.

Mieszkać w mieście.

Mieszkaniec miasta.

b) Podobnie tworząc rzeczownik z przymiotnika biernego, lub z nieprzechodnego słowa, wyraz znaczący osobę, która wykonuje czynność przymiotnikiem lub słowem wyrażoną, kładzie się w przypadku 2^{gim}, np.

Posłany od Monarchy,

Poseł monarchy.

Ptaki lecą.

Lot ptaków.

c) Przymiotnik może się albo zgadzać z rzeczownikiem, do którego należy, albo sam może się zamienić na rzeczownik przymiotowy, a wtenczas główny rzeczownik kładzie się w przypadku 2^{gim}. Pierwszy sposób wyrażenia zowie się złącznym, a drugi rozłącznym.

Wyrażenia złączne.

Wyrażenia rozłączne.

Czas krótki

Krótkość czasu,

Jakaś przyjemność

Coś przyjemnego.

Czas, w którym się co dzieje, rzeczownikiem i przymiotnikiem oznaczony, może się wyrażać podług tegoż prawidła. Np. *Tego roku. Przeszłej wiosny. Dnia dzisiejszego.*

Czas, w którym się co dzieje, pojedynczym wyrazem oznaczony, innemi wyraża się sposobami, np. *na wiosnę; w maju, we czwartek, w święto.*

4. Wyrazy *ilość, wagę, miarę* i *zbiór* znaczące, mogą się odnosić do rozmaitych rzeczy, których nazwania kładą się w przypadku 2^{gim}. Np. *Kopa jabłek. Łokieć sukna. Kamień maki. Oddział wojsku.*

Liczebniki ilość znaczące, zgadzają się z rzeczownikami, do których się przydają, podług prawideł wymienionych w rozdziale II. §. 2, w wyjątku pod głoską *d*.

5. Drugi przypadek do określenia *ilości* służący, ma także miejsce, gdy wyraz oznaczający *ilość, miarę*, i t. p. jest domyślny. Np. *Daj mi chleba* (domyśl. *kawałek*). *Kup mi sukna* (domyśl. *pewną liczbę łokci*).

Mówiąc o rzeczach, które nie w części pewnej, lecz całkowicie podlegają działaniu

niu słowem wyrażonemu, w 4ym przypadku kłaść je potrzeba. Np. *Kup mi sukno, któreśmy stargowali. Podaj mi chleb, wodę i t. p.*

6. Tenże drugi przypadek używa się jeszcze w miejscu 4go, przy słowach przechodnych, złożonych z przyimków: *do, na, nad, przy, po*; jeśli te przyimki nadają słowom znaczenie *doprowadzenia czynności do końca*, albo też *użycia czego w obfitości, w ilości dostatecznej lub większej nad potrzebę*; albo nakoniec znaczenie *powiększenia lub zmniejszenia*. Np. *Dobudować kościoła. Nastuchać się muzyki. Ująć władzy.*

Podobnyż rząd mają słowa, *braknąć, kosztować, używać*, tudzież przymiotniki *syty, pełen*.

7. Słowa *chwycić się, jąć się*, i inne wyrażające czynność skierowaną nie do całego przedmiotu, lecz tylko do pewnej jego części, rządzą także 2gim przyp. w miejscu 4go. Np. *Jąć się pałasza. Chwycić się sukni*. W témże znaczeniu rządzą 2gim przyp. wyrazy, *bliski, blisko*.

8. Słowo *pożyczyć*, tudzież w jego znaczeniu *brane dać, pozwolić* na jakiś czas, podobnież w miejscu 4go mają przy sobie przyp. 2gi, którym się nawet wyrażają przedmioty nie mogące się częściowo używać. Np. *Pożycz mi pióra. Daj mi krzesła.*

9. Drugi przypadek wyrażający zawisłość od poruszeń duszy, do osiągnięcia lub pozbycia się czego skierowanych, używa się po słowach i przymiotnikach oznaczających *chęć, nadzieję, osiągnięcie*, tudzież *przeciwnie im pojęcia*, jako to: *unikanie, obawę, pozbawienie*.

To prawidło daje się zastosować szczególnież do wyrazów:

Oznaczających chęć:	Oznaczających nadzieję:
Chcieć	Czekać
Chciwy	Pragnąć
Domagać się	Spodziewać się
Łaknąć	Winszować (<i>komu czego</i>)
Potrzebować	Życzyć (<i>komu czego</i>)
Potrzebny	<i>nabywanie:</i>
Żądać	Dochodzić
Żebrać	Sledzić
	Słuchać (<i>muzyki, i w in-</i>

ných znaczeniach np. słuchać rozkazu).	<i>obawę:</i>
Uczyć (<i>kogo czego</i>)	Bać się
Uczyć się	Lękać się
<i>osiągnięcie:</i>	<i>pozbawienie:</i>
Godzien	Chybić
Pewny	Pozbawić (<i>kogo czego</i>)
Wart	Wyprzec się
Swiadom	Zaniechać
<i>unikanie:</i>	Zaniedbać
Chronić się	Zapomnieć
Strzedz się	Zrzec się.
Unikać	

9. Do słów znaczących *pozbawienie* można odnieść słowa przechodne, gdy się przy nich znajduje wyraz przeczący, czyli *pozbawiający „nie”* i dla tego słowa te w miejscu 4go przypadku przybierają 2gi. Również z powodu przeczącego wyrazu *nie*, rządzą 2gim przypadkiem słowa nieosobiste *nie masz, nie staje, nie widać, nie słysząc*. Np.

<i>Bez przeczenia</i>	<i>Z przeczeniem.</i>
Czytałem to dzieło.	Nie czytałem tego dzieła.
Mogę ci to powiedzieć.	Nie mogę ci tego powiedzieć
Jest zgoda	Niemasz zgody

- a) Przypadek 2si wtenczas nawet ma miejsce, gdy do słowa z przeczeniem użytego, przydaje się tryb bezokoliczny przechodnego słowa. Np. *Nie można ganić tego postępku.*
- b) Czwarty przyp. nie zmienia się na drugi, jeżeli wyraz „*nie*” ze spójnikami *lecz, ale* wyraża sprzeczność. Np. *Nie książkę, lecz pióro mi podaj. To nie jest róża, lecz lilija.* Również 2si przyp. nie ma miejsca, gdy słowo „*nie jest, nie był*” i t. p. z dodanym rzeczownikiem lub rzymiotnikiem tworzy opowiednik. Np. *Ta róża nie jest białą. On nie jest złym człowiekiem.*
- c) Rzeczownik przeczący *nie* kładzie się w 4tym przypadku, przy słowach z przeczeniem użytych. Np. *Nie mam. Nie dam.* Wtenczas tylko może być położony w 2sim, jeżeli przy takim znajduje się słowie, które bez dodanego wyrazu „*nie*” rządzi 2sim przypadkiem. Np. *Niczego nie dojdiesz.*

10. Drugim przypadkiem wyrażającym zawisłość od poruszeń duszy, rządzą jeszcze następne wyrazy: *pilnować i brane* w jego znaczeniu słowo *patrzeć; szkodować, szkoda, wstydzic się, zazdrościć, żałować.* Także słowo *mścić się*, może się użyć z przypadkiem 2gim. Np. *Pomścić się krzywd swoich.*

§ 5. Przypadek trzeci.

1. Rzeczowniki oznaczające osoby i rzeczy, dla których co jest *pomocne* lub *szkodliwe, przyjemne* lub *nieprzyjemne* i t. p.

kładą się w przypadku 3cim. Przypadek ten zatem może się znajdować przy słowach nieprzechodnych wyrażających czynność lub stan, którego skutkiem jest sprawienie komu *dogodności*, *przyjemności* tudzież okazanie *ulegania*, *ufności*, albo im przeciwnych pojęć, jakimi są *niedogodność*, *przykrość*, *opór*, *nieufanie*.

Następne wyrazy mogą posłużyć za przykład słów do tego prawidła należących.

Wyrażające
przyjemność:

Wyrażające
przykrość:

Podobać się
Pochlebiać
Pobłażać
Potakiwać
Sprzyjać
Towarzyszyć
Usługiwać
Dogadzać
Pomagać

Naprzykrzać się
Uwlaaczać
Ublizać
Dokuczać
Dojać
Dogryźć
Przyganiać
Zazdrościć
Zlorzeczyć.

uleganie:

opór.

Kłaniać się
Poddać się
Podlegać
Ustąpić

Grozić
Przeczyć
Opierać się
Sprzeciwiać się
Wyrównać
Wydolać
Zapobiedz
Zaradzić.

Wyrażające
ufność:

Wyrażające
nieufność:

Ufać
Wierzyć

Nie dowierzać.

Do tych słów przydać należy nieosobiste: *przykrzy się*, *powodzi się*, *szezęści się*, *zda je się*, *chce się* i t. p, także *należy* (co komu) *zbywa* (komu na czém) *trzeba* (komu czego) *wystarcza*, *trafia się*, *udaje się* (co komu). Wreszcie rozmaite wyrażenia z wyraźnym lub domyślnym słowem *być*. Np. *On ci będzie we wszystkiem pomocą*. *On mi ojcem*, *on bratem*. *Jak nam tu przyjemnie!* *Biada nam!* *Chwała Ci Panie!* *Pokłon przeczystej Dziewicy!*

2. Rządzą także 3cim przypadkiem *przymiotniki* znaczące: *podobieństwo*, *stosowność*, *należność*, tudzież *dogodność*, *przyjemność*, *uległość* i im przeciwne pojęcia.

To prawidło może się odnieść do wyrazów:

Znaczących
podobieństwo:

Znaczących
stosowność:

Podobny (komu lub do kogo)
Równy

Przywoity
Właściwy.

należność :

Należny	Dogodny
Obowiązany	Miły
Wdzięczny	Pomocny
Winien (gdy się bierze za słowo np. winieniem co komu)	Pożyteczny
	Potrzebny

uległość :

Posłuszny	Przydatny
Podległy	Przychylny
Usłużny	Przyjemny
Wierny	Rad
	Wiadomy

przykrość :

Przykry
Straszny.

3. Słowa znaczące udzielanie lub odjęcie czego komu czynem lub mową, oprócz 4go lub 2go przypadku, mogą mieć jeszcze przy sobie przypadek 3ci.

Składnia taka zdarza się ze słowami

Wyrażającymi udzielanie, np:

Dać	Przywłaszczyć
Pożyczyć	Oddać (i inne złożone z przyimka od znaczą-
Przyznać	

dogodność :

cego wykonanie czynności nawzajem)	Okazać
Mówić (i inne zawierające w sobie znaczenie mówienia np. rzec, rozkazać, obiecać)	Pozwolić
Ofiarować	Poświęcić
	Poruczyć
	Przypisać
	Przeznaczyć
	Udzielić

Wyrażającymi odjęcie, np.

Odebrać	Ująć
Odjąć	Wyrzec.

§ 6. Przypadek szósty.

1. W przypadku szóstym bez przyimka, kładą się rzeczowniki oznaczające narzędzie, którym się czynność jaka wykonywa. Np. *Pisać piórem. Rozcięty pałaszem.* Podobneż użycie tego przypadku ma miejsce w wyrażeniach umysłowych. Np. *Przejąć się uczuciem. Łudzić się nadzieją.*

2. Przy słowach znaczących *władanie*, kładzie się w tymże przypadku osoba lub rzecz podległa takowemu władaniu. Prawidłó to odnosi się do słów : *rządzić, władać, kierować, zawiadywać, opiekować się* i t. p.

3. Do słów rządzących 6tym przypadkiem należą także *gardzić* (i inne w jego znaczeniu brane) *brzydzić się*, *świadczyć się*; *pachnąć*, *trącić* (czém) i t. p.

4. Szóste przypadki używają się często w znaczeniu przysłówków, wyrażających sposób, jakim się co dzieje. Np.

Ze słowami nieprzecho- *Ze słowami przechodnemi.*
dnemi.

Dym <i>stłupem</i> się wznosi.	Zburzyć <i>całkiem</i> , złapać
Stanąć do kogo <i>bokiem</i> ,	<i>żywcem</i> .
<i>twarzą</i> .	Zrobić <i>piorunem</i> .
Latać <i>gromadami</i> .	Wieźć <i>morzem, łądem</i> .

O rzeczownikach i przymiotnikach przyznanych, w 6tym używających się przypadku, obacz Rozdziału II, § 2, liczbę 4, głoskę *b*):

Siódmy przypadek bez przyimków się nie używa; przeto o jego znaczeniu będzie mowa w paragrafie, użycie przyimków objaśniającym.

§ 7. Znaczenie i podział przyimków.

1. Przyimki we właściwem znaczeniu wyrażają rozmaite *strony* i *stan względny*

przedmiotów. Lecz mogą także pomagać do określenia *czasu*, *ilości*, *celu*, *przyczyny* i innych pojęć tegoż rodzaju.

Do stron przedmiotu jakimi są: *wierzch*, *spód*, *boki*, liczy się téż *środek* czyli *wnętrze* i *zewnątrzność*. Stanem względnym przedmiotów nazywa się *łączność*, *odosobnienie* bez względu na przestrzeń oddzielającą, lub z jej wyrażeniem; *znajdowanie się na jednym miejscu*, *ruch niedążliwy* i *ruch dążliwy*.

3. Ze względu na stan przedmiotów przyimki dzielą się na:

a). *Oddalające*: wyrażające skąd się co *oddala*, lub gdzie się co *zaczyna*; takimi są: *od*, *z*, używane z przypadkiem drugim.

Do oddalających przyimków należą także: *bez*, *prócz* lub *oprócz*, podobnie z drugim używane przypadkiem.

b). *Zbliżające*: wyrażające dokąd co się *zbliża*, lub gdzie się co *kończy*; te są następujące: *do* z 2gim przypadkiem; *ku* z 3cim; *w*, *na*, *nad*, *pod*, *przed*, *za*, *o*, *po*, *między* z 4tym przypadkiem.

Do zbliżających przyimków odnoszą się także: *z*, z 6tym przypadkiem; *dla*, *podług* lub *według* z 2gim; *przeciw* z 3cim przypadkiem.

c). *Przechodowe* wskazujące któredy co przechodzi. Przechodowe przyimki są: *przez*, z 4tym przyp. *mimo* z 2gim.

d). *Miejscowe* wyrażające gdzie co się znajduje lub wykonywa; te są następne: *koło*, *u*, z 2gim przyp. *przeciw* z 2gim; *między*, *przed*, *za*, *pod*, *nad*, z 6tym; *na*, *w*, *przy*, *po*, *o* z 7ym.

Wyliczonych przyimków szczegółowe w składni znaczenie, następne wyjaśnią prawidła.

§ 8. Przyimki oddalające.

Od (e) * z przypadkiem drugim.

1. Przyimek *od* oznacza stronę zewnętrzną przedmiotu, od którego co się oddala, np. *Cofnąć wojsko od miasta*.

* Przyimki na spółgłoskę zakończony, znajdując się przed wyrazami zaczynającymi się od dwóch lub więcej spółgłosek, dla łagodniejszego brzmienia częstokroć samogłoskę *e* przybierają.

Podobnie mówi się w znaczeniu umysłowym: *Oddalić od obowiązku*; *odzwyczaić się od złego nałogu*. i t. p.

2. W przypadku 2im z tymże przyimkiem, kładą się także rzeczowniki zmysłowe i umysłowe, początek odległości i przeciągu czasu wyrażające. Np. *Od Lublina — do Warszawy*. *Od stworzenia świata — do naszych czasów*.

3. Tymże sposobem używają się rzeczowniki znaczące osobę, w której imieniu co się oświadcza; od której co się żąda, bierze; także osobę lub rzecz, od której co zależy, różni się. Np. *Podziękuj ode mnie*. *Wymaga od nas niepodobnych rzeczy*. *Nabył dobra od prawego dziedzica*. *Skutek od przyczyny zależy*. *Jeden od drugiego niczem się nie różni*.

4. Przy słowach znaczących *ochronę*, *strzeżenie*, przypadek 2gi z przyimkiem *od*, oznacza przedmiot zagrażający. Np. *Strzedz dom od ognia*. *Zabezpieczyć się od zguby*.

5. Imiesłowy bierne, tudzież słowa i imiesłowy nijakie, mogą mieć przy sobie przy-

imek *od* z przypadkiem 2^{gim}, w którym się kładzie przedmiot, będący sprawcą lub przyczyną, skutku przez te części mowy wyrażonego. Np. *Posel wysłany od Monarchy. Syn lubiony od matki. Chwiać się od wiatru. Skrzepły od zimna. Uschły od słońca.*

6. Stopnie wyższe przymiotników i przysłówków rządzą także drugim przypadkiem z przyimkiem *od*; którym się oznaczają przedmioty posiadające mniejszą ilość przymiotu, od porównywanych z nimi. Np. *Gołąb bielszy od śniegu.*

Częstokroć wyrazy rządzące przypadkiem 2^{gim} z przyimkiem *od*, bywają domyślne. Np. *Płaszcz od deszczu* (domyśl. *chroniący*) *nóżka od stołu* (oddzielona) *clo od towarów* (brane) *list od rodziców* (przysłany, otrzymany) i t. p.

Z (e) z przypadkiem drugim.

1. Przyimek *z* z przypadkiem 2^{gim} użyty, wyraża wewnątrz przedmiotu, od którego się co oddała. Np. *Wychodzę z domu. Przybywam z miasta. Wydobyty z wody.*

2. Przymioty wzięte za rzeczy (rzeczowniki z przymiotników i słów utworzone) dla oznaczenia, iż są *bodźcem*, *przyczyną* czynności jakiej lub skutku, kładą się w przypadku 2^{gim} z tymże przyimkiem. Np. *Pracować z ochoty. Cieszyć się z pomysłności. Sławny z czynów.*

3. Tęjże składni ulegają nazwania przedmiotów, z których się *co robi* lub *składa*. Np. *Posąg z brązu* (domyśl. *odlany, zrobiony*). *Z niego dzielny żołnierz* (domyśl. *stał się*). *Dzieło tego pisarza ze trzech części się składa.*

4. Tymże sposobem wyraża się *odszczerzanie* czyli *wyjęcie* jakiego przedmiotu z ogółu, co najczęściej ma miejsce przy stopniach najwyższych przymiotników i przysłówków. Np. *Jedwabnik jest najpożyteczniejszy z owadów.*

5. Przy słowach znaczących *ogolnienie*, *wyzucie*, to czego się przedmiot jaki pozbywa, wyraża się także przypadkiem 2^{gim}

z przyimkiem *z*. Np. *Drzewo ogołoczone z liścia. Wyzuty ze wszystkiego. Ochłonąć z przestrachu.*

6. Przy tychże słowach w przypadku 2im z przyimkiem *z*, kładą się także nazwania przedmiotów ulegających *ogółoceniu*. Np. *Wiatr zrywa liście z drzewa. Zdjąć płaszcz z siebie.*

W tém zdarzeniu przyimek *z* oznacza stronę przedmiotu zewnętrzną ogólnie uważaną. Dla wyrażenia przeto jednej tylko części tejże strony, dodają się stosowne wyrazy, np. *z boku, z wierzchu, z téj, z tamtéj strony* i t. p.

Wyrażenia tego rodzaju używają się też niekiedy ze słowami *znajdowanie się* lub *przybliżanie* oznaczającymi. Np. *Warszawa leży z lewéj strony Wisły. Z boku napa-dniętym został.*

7. Rzeczowniki obejmujące przeciąg czasu niedokładnie określony, na pytanie *kiedy?* mogą się kłaść w przypadku 2gim z przyimkiem *z*. Np. *Z rana, z wieczora.* Takie

zaś wyrazy jak np. *dzień, miesiąc, rok*, wtenczas się tylko tym sposobem używają, gdy co z jednego *dnia, miesiąca* i t. p. przechodzi na drugi. Np. *Z niedzieli na ponie-działek.*

Bez (e) z przypadkiem drugim.

1. *Bez* z 2gim przypadkiem wyraża nieobecność, nieznajdowanie się czego, np. *Wojsko bez wodza.*

Oprócz z przypadkiem drugim.

1. *Oprócz* oznacza wyłączenie części z ogółu. Np. *Wszyscy są prócz nas.*

§ 9. *Przyimki zbliżające.*

Do z drugim przypadkiem.

1. Przyimek *do* oznacza stronę zewnętrzną przedmiotu, do którego co się się zbliża; biorąc to równie w *zmysłowém*, jak *u-mysłowém* znaczeniu. Np. *Przyjść do rzeki. Przsunąć stolik do okna. Wznieść modły do nieba. Skłonić do cnoty.*

2. Tenże przyimek oznacza koniec odległości i przeciągu czasu.

Przykłady obacz w n. 2, o przyimku *od*, któremu *do* ma przeciwne znaczenie.

3. Przy słowach *należć*, *ściągać się*, *tu-dzież* przy wyrazach oznaczających *stosowność*, *podobieństwo*, *przychylność*, *wstręt*, osoba lub rzecz do której *co należy*, *odnosi się*, *jest podobne*, i t. p. kładzie się w przy-padku 2gim z tymże przyimkiem Np. *To do mnie należy. Podobny do ojca.*

Z powodu wyrzutni, często się drugi przy-padek z tymże przyimkiem znajduje przy rze-czownikach. Np. *Dom do mieszkania. Książka do nabożeństwa.* i t. p. W takim zdarzeniu nie-kiedy się przyimek *od* używa w miejscu *do*. Np. *Ubiór od parady* (oddzielnie uważany). *Ubiór do parady* (należący, przeznaczony). (Porów. to z uwag. umieszcz. pod liczbą 6, o przyimku *od*).

4. Taż składnia może się użyć do wyra-żenia ilości przybliżonym sposobem. Np. *Było tam wojska do piętnastu tysięcy.*

5. Wyjątkowym sposobem przyimek *do* może oznaczać środek czyli wewnątrz przed-

miotów; co wtenczas ma miejsce, gdy rzecz do tych przedmiotów dążąca, może się w ich środku z łatwością pomieścić. Np. *Iść do kościoła. Udać się do miasta, Wrzucić do wody.*

6. Przy słowach dążliwych, a mianowicie złożonych z przyimka *do*, przedmiot dąże-nia kładzie się w 2gim przyp. z tymże przy-imkiem, albo też bez niego. W czém taka jest różnica: gdy się wyraża, że się co zbli-ża dosięgając tylko strony *bocznej*, *brzegu* przedmiotu, przyimek się dodaje; gdy zaś rzecz jaka odbywając ruch dążliwy, *opa-nowywa*, *zajmuje* sam przedmiot celem dążenia będący, wtenczas się przyimek opuszcza. Np.

Dojeżdżać do obozu.

Dopaść obozu.

Dopłynąć do brzegu.

Dobrać się portu.

Ku z przypadkiem trzecim.

1. W miejscu przyimka *do*, z przypad-kiem 2gim, używa się przyimek *ku* z przyp. trzecim, gdy się wyraża dążenie do jakiej-

go przedmiotu bez zamiaru dojścia do niego. Np. *Iść ku miastu.*

2. W przypadku 3^{sim} z przyimkiem *ku* kładą się rzeczowniki służące do wyrażenia osób, które są celem *uszanowania, litości, przywiązania, nienawiści.* Np. *Uszanowanie dzieci ku rodzicom. Litość ku niešťszęśliwym.* i t. p.

3. Tymże sposobem mogą się użyć nazwania por roku i części dnia, gdy się mówi o ich zbliżaniu. Np. *Ma się ku wieczorowi.*

W (e) z przypadkiem czwartym.

1. Przyimek ten z przypadkiem 4^{tym}, wyraża wewnątrz przedmiotu, do którego co wchodzi, tak w zmysłowym jako i umysłowym znaczeniu. Np. *Wprowadzić w zasadzki. Wmówić co w kogo.*

Zamiast przyimka *w* z przyp. 4^{tym}, może się w pewnych zdarzeniach użyć przyimek *do* z przyp. 2^{sim}. (Obacz o przyim. *do*, liczbę 5).

2. W przypadku 4^{tym} z tymże przyimkiem, kładą się nazwania przedmiotów, na

których powierzchnię wywiera się działanie gwałtowne, albo też działanie połączone z zamiarem wejścia we środek. Np. *Bić w bęben. Piorun uderzył w drzewo.*

Podobnymże sposobem używają się rzeczowniki znaczące czynność, którą nagle kto przedsięwzię. Np. *Gdy burza powstała, wszyscy w krzyk, w płacz.*

3. Tęże składni ulegają nazwania rzeczy, w które się co *ubięra, obleka* i t. p. tudzież, w które co *obfituje* lub *jest ubogie*; także nazwania rzeczy, w które się co *przeistacza*: zkład znowu wynika, że przyp. 4^{ty} z przyimkiem *w*, bywa używany w sposobach mówienia, w których się przez powtórzenie tegoż samego rzeczownika, wyraża zupełne podobieństwo przedmiotów. Np. *Ubrać w kwiaty. Zamożny w pieniądzu. Zamienić w drzewo. Kubek w kubek podobny.*

4. Tąż samą składnią może się wyrażać sposób wykonywania rozmaitych czynności. Np. *Mówić w głos. Śpiewać w takt. Grać (bawić się) w szachy, w żmurki* i t. p.

5. Przyimek *w* z przyp. 4tym, używa się do wyrażenia czasu w następnych zdarzeniach:

a). Gdy się oznacza czas, przez który ma trwać rzecz jaka. Np. *Żyj w jak najdłuższe lata.*

b). Gdy się wyraża czas, po którego zupełnym upłynieniu co następuje. Np. *W rok, w miesiąc, w tydzień, to się wydarzyło. W godzinę wszystko znikło.*

c). Nazwania dni w tygodniu, i niektóre inne wyrazy, na pytanie kiedy? kładą się wyjątkowym sposobem w przypadku 4tym z przyimkiem *w*. Np. *W poniedziałek list na pocztę oddałem. Przyjść w dobrą porę.*

Na z przypadkiem czwartym.

1. Przyimek *na* z 4tym przypadkiem wyraża wierzch przedmiotu, do którego co się zbliża, dąży. Np. *Paść na ziemię. Włożyć wieniec na głowę.*

Podobnie się mówi w znaczeniu umysłowym. *Piąć się na urzędy. Zaprosić na wieczór.*

2. Przy wyrazach znaczących *odpowiadać*, to na co się odpowiada, kładzie się w przypadku 4tym z przyimkiem *na*. Np. *Odpiś na list.* Podobną składnią używa się przy wyrazach, znaczących rozmaite czynności, przedsiębrane w celu pokonania lub nabycia czego. Np. *Powstawać na występki. Pracować na chleb.*

3. Tąż składnią wyrażają się pojęcia, będące powodem lub środkiem objawienia się pewnego stanu albo też działania duszy. Np. *Czuły na nędzę bliźniego. Zadrzeć na widok przepaści.*

4. Tęże składni ulegają rzeczowniki wyrażające części, na które się co dzieli, tudzież osoby na które się rzecz jaka rozdziela. Np. *Rozdzielić na połowę. Rozdać na ubogich.*

5. Rzeczowniki wyrażające zewnętrzną formę, jaka się rzeczom przy ich robieniu nadaje, mogą się kłaść w przypadku 4tym z przyimkiem *na*. Np. *Położyć na krzyż. Przerobić na wzór podany.* Podobnie się mówi w znaczeniu umysłowym. Np. *Czynić na pozór i t. p.*

6. Tymże sposobem wyrażają się rzeczy, których zbliżenie się objawiają pewne znaki. Np. *Zanosi się na wojnę. Kogut pieje na zmianę powietrza.*

7. Przy słowach znaczących *cierpienia fizyczne*, tak sama słabość, jako też jej główne siedlisko, wyrażają się 4tym przypadkiem z przyimkiem *na*. Np. *Slepy na jedno oko. Chory na febrę.*

8. Do słów, przy których 4ty przypadek z tymże przyimkiem znajdować się może, należą jeszcze: *Zaklinać, przysięgać*; także *wystarczać, być zdatnym* i t. p. Np. *Zaklinam na Boga. Przysięgam na honor. Drzewo zdadne na budowę. Nie stać mię na to.*

9. Przyimkiem *na* z przypadkiem 4tym może się także wyrażać strona, na której się przedmiot, po wykonaniu ruchu, opiera. Np. *Powstać na nogi. Upaść na kolana.*

10. Rzeczowniki oznaczające *wymiar przedmiotów*, tudzież *czas*, na który się co odkłada, lub przez który ma trwać rzecz

jaka, kładą się w przypadku 4tym z przyimkiem *na*. Np. *Wysoki na łokci trzy. Las wycięto na mil dwanaście. Posiedzenie odroczone na poniedziałek. Nająć mieszkanie na rok.*

11. Wyjątkowym sposobem mówi się: *na wiosnę* zamiast *w czasie wiosny*. Podobnież przez wyjątek mówi się: *udać się na wieś, na prowincyję, na Podlasie, Ukrainę, Wołyń, Żmudź, Ruś, Białoruś.*

Nad (e) z przypadkiem czwartym.

1. *Nad* z przypadkiem 4tym oznacza, iż przestrzeń znajdująca się wyżej od przedmiotu w 4tym przypadku położonego, jest miejscem dążenia. Np. *Wylecieć nad kościół.* Podobnyż sposób mówienia znajduje miejsce w znaczeniu przenośnym. Np. *Wznieść się nad przesady.*

2. Przy stopniach wyższych wyraźnie lub domyślnie użytych, w 4tym przyp. z przyim. *nad* kładzie się rzecz, której żadna inna nie przewyższa ilością właściwych jej przymio-

tów. Np. *Nic zacniejszego nad jego charakter. Orzeł ptak nad ptaki.*

Pod (e) z przypadkiem czwartym.

1. *Pod* z przypadkiem 4tym wyraża stronę dolną przedmiotu, do którego co dąży. Np. *Wzbijać się pod niebiosa. Zanurzyć pod wodę.* Podobnie mówi się i w pojęciu umysłowym. Np. *Oddać pod opiekę.*

2. Przedmiot znacznej wysokości, do którego strony bocznej zbliża się inny mniejszy, kładzie się w przypadku czwartym z przyimkiem *pod*. Np. *Biedz pod drzewo.*

Wyrażenie *iść, jechać* i t. p. *pod górę*, oznacza zbliżenie się do stóp góry, albo też dążenie ku jej wierzchołkowi.

Przed (e) z przypadkiem czwartym.

1. Przyimek *przed* z przypadkiem 4tym wyraża, iż przestrzeń przy naczelniej stronie przedmiotu położona, jest miejscem, na którym się co pojawia. Np. *Wyjść przed*

kościół. Zajechać przed dom. Ponieść swe sprawy przed Boga.

Za z przyp. 4tym, tudzież z drugim

1. W przyp. 4tym z przyim. *za* kładzie się nazwanie przedmiotu, który oddziela rzecz dążącą, od przestrzeni miejscem dążenia będącej. Np. *Płynąć za morze. Wyśłać za granicę.*

2. Nazwania rzeczy, których się co *trzyma, czepia*; kładą się także w przypadku 4tym z przyimkiem *za*. Podobnie wyraża się część przedmiotu, której się co *czepiając*, cały przedmiot zatrzymuje. Np. *Trzymać się za linę. Wziąć kogo za rękę.*

3. Tęjże składni ulegają rzeczowniki wyrażające przedmioty, w których miejsce *daje się co lub nabywa*. Np. *Kupić dobra za gotowe pieniądze.*

4. Taż składnią wyrażają się osoby i rzeczy, dla których *pożytku, sławy, obrony*, wykonywa się co z powodu *obowiązku, wdzięczności i przywiązania*. Np. *Ujść się za przyjaciela.*

5. Rzeczowniki przyznane za pośrednictwem słów *poczytywać*, *uważać*, i t. p. kładą się także w przypadku 4tym z przyimkiem *za*. Np. *Mieć kogo za towarzysza*. *Uważać za ojca*.

6. W wyrażeniach dotyczących zawierania małżeństw, mówi się o płci żeńskiej: *Iść za mąż za kogo*. *Wydać za mąż*.

7. Przyimek *za* z przypadkiem 4tym, służy do oznaczenia czasu, po którego upływnieniu co ma nastąpić, lub za którego cały przeciąg co się należy, daje, zatrzymuje i t. p. Np. *Za lat kilka powrócę*. *Za cały rok wydać płacę urzędnikowi*.

Za z przypadkiem drugim.

8. Przypadkiem 2gim z przyimkiem *za* mogą się wyrażać czynności lub zdarzenia przydane, spółczesne z głównymi. Np. *Za panowania Augusta, narodził się Chrystus*. Często przez wyrzutnię sam tylko przedmiot zdania przydanego kładzie się w przypadku 2gim z przyimkiem *za*. Np. *Za Bolesława Chrobrego począto śpiewać pieśń Bogarodzącę*.

W zdaniach w formie pytania lub wykrzyknienia powiedzianych, wyrazy *co za* są jednoznaczne z przymiotnikiem *jaki*. Np. *Coto za człowiek?* *Cobyto była za szkoda!* Prócz tego wyraz *za* wchodzi w skład przymiotników, przy których wyraża zbyteczną ilość przymiotu. Np. *Zciemny*, *zazielony*, *zawielki*, i t. p. (to jest *ciemniejszy*, *zieleńszy*, *większy* niż potrzeba) Podobneż jest użycie wyrazu *za* z przysłówkami przymiotowymi, np. *zadaleko*, *z mocno*, *zasmialo* i t. p.

O z przypadkiem czwartym.

1. W przypadku 4tym z przyimkiem *o* kładą się nazwania przedmiotów, które działaniu ku nim skierowanemu stawiają *opór*, *zawadę*; tudzież które są celem starań, zabiegów, tak pojedynczo działających osób, jako też stron wzajemne działanie na siebie wywierających. Np. *Uderzyć o ziemię*. *Otrześć się o drzewo*. *Prosić o litość*. *O co tu idzie*.

2. Taż składnią wyraża się *odległość* i *czas*. Np. *Mieszka ztąd o milę*. *Spóźnił się o jedną chwilę*.

Po z przypadkiem czwartym.

1. Gdy część przedmiotu ulega jakiemu działaniu, lub służy za miarę, natenczas miejsce, w którym się ta część przedmiotu kończy, wyraża się przyimkiem *po* z 4tym przypadkiem. Np. *Wejść w wodę po szyję. U sukni rękawy po łokieć.*

2. W 4tym przypadku z tymże przyimkiem, kładą się rzeczowniki wyrażające osoby i rzeczy do których skierowana jest czynność, w celu ich *wezwania* lub *otrzymania*. Np. *Postać po lekarza. Prosić o radę.*

Dla wyrażenia przedmiotu, do którego ruch jest skierowany bez zamiaru otrzymania go, używa się przypadek 6ty z przyimkiem *za*. Np. *Biedz za motylem. Uganiać się za rozrywkami.*

3. W wyliczaniu przedmiotów oddziaływaniami, liczebniki wyrażające ilość przedmiotów w każdym oddziale zawartych, kładą się w przypadku 4tym z przyimkiem *po*. Np. *Żołnierze idą po trzech w szeregu. Po trzy złote kosztuje łokieć téj materyi.*

W takim zdarzeniu liczebnik *jeden*, - *dwa*, - *dwa*; bez dodanego rzeczownika kładzie się w przypadku 3cim, tworząc z przyimkiem *po* przysłówek.

Przysłówki liczebne oznaczające następstwo tworzą się z przyimka *po* i 4s° przypadku, nijakiego rodzaju liczebników porządkowych. Np. *Popierwsze* czyli *najprzód*, *powtore*, *potrzedzie* i t. d.

Między, pomiędzy z przyp. czwartym.

I. Przyimek *między* z 4tym przyp. wyraża miejsce zamknięte dwóma lub więcej przedmiotami i będące celem dążenia. Np. *Iść pomiędzy wzgórki i rozkoszne gaje. Dym się wznosi między dwa stare dęby.*

Z (e) z przypadkiem szóstym.

I. *Z* z przypadkiem 6tym wyraża w ogólności łączność. Ztąd wynika, że nazwania osób i rzeczy, które towarzyszą innym w wykonaniu jakiegokolwiek czynności, kładą się w przypadku 6tym z przyimkiem *z*. Np. *Obcować z dobrymi. Bawić się z towarzyszami.* Podobnie wyrażają się osoby

i rzeczy z którymi się co porównywa. Np. *Porównać uczonego z prawodawcą.*

Wyraz *z* bierze się niekiedy w znaczeniu przysłówków *blisko, prawie.* Np. *Przyszło z dziesięciu ludzi. Przebył z tygodni.*

Dla z przypadkiem drugim.

1. W przyp. 2gim z przyim. *dla* kładą się nazwania osób lub rzeczy, których *korzyść, wzrost, otrzymanie, wykonanie,* albo też dla których należy *wzgląd, uszanowanie,* jest powodem czynności jakiej. Np. *Zrobić co dla czyjej przyjaźni. Dla żartu co mówić.* Ztąd znowu wynika, że 2gim przypadkiem z przyimkiem *dla,* mogą rządzić przymiotniki wyrażające *dogodność, przychylność, stosowność, przeznaczenie,* lub temu przeciwne pojęcia.

Podług, według z przypadkiem drugim.

1. W drugim przyp. z przyim. *podług, według* kładą się nazwania rzeczy służących za *wzór, prawidło, miarę* do wykonania czego. Np. *Podług stawu grobla. Stało się podług twego życzenia.*

Przeciw z przypadkiem trzecim.

1. Przyimek ten oznacza położenie przedmiotów w tym sposobie, że są do siebie obrócone stroną naczelną. Wyraz ten jako przyimek zbliżający, używa się z 3cim przypadkiem dla wyrażenia osób i rzeczy, które są celem ruchu wykonanego w zamiarze ich *pokonania, przewyciężenia* lub *przychylnego z nimi obejścia się.* Np. *Iść przeciw nieprzyjaciółom.*

§ 10. *Przyimki przechodowe.*

Przez (e) z przypadkiem czwartym.

1. W przypadku 4tym z przyimkiem *przez* kładą się nazwania przedmiotów uważanych za przestrzeń do odbycia ruchu. Np. *Iść przez most. Przedrzeć się przez ciżbę.*

2. Tęże składni ulegają rzeczowniki wyrażające osoby i rzeczy, za pośrednictwem których co się wykonywa. Np. *Nie czyn tego przez drugich, co sam wykonać możesz.*

3. Tąż składnią może się wyrażać czas trwania czego. Np. *Przez tydzień deszcz padał.*

W tém zdarzeniu przyimek *przez* często się opuszcza.

Mimo z przypadkiem 2gim

1. Przyimek *mimo* z przypadkiem 2gim oznacza przedmioty, w bliskości których ruch się odbywa. Np. *Przejechać mimo domu.*

§ 11. *Przyimki miejscowe.*

Koło, około, z przypadkiem drugim.

1. Przyimek *koło* z przypadkiem 2gim, wyraża przestrzeń otaczającą przedmiot, i będącą miejscem czynności lub znajdowania się. Na przykład: *Drzewa rosną koło domu. Ziemia obraca się koło osi.* Podobnie mówi się w znaczeniu przenośnym *Chodzić koło interesów.*

2. Tąż składnią może się wyrażać przez przybliżenie czasu, ilości i miara. Np. *otrzymałem list koło dziesiątej godziny. Jest około pięciu tysięcy ludzi.*

Przeciw z przypadkiem drugim; *między, przed, za, pod, nad*, z przyp. szóstym; *na, w*, z przypadkiem siódmym.

1. Główne znaczenie wymienionych przyimków tak za zbliżające, jako też za miejscowe wziętych, jest jednakowe; w tém tylko zachodzi różnica, że w pierwszym razie przyimki te wskazują przedmioty będące celem dążenia; w drugim zaś wyrażają miejsce, na którym się co znajduje lub wykonywa.

Przykłady.

„Zbudować dom naprzeciw kościoła. Przechadzać się pomiędzy drzewami. Upaść na kolana przed Twórcą. Połować za ręką. Sklep pod domem. Miasto nad morzem. Spoczywać na miękkiej murawie. Widać gwiazdy na niebie. Modlić się w kościele. Mieć co w żywej pamięci.”

2. Do głównego o tych przyimkach wyobrażenia, można jeszcze przydać następane uwagi.

a) *Przeciw* wyraża niekiedy porównywanie. Np. *Wszystko jest niczém przeciw wieczności.*

b). Przy słowach *wstawiać się, starać się, modlić się* i t. p. przypadkiem 6tym z przyimkiem *za* wyraża się osoba, której *dobro, pożytek*, jest powodem do wykonania czynności, powyższemi słowami wyrażonych. Np. *Wstawiać się za nieszczęśliwemi.*

Tenże przyimek *za*, z przypadkiem szóstym używa się niekiedy w znaczeniu wyrazu. *zewnątrz.* Np. *Za domem* (to jest zewnątrz domu) *za granicą* i t. p.

c). W przypadku 6tym z przyimkiem *nad* kłaść się mogą rzeczowniki wyrażające osobę lub rzecz podległą czyjś *władzy, wyższości, opiece*, tudzież działaniu umysłu i czucia. Np. *Mieć opiekę nad sierotami. Zastanawiać się nad podanym planem. Litować się nad nieszczęśliwym.*

d). Nazwania miejsc, przybierające do czwartego przypadku przyimek *zbliżający na* (obacz stronicę 85, liczbę 11)

mają przy sobie tenże przyimek, gdy się kładą w przypadku 7nym. Np. *Na wsi, na Podlasiu, Podolu* i t. p.

Następne także słowa miewają przy sobie siódmy przypadek z przyimkiem *na*: *grać* (na flecie, na skrzypcach i t. p.); *zyskać, wyprosić, wymódz* (co na kim); *zbywa* (na czasie), *nie zbywa* (na ochocie).

e). Czas, w którym się co wydarza, wyraża się przyp. 7nym z przyimkiem *w*. Np. *W jesieni zbierać owoce.*

Wyjmują się od tego: *na wiosnę* zamiast *w czasie wiosny*; *w dzień, z rana* i t. p. tudzież czas rzeczownikiem i przymiotnikiem wyrażony, np. *roku przestego.*

U—z przyp. 2gim; *Przy*—z przyp. 7nym.

1. Gdy miejsce *bytności* lub *czynny*, wyraża się przez wymienienie osoby, do której to miejsce w jakimkolwiek sposobie należy, nazwanie osoby takiej kładzie się w 2gim przypadku z przyimkiem *u*. Np. *Bytem u sąsiada.*

Wyrażenia tego rodzaju, mogą się też stosować do rzeczy nieżywotnych, zwłaszcza

gdy obecność osób, do których te rzeczy w jakimkolwiek sposobie należą, wymienia się lub jest domyślną. Np. *U pasu mojego sto kóleczek brzęczy. Siedzieć u stołu; być u Dworu, i t. p. Mówi się także stanąć u kresu, u celu i t. p.*

2. W przypadku 7mym z przyimkiem z kładą się nazwania osób i rzeczy, obok których co się znajduje. Tąż składnią wyrażają się osoby w obecności których co się wykonywa; tudzież czynności, których kto jest widzem, uczestnikiem, wykonawcą. Np. *Jeden przy drugim siedzi. Przy nim to się stało. Przy pracy i statku można być szczęśliwym.*

Różnica przyimków *u* tudzież *przy* dosyć się wyraźnie okazuje w następujących wyrażeniach.

Ma przy sobie pieniądze (tojest z sobą).

Ma u siebie pieniądze (t. j. w swoim mieszkaniu).

Po z przypadkiem siódmym.

1. W przypadku 7mym z przyim. *po* kładą się nazwania rzeczy, które są miejscem ruchu, w różne strony, bez stałego kierunku

wykonywanego. Np. *Chodzić po polu. Podróżować po świecie.*

2. W tymże przypadku z przyimkiem *po* kładą się nazwania rzeczy wskazujących kierunek ruchu. Np. *Spuszczać się po sznurze. Dojść kłębka po nici.* Podobnież w znaczeniu umysłowém, np. *Mieć kogo po sobie* (tojest podług swych chęci).

3. Przy wyrazach znaczących uderzenie powolne, niegwałtowne, przypadkiem 7mym, z tymże przyimkiem wyraża się część przedmiotu, miejscem uderzenia będąca (porów. str. 80 liczb. 2.) Przy wyrazach oznaczających *poznawanie*, tąż składnią wyraża się *znanie*, po którym się poznaje. Np. *Uderzyć kogo po ręku. Poznać po odzieniu.*

4. Przyimek *po* z przypadkiem 7mym, oznacza przejście czasu lub czynności. Np. *Już po południu, po lekcji.*

5. Tenże przyimek z przypadkiem 7mym może wyrażać *następstwo i kolej osób*, pod względem pierwszeństwa lub czasu. Np. *Pierwszy po prezesie. Po Naruszewiczu Czacki pracował nad dziejami.*

6. W przypadku 7mym z przyimkiem *po* kładą się także nazwania rzeczy i osób, których strata jest powodem objawienia smutku; tudzież osób, po których się co zostaje. Np. *Plakać, nosić żalobę po rodzicach. Majątek po ojcu.*

7. Dla oznaczenia rzeczy pojedynczo ulegających jednakowemu działaniu, tudzież dla oznaczenia ich miary, wagi, ilości, z wyrażnym lub domyślnym liczebnikiem *jednym*, podobnie używa się przyp. 7my z przyim. *po*. Np. *Jeść po jednym jabłku. Dać na osobę po funcie chleba.*

Liczebniki *dwa, trzy* i dalsze, w wyliczaniu przedmiotów oddziałami, kładą się w przypadku 4tym z przyimkiem *po* (Obacz str. 90. liczbę 3).

Przyimek *po* łącząc się w jeden wyraz z przymiotnikami, tworzy przysłówki *sposobowe* (odpowiadające na pytanie jak?) Przymiotniki w takim razie przybierają zakończenie 3go przypadku *emu*, z którego się w przymiot. na *ki* zakończonych głoski *em* wyrzucają. Np. *Podawnemu, pojęcowsku, pogrecku.* Mówi się także: *ić po jednemu; przedawać po złotemu; tłumaczyć się po tacinie.*

O z przypadkiem siódmym.

1. W przypadku 7mym z przyimkiem *o* kładą się nazwania rzeczy i osób będących przedmiotem działania umysłowego. Np. *Rozmyślać, słuchać, mówić, czytać, pisać o kim lub o czém.* Tenże rząd mieć mogą rzeczowniki pochodzące od słów działanie umysłu wyrażających. Np. *Rozmyślanie, wiadomość, powieść, dzieło, rozmowa o kim lub o czém.*

2. Taż składnia używa się w wyliczaniu części stanowiących przymiot rzeczy, do której te części należą. Np. *Dom o dwu piętrach (dwupiętrowy). Wóz o dwóch kołach.*

3. Rzeczownik *godzina* z dodanym liczebnikiem, gdy się kładzie w przypadku 7mym z przyimkiem *o*, wyraża czas ściśle oznaczony; imiona z *as* Świętych, tymże sposobem użyte, oznaczają czas przez przybliżenie. Np. *O godzinie piątej. O S. Michale.*

4. W przypadku 7mym z przyimkiem *po* kładą się także mogą rzeczowniki wyrażające spo-

sób, jakim się co wykonywa. Np. *Iść o swej mocy. Pracować o chlebie i wodzie.*

§ 12. O przyimkach złożonych.

1. Przyimki złożone tworzą się przez połączenie w jeden wyraz kilku przyimków pojedynczych. Np. *Poza, ponad, zza, zpoza, zponad, zpomiedzy.*

2. Przyimki pojedyncze, w skład złożonego wchodzące, zachowują swoje pierwotne znaczenie; użycie zaś przypadków, z którymi je łączyć należy, wskazuje następne prawidło.

Przyimki złożone, zaczynające się od *z*, przybierają przypadek 2gi. Np. *Zza domu. Zpod domu. Zpoza domu. Zponad Wisły.* Zaczynające się zaś od innego przyimka, łączą się z przypadkami, jakich wymagają przyimki na końcu położone. Np. *Poza Wisłą. Ponad Wisłą.* i t. p.

3. Jest jeszcze drugi rodzaj przyimków złożonych, które się tworzą z połączenia rozmaitych przyim. pojedynczych z rzeczownikami wyrażającymi strony przedmiotu. Np. *Pośród*

(po środku lub we środku) *wewnątrz* (we wnętrzu) także *wszierz, wzdłuż* i t. p. Przyimki te, albo raczej przysłówki za przyimki uważane, przybierają przypadek 2gi, który jest dopełnieniem rzeczownika złączonego w jeden wyraz z przyimkiem. Np. *Zewnątrz domu. Pośród ludzi* i t. p.

§ 13. Znaczenie przyimków połączonych ze słowami.

1. Przyimki ze słowami połączone, oprócz pierwotnego swojego znaczenia, mogą jeszcze wyrażać dokonanie czyli skutecznienie czynności w słowie zawartej. Np. *Złączyć przeczytać, dopisać* i t. p.

2. Przyimki łącząc się ze słowami, jedno pozostają w swojej zwyczajnej postaci, inne zaś ulegają zmianom co do głosek, w ich skład wchodzących. Do pierwszych należą: *do, na, nad, pod, przed, za, w, od*; do drugich: *przez, z, koło*. Ostatnie z nich zmieniają się następnie.

Przez łącząc się ze słowami traci *z*. Np. *Przeczytać*. Podobnym sposobem w przy-

inkach *przed*, *nad*, niekiedy się *d* opuszcza. Np. *Przekładać* (co komu) *przewidzieć*, *nastuchać się* i t. p.

Z przed spółgłoskami mocnymi (c, cz, f, ch, k, p, t,) zmienia się na *s*. Np. *Skruszyć*, *schować*, *ścieśnić* i t. p. Tenże przyimek gdy oznacza kierunek ruchu ze środka przedmiotu wychodzącego, zastępuje się zgłoską *wy*. Np. *Wyjść z domu*.

Koło, *wokoło*, zamienia się na głoskę *o* albo też *ob*. Np. *Otoczyć*, *objechać* miasto.

Oprócz przyimków *wy*, *ob*, któreby można nazwać *nierozłącznymi*, że się oddzielnie od słów nie używają, jest jeszcze podobny przyimek *roz*, który oznacza drobnienie przedmiotu za pomocą czynności słowem wyrażonej, tudzież rozprzestrzenie czucia lub działania po jakim przedmiocie. Np. *Rozdzielić*, *rozbić*, *rozmiękzyć*, *rozczulić* *rozweselić*.

Są także zdarzenia, że przyimki w połączeniu ze słowami przybierają nowy odcień znaczenia, które jednak jest podrzędne i z głównego biorące początek. Tak np. przyimek

od może wyrażać *ponowienie* czynności, lub jej *wzajemne wykonywanie*. Np. *Odbudować* — *odpisywać* i t. p. Podobnie przyimek *u* przy niektórych słowach wyraża *usuwanie*, *umniejszanie*. Np. *Unosić* — *ułamywać* (Porów. ze znaczeniem tychże przyimków przy rzeczownikach).

Od przyimków odróżnić należy, zgłoski słów źródłowe, z tychże samych głosek, co i przyimki, złożone. Np. *Orać*, *ostrzyć*, *połować*, *pościć*, *umieć*, *weselić się*, *władać*, *stać*, *stronić* i t. p.

Równie przy słowach, jak przy rzeczownikach, mogą się znajdować przyimki złożone. Np. *Ponaprawiać*, *porozdawać*.

§ 14. Różnica między rządem *podwójnym*, *potrójnym*; a *dwojakim*, *trojakim*.

1. Gdy od wyrazu głównego zależy kilka razem rzeczowników w rozmaitych przypadkach, lub z rozmaitemi przyimkami użytych, rząd taki, stosownie do liczby rzeczowników zależnych, zowie się *podwójnym* lub *potrójnym*. Przykłady takiego rządu przedstawiają słowa przechodne, które chociaż głównie rządzą przypadkiem 4tym, mogą

jednak mieć przy sobie inne przypadki tworzące rząd odleglejszy czyli przydatkowy. Np. *Przyznać nagrodę zasłużonemu. Złożyć ofiarę dla sierot do rąk ich opiekuna. Zebrać kwiaty do koszyka dla zrobienia bukietu.* Rząd tego rodzaju może się także znajdować przy słowach nieprzechodnych. Np. *Udać się z Lublina do Warszawy dla załatwienia ważnej sprawy.*

2. Od rządu *podwójnego* odróżnić należy *dwojaki*, przez który się rozumie, że wyraz główny raz jednym, drugi raz innym rządzi przypadkiem. Zmiana ta przypadków niekiedy nie sprawia różnicy w znaczeniu, np. *Podobny ojcu lub podobny do ojca.* Często jednak służą do wyrażenia nowego odejściu myśli. Np. *Bronić kogo od czego* (ochraniać); *bronić komu czego* (nieodzwalać) — *Bać się, lękać się kogo* (to jest: bać się, aby on nie zrobił co złego); *bać się, lękać się o kogo* (bać się, aby się mu co złego nie stało) — *Obierać kogo za kogo* (np. obrał go za przyjaciela); *obierać kogo z czego* (ogołacać) — *Przygotować co dla kogo* (np. przygotować

niespodzianą przyjemność dla rodziców); *przygotować kogo do czego* (usposobić, uprzędzić) — *Grać co na czém* (mówi się o muzyce); *grać w co* (o zabawach); *grać kogo* (udawać, przedstawiać np. na teatrze) — *Ująć komu czego* (umniejszyć); *ująć kogo sobie czém* (zjednać, zobowiązać) *ująć kogo za co* (uchwycić, zatrzymać); *ująć się za kogo* (stawać w jego obronie).

R O Z D Z I A Ł I V.

S K Ł A D N I A S Z Y K U.

§ 1. *Określenie składni szyku, jej główne zasady i użycie postaci grammatycznych.*

1. Przez składnię szyku grammatycznego rozumie się takie uporządkowanie wyrazów, które okazując widocznie związek pomiędzy częściami zdania, przykłada się do jasnego wydania myśli w niem zawartej.

2. Grammatyczne szykowanie wyrazów zależy na zachowaniu następujących przepisów :

- a). Na pierwszym miejscu kładzie się przedmiot zdania, a potem opowiednik.
- b). Wyrazy określające i dopełniające mieszczą się bezpośrednio przy głównych.
- c). Gdy kilka jest określeń lub dopełnień, ważniejsze z nich zajmują pierwsze miejsce, a potem się kładą podrzędne. Tym sposobem przy słowie przechodnym, mającym rząd podwójny lub potrójny, pierwsi się wymienia przypadek 4ty, a potem 3ci lub inne.

Że się ten porządek wyrazów przyczynia do jasnego wydania myśli, okazać mogą następujące wyrażenia.

„Żelazo kruszy kamień.”

W tym zdaniu położenie na pierwszym miejscu rzeczownika *żelazo* wskazuje, że go za przedmiot zdania bierzemy. Gdy się zaś powie «*kamień kruszy żelazo*» myśl w odwrótnym sposobie wyrażoną zostanie. Podobnego rodzaju jest wyrażenie «*Poetyczne marzenia zabity go-*

spodarskie kłopoty» gdzie bez pilnego zastanowienia się, nie łatwo postrzedz, że wyrazy «*gospodarskie kłopoty*» stosownie do przyrodzonego rzeczy porządku, oznaczają przedmiot zdania, a «*poetyczne marzenia*» rząd słowa.

„Kupiłem trzy tylko książki.”

Przysłówek *tylko* położony przy liczebniku *trzy*, którego jest określeniem, czyni myśl niewątpliwą. Gdyby zaś ten wyraz przeniesiony został na pierwsze miejsce «*tylko kupiłem trzy książki*» wynikłaby niepewność, czy mówiący, oprócz kupienia trzech książek, nie zajmował się inną jeszcze czynnością.

„Poruczyć sprawiedliwości los obwinionego sędziego.”

Tak uszykowane wyrazy wiodą do wniosku, że *sędzia jest osobą obwinioną*; gdy tymczasem myśl istotna miała być taka «*los obwinionej osoby poruczyć sprawiedliwości sędziego.*»

„Pismo to czasowe, dobrze układane, osobliwie w pierwszych latach, przyczyniło się wiele do oświecenia narodu.”

W tym przykładzie określenie «*osobliwie w pierwszych latach*» tak jest umieszczone,

że się daje przyłączyć do poprzedzających lub następujących wyrazów, pociągając za sobą odmienne znaczenie. Podobnie dzieje się w następnych zdaniach: *Rozczulonemu* mową na pochwałę przyjaciela *ucieszony ojciec powiedział*... *Należy się wdzięczność* zgromadzenia *ślachetnemu przewodnikowi*. — *Okryty laurami zwycięstwa głos podniósł* — *Księstwo to* Warmińskiego Biskupa *dochody znaczne miało przyznane*. Może tu przecinkowanie dopomódz do jaśniejszego wyrażenia zamierzonej myśli, np. «*Rozczulonemu, mową na pochwałę przyjaciela ucieszony ojciec, powiedział*; albo też «*Rozczulonemu mową na pochwałę przyjaciela, ucieszony ojciec powiedział*. Lepiej jednak takiego szykowania wyrazów unikać; zwłaszcza, że podobne użycie znaków przestankowych, często bywa przeciwne głównym zasadom przecinkowania.

3. Lecz przy zachowaniu porządku grammatycznego, może się wydarzyć nieładkość wyrażen, wynikająca z przykrego zbiegu głosek. Mianowicie zaś mogą stanąć obok siebie wyrazy.

- a). Zakończone na jednakowe zgłoski. Np. *Tego znakomitego i nieporównanego męża*.

- b). Zawierające we wszystkich zgłoskach jednakowe samogłoski. Np. *Jaka straszna fala wrzała*.
- c). Zaczynające się od głosek, które stanowią zakończenie wyrazów poprzedzających. Np. *Dobrego gospodarza rzadko owoc prac ginie niepowrotnie*.
- d). Złożone z wielu spółgłosek, mianowicie syczących, i nieporozdzielanych samogłoskami. Np. *Uniosł się nad szczyt gór spadzistych i potem wnet wpadł w przepaść wrzących wód burzliwej rzeki*.
- e). Jednogłoskowe z iloglosem, mianowicie w znaczniejszej liczbie. Np. *Ach jak dziś wiatr dął, deszcz lał, grad tłukł*. Także jednogłoskowe na końcu zdania. Np. *Postałem kwiaty ci*.

Nie jest przykry zbieg kilku jednogłoskowych wyrazów, z których się jedno wyższym a inne niższym głosem wymawiają. Np. *nie był; do mnie i t. p.*

f). Rymujące się z sobą. Np. *Ludzkie enoty są to przymioty zasługujące na szacunek.* *

Takim i tym podobnym połączeniom wyrazów zaradzają tak zwane postaci grammatyczne: *przekładnia, zamiennia, dodatnia i wyrzutnia.*

a). *Przekładnia*

1. *Rozmaitość zakończeń przypadkowych w polskim języku, dozwala odstępować od przepisów szyku grammatycznego. I tak czy się powie „Bóg stworzył człowieka” czy też „Człowieka Bóg stworzył,” samo zakończenie użytych tu rzeczowników, dostatecznie odróżnia przedmiot zdania od rządu słowa. Na tej zasadzie bardzo często wyrazy w zdaniu mogą się rozmaicie przekładać,*

* Niektóre z tych połączeń, np. wyrazy rymujące się, tudzież jednozgłoskowe na końcu zdania, są tylko wadą w mowie niewiązanej; w wierszu zaś należą do warunków podnoszących przyjemność dźwięku: o czém będzie mowa w §. o *wierszowaniu.*

nie pociągając za sobą odmiennego znaczenia; co jest ważnym środkiem do nadania mowie gładkości. Tym sposobem takie np. wyrażenie „*posłałem kwiaty ci*” jedynie za pomocą *przekładni*, może się, bez naruszenia myśli, zmienić na przyjemniejsze dla ucha: *posłałem ci kwiaty.*”

2. Oprócz nadania mowie gładkości, ta jeszcze korzyść wynika z *przekładni*, że główniejsze wyrazy w zdaniu, tam się mogą umieścić, gdzie mocniejszy sprawiają wrażenie. Na przykład: przejęty trwogą na widok ognia, chcąc poruszyć do udzielenia rychłej pomocy, pierwiej wymówi „*gore*”, a potem *gdzie i co gore*, wymieni; gdy tymczasem szyk grammatyczny, właściwy mówiącemu ze spokojnym umysłem, wymaga przeciwnego porządku wyrazów. Tego rodzaju *przekładnia* używa się szczególniej w *krasomówstwie*, którego zamiarem jest wzruszyć czytelnika lub słuchacza.

3. Wolność *przekładni* w polskim języku ogranicza się jedynie ogólną przestrogą, iżby nie zaszkodzić jasności zbytniem odda-

leniem wyrazów, bliski związek z sobą mających. Na to szczególnież wzgląd dawać należy w pismach do oświecenia dążących; w nich bowiem jasność i dokładność wyrażen tak ważną jest zaletą, że dla niej nawet gładkość mowy nieraz się poświęca. Szczegółowe prawidła, na które przy użyciu przykładni pamiętać potrzeba, są nieliczne i w następnych uwagach zawrzeć się dają.

- a). Wykrzykniki, wyrazy pytające, odpowiadające i względne (który, jaki), tudzież spójniki (wyjąwszy: zaś; wprawdzie, bowiem, tedy, więc), pierwsze w zdaniu zajmują miejsce.
- b). Przyimki nie kładą się po wyrazach, do których należą; lecz pomiędzy niemi a rzeczownikami, z którym się łączą, mogą środkować wyrazy określające.
- c). Pomiędzy przeczeniem *nie* a słowem, inne wyrazy znajdować się nie mogą; chyba wtenczas, gdy ten przysłówek z odpowiadającym mu spójnikiem *lecz*, *ale* służy do utworzenia zdania złożo-

nego. Np. *Nie pióro, lecz książkę mi podaj.*

- d). Nie można zmieniać miejsca rzeczowników i przymiotników, których następstwo zwyczajem upoważnione, szczególne wyrazom nadaje znaczenie, np. *Pan młody, Wielkanoc* i t. p. W innych zdarzeniach przymiotniki przed rzeczownikami lub po nich kłaść się mogą; częściej jednak ostatnim szykują się sposobem. Np. *Język polski — kościół zachodni — rozdział pierwszy — klasa trzecia.*
- e). Zaimek *się* tudzież zakończenia osobowe czasu przeszłego, same jedne lub ze spójnikiem *by* połączone, zwykle się przenoszą do wyrazów poprzedzających słowo. Np. *Nigdybym się nieodważył na podobny postępek, zamigdy nieodważyłbym się i t. p.*

b). *Zamiennia.*

1. Drugim środkiem nadania mowie gładkości jest zamiennia, czyli zastąpienie je-

dných wyrazów innemi, bez zmienienia myśli. Służą do tego wyrazy bliskoznaczące i z nich tworzące się obroty mowy, które mogą się wzajemnie wyręczać, jeżeli jasność i dokładność wyrażenia na tém nie traci. Np. zamiast „*Gdzie się urodził? Jak się nazywa?*” można powiedzieć „*Z kąd rodem? Jak ma na imię? Jak jego nazwisko?*” i t. p.

W użyciu jednak zamienni, strzedz się należy, aby nie wykroczyć przeciw właściwości mowy, która wymaga, izby wyrazybrane były w znaczeniu przez powszechny zwyczaj ustalonym. Gdy więc do wyboru następczy sę kilka jednoznacznych wyrażen, natenczas należy dawać pierwszeństwo, nie tylko głałszym, lecz trafniej, dobitniej, ślachtetniej, i zrozumiałej rzecz malującym. Ze względu zaś na zrozumiałość wyrażen nie należy używać wyrazów obcych zamiast rodowitych, albo téż przestarzałych lub nowo lecz nietrafnie utworzonych i nieutartych, chociażby nawe, złożone z nich wyrażenie przyjemnie do ucha wpadało.

2. Posługują także do zamienni kilkorkie formy grammatyczne wyrazów i takż

ich składnia. Np. *Dwóch ludzi idzie* lub *Dwaj ludzie idą.*

3. Lecz daleko obfitsze źródło zamienni jest przenośne wyrazów znaczenie, zależące na podobieństwie lub ścisłym związku przedmiotów. Na téj zasadzie mogą się zmieniać nie tylko pojedyncze wyrazy, lecz całe zdania, a nawet pasma wielu zdań po sobie idących. Np.

Zamiennia wyrazowa.

„*Wiosna życia*” zamiast „*młodość,*” która *tém jest w życiu człowieka, czém wiosna w ciągu roku.*

Zamiennia całego zdania

„*Kruk krukowi oka nie wykluje*” co *znaczy: podobni sobie nie szkodzą.*

Zamiennia wielozdaniowa.

Trwoga człowieka blizkiego śmierci.

„*Już się dach zepsuł, i przez mdłe ściany
Lada się wicher przekradnie.
Słusznie gospodarz chodzę stroskany,
Widząc, że mi dom upadnie.*”

Jeszcze na wstręcie wiatrów upartych
 Jak na nieszczęście stawiony;
 Sto do upadku ma bram otwartych,
 A żadnej znikąd zasłony.

Cóż to za szelest? Kto mi ma szkodzić?
 Trzęsienie z jakiej przyczyny?
 Któż będzie gwałtem w drzwi moje wchodzić?
 Idą posłowie ruiny.

Ach widzę, jako już wszystko ginie
 Co miałem i co nie miałem!
 Jedną przynajmniej ratujcie skrzynię,
 W której nadzieję schowałem."

(Karpiński).

W przytoczonych dotąd przykładach jest zamiennia oparta na podobieństwie przedmiotów, w następnych zaś na bliskim ich związku.

„Sen łagodny nie pogardza niską strzechą wieśniaków” zamiast: *nizkimi domami*.
Tu wzięta jest część za całość.

„Gałązka oliwna” zamiast: *pokój*. *Związek zachodzący pomiędzy znakiem i rzeczą oznaczoną jest zasadą tej zamienni.*

„Wiek oświecony” to jest: *ludzie w tym wieku żyjący oświeceni.*

„Całe miasto wyszło na jego spotkanie”
 czyli: *mieszkańcy całego miasta*. i t. d. *

Takie i tym podobne zamiennie, nie tylko się przyczyniają do gładkości wyrażen, lecz nadają szczególniejszy wdzięk mowie, malując przedmioty w przyjemnych obrazach. Dlatego szczególnież używają się w poezyi, której głównym środkiem do osiągnięcia właściwego jej celu, jest obrazowanie czyli

* Zamiennie mają rozmaite nazwiska. Zależąca na podobieństwie zowie się *metaforą*; na związku przedmiotów *synegdochą*; wielozdaniowa *allegoryją*. Prócz tego odróżniają się jeszcze: *metonimija*, *ironija hyperbola*, *katachreza* i t. p. Z tych pierwsza oznacza użycie imienia szczególnego za ogólne, lub za rzecz w związku z tém imieniem będącą. Np. *To jest Salomon* (tak mądry jak Salomon). *Czytałem Krasickiego* (czytałem dzieło Krasickiego). Przez *ironiją* nadaje się przeciwne wyrazom znaczenie. Np. *O mądry i waleczny rycerzu!* zamiast: *O bezrozumny tchórzu*. Używa się ta postać dla żartu, lub najgrawania się i szyderstwa; w ostatnim celu użyta zowie się *sarkazmem*. *Hyberbola* i *katachreza* jest przesada podobieństwa. Np. *Karzeł* zamiast *małego wzrostu*. *Łakomie połykał te nowiny*, zamiast: *ciokawie słuchał* i t. p.

przedstawienie przedmiotów w żywych obrazach.

c). *Dodatnia.*

1. Z zamiennią blisko graniczy *dodatnia*, która zależy na *omówieniu* czyli użyciu kilku wyrazów zamiast jednego. *Np.* „I zasmuca się *rybitwi* i płakać będą wszyscy, którzy *miecą wędę do rzeki*, i ci którzy *rozciągają sieć po wodzie zemdleją*” Tu są trzy wyrażenia jednoznaczne; w pierwszym z nich jednym się to oddaje wyrazem, (*rybitwi*) na co w dwóch innych, kilka użyto (*którczy miecą wodę do rzeki — rozciągają sieć po wodzie*) — Podobnież się mówi: *Twórca świata* zamiast *Bóg* — *Stróż prawa* zamiast *Sędzia* — *Stuga ołtarza* zamiast *Kapłan* i t. p.

2. Przez *dodatnią* także zdania opowiadające mogą się zamienić na połączone z *zapytaniem* lub *zadziwieniem*. *Np.* Ten widok jest przyjemny — *Czyliż nie* przyjemny to widok? *Jakże* ten widok przyjemny. (Ob. str. 12, licz. 5.)

Do tej postaci należy także powtarzanie wyrazów. Na przykład.

Wy, coście w zbytkach świata utonęli,
Że Bóg na niebie żyje zapomnieli;
Głos was ogromny Sędziego obleci:
Nie znam was, nie znam. Wy nie moje dzieci.

(*Karpiński.*)

Takie powtórzenie wyrazów, stosownie użyte, nie tylko się nie przeciwi gładkości mowy, lecz nadaje jej szczególną moc i dobitność.

d). *Wyrzutnia.*

1. Przez *wyrzutnią* rozumie się opuszczenie wyrazów; bez których myśl łatwo zrozumianą być może. Tak w zdaniu „*Będąc* przekonany o swjej niewinności, śmiało stanął przed sądem” — wyraz na początku umieszczony, może się opuścić; przez co nie tylko się myśl nie zmieni, lecz wyrażenie stanie się zwięzlejszém. Postać ta szczególnież się odnosi do wyrazów, które domyślnym sposobem używać się mogą. Takimi są mianowicie: słowo *być* (ob. str. 8, liczbę 5) zaimki osobiste (str. 56, licz. 1), spójniki (str. 17, 52, i §. „*O łączeniu zdań.*”), tudzież

różne części zdań złożonych (*str. 17, licz. 6*); i rozmaite wyrazy w odpowiedziach (*st. 8 i 9*) i t. p. Tu także należą skrócenia zdań przydanych (*str. 18, licz. 7*) i zamiennie z porównania przedmiotów wynikające, w których się wyrazy porównywające opuszczają. (Np. *To jest Salomon, zamiast: Ten człowiek tak jest mądry, jak Salomon.*)

2. Jest jeszcze drugi rodzaj wyrzutni, sa-
leżący na opuszczeniu głosek w wyrazach. Przykładem tego są skrócone formy wyrazów, np. *zwiądł* zamiast *zwiądnął*; *ci zam. tobie*; *doń zam. do niego* i t. p. także opuszczenie w wielu zdarzeniach samogłoski *e*, np. *d-nia* (od *dzień*), *kwięt-nia* (od *kwiecień*) *l-wa* (od *lew*) i t. p. Taka wyrzutnia szczególniejszemu posługuje do nadania gładkości tak pojedynczym wyrazom, jako też całym wyrażeniom. Głoski bowiem mogące się opuszczać, stosownie do potrzeby, dodają się lub opuszczają, tworząc w pierwszym razie dodatnią, a w drugim wyrzutnią. Np. *Jakiego-ż? jakich-że? od ciebie, ode mnie; w środku, we wnętrzu; od-jechał, odebrał, z-szedł, zeszedł* i t. p.

§ 2. O łączeniu i szykowaniu zdań w okresach.

1. Zdania zupełne być mogą albo odosobnione, albo tak powiązane, że przyczyniając się do wzajemnego wyjaśnienia, tworzą całość zwaną okresem. (Znaczenie okresu *obacz na str. 21, pod liczbą 9*). Tak np. zdania „*Dziś piękna pogoda — Pójdę na przechadzkę*” — mogą się powiązać następnym sposobem „*Gdy dziś tak piękna pogoda, przeto pójdę na przechadzkę*” albo też „*Pójdę na przechadzkę, bo piękna pogoda*” i t. p.

2. Zdania mogą się łączyć w okres w dwóch przypadkach.

a). Kiedy pomiędzy niemi zachodzi związek, którego zasadą jest spójność głównego lub zależnego przedmiotu, albo też spójność miejsca lub czasu. Zdania tego rodzaju spajają się za pomocą zaimek osobistych, tudzież spójników i innych wyrazów łączących zdania zgodne (*obacz str. 16*). Okres tym sposobem utworzony, ze względu na

liczbę zdań zupełnych, w skład jego wchodzących, zowie się *dwuzdaniowy, trzyczdaniowy i t. d.*

Wyrazy służące do połączenia zdań tworzących okres, często bywają domyślne.

Przykłady.

1. Czas drogi, niczém nienagrodzony, prędko przechodzi; źle nie oszczędzać *go*, jeszcze gorzej źle używać

2. Kilka gwiazd od wschodu się ukazujących, zwróciło *jego* oczy ku obszernemu sklepieniu roztoczonemu nad (*jego*) głową; i mimowolnie serce (*jego*) wzniosło się ku Twórcy dziwów, które *go* otaczały.

3. *W niej* się (w naturze) zielenią lasy, *w niej* się łąki śmieją,

Grzmia pioruny, dmą wiatry, wrą morza, dźdźleją.

(Przy każdym ze czterech zdań w skład drugiego wiersza wchodzących, domyślny jest wyraz *w niej*, albo też spójnik *z*)

4. *Tubym*to właśnie powinien głosić słowo Boże z mocą przerażającego piorunu; *tubym* powinien na tej mównicy, postawić, z jednej strony śmierć, która ustawicznie zagraża, z drugiej wielkiego Boga, który nas przychodzi sądzić.

5. *Trzeciego dnia*, na rozkaz Boga, zebrały się wody w morza, jeziora, rzeki, strumienie, źródła; (*tegoż dnia* albo *i*) okazał się ląd suchy czyli ziemia z górami i obszernymi niwami; a w *jój* głębi (zamiast: *tegoż dnia w głębi ziemi*) utworzyły się kamienie, sól i kruszce.

6). Łączą się także w okres zdania, pomiędzy któremi zachodzi jakikolwiek stosunek, np. gdy jedno względem drugiego oznacza *przyczynę, wniosek, warunek, sprzeczność, porównanie i t. p.* Do powiązania zdań takich służą spójniki, i inne części mowy, odpowiadające sobie (np. *choć* — *jednak*; *jeżeli* — *tedy*; *gdy* — *więc*; *ponieważ* — *zatem*; *jak* — *tak*; *kto* — *ten*; *co* — *to* i t. p.), tudzież spójniki sprzeczne (*obacz str. 16*). * Każdego z tych wy-

* U Greków i Rzymian okres powstający z powiązania zdań odpowiadającymi sobie wyrazami, zwał się *περίοδος, periodus*. Rzeczownik ten w polskim języku (peryod), wytłumaczony *okresem*, przybrał obszerniejsze znaczenie; nie tylko bowiem służy do nazywania rozmaitego połączenia zdań zupełnych, lecz się bierze i w tém znaczeniu, co zdanie złożone lub rozwinięte.

razów użycie stosować się powinno do zachodzącego między zdaniem i zdaniem względu.

Tego rodzaju okres dzieli się na dwie główne części *poprzednikiem* i *następnikiem* zwane; z których pierwsza obejmuje zdania służące do wyjaśnienia myśli naczelnej w okresie; druga zaś samą myśl naczelną zawiera. Lecz tak poprzednik jak i następnik mogą być także złożone; co wtenczas się zdarza, gdy którykolwiek z nich obejmuje zdania zależące od siebie wzajemnie, albo też gdy kilka poprzedników odpowiada jednemu lub kilku następnikom. Ztąd wynika, że w okresie tym sposobem utworzonym, równie jak i w kilkuzdaniowym, liczba części zdaniowych może być rozmaita.

Zdania niezupełne, tak określające jak dopełniające, tudzież zdania nawiasowe, nie liczą się za części okresu.

Ob. dzieła Słowackiego T. I, str. 229; w skróceniu zaś str. 24. Kopezyńskiego „Przyp. do Gram. na klasę III. st. 167. Bentkowskiego” O znakach przecinkowanych, str. 12. i t.p.

Lecz poprzednik nie zawsze pierwsze miejsce w okresie zajmuje, ale po następniku umieszczony bywa. W takim razie spójniki, mianowicie wnioskujące, w następniku się opuszczają; w poprzedniku zaś przy czynowym, zamiast spójnika *ponieważ* kładą się *bo*, *bowiem*, *gdyż* i t. p. które także domyślnym sposobem używać się mogą.

O zdaniach domyślnymi spójnikami powiązanych, zwykle się mówi, że są połączone w okres, prostym obok siebie położeniem.

Przykłady.

1. *Lubo* już burza ustała, chmury *jednak* pokrywają niebo.
2. *Chociaż* talent jest darem natury, *jednak* nauka go rozwija, a ciągle ćwiczenie doskonali.
3. *Gdzie* karności na występki nie masz, *tam* bez pochyby nierząd i swawola panować musi.
4. Szczęściu zbyt ufać nie należy; (*bo*) najczęściej *wtedy*, *kiedy* wszystko idzie po myśli, zmiana nastaje.
5. Wielkim darem człowieka jest mowa; (*więc*) nie używajmy jej na złe.

6. Bóg stworzył świat w sześciu dniach z niczego, słowem swoim; a ludzie przez sześć prawie tysięcy lat jeszcze nie odkryli, nie wytłumaczyli, nie zrachowali wszystkich jego cudów.

7. Słuchaj rady rozsądniejszych; bo *kto* nie słucha, (*ten*) żałuje, a żal po szkodzie nie zda się na nic.

8. Leniwy rzadko otrzymuje skutek przedsięwzięć swoich, dla tego *że* każda praca jest dla niego uciążliwą; a bez prace, mówi przysłowie, nie będą kołacze.

9. Kiedy liczne następstwa wieków, kiedy miliony pokoleń nie odmieniły bynajmniej stanu zwierząt, i zostawiły je w tych samych między sobą i otaczającymi rzeczami stosunkach, w jakich się znajdowały w początkach swego istnienia; — człowiek nieprzerwanie postępował do polepszenia swojego bytu, i do udoskonalenia moralnego.

10. *Kto* jednym wejrzeniem całe przyrodzenie ożywia i karmi, a odwróceniem twarzy w proch rozsypuje; *kto* wtedy przelicza łzy ubogiego, kiedy o losie całego świata stanowi; *kto* dumnego szczęściem i nad cedry libańskie wyniesionego jednym powiewem roztrąca, a nędzarza z łona śmierci podnosząc na szczycie chwały sadowi: *ten* zaiste musi być Bogiem prawdziwym.

11. *Jeśli* masz własny majątek i nikt ci go nie zaprzecza i nie wydziera, (*to*) dziękuj Bogu za udział twój i pomnażaj go pracą; *jeżeli* zaś używasz cudzej majątności, *choćby* to używanie prawem się zdawało, (*jednak*) oddaj prawdziwym właścicielom.

12. *Jeżeli* dzieje polityczne, do bardzo odległej przeszłości należące, opowiadają się bez uniesienia zawiści i gniewu; *dla tego* *że* sam czas przyczyny do nich wiodące usuwa: *te* *d* *y* zapewne część dziejów obejmująca początki i postęp oświecenia u rozmaitych ludów, spokojniej jeszcze i godniej rozbiierać się może; *bo* nauka i z niej płynące wykształcenie umysłowe, nadaje piszącym cechę umiarkowania, jakie w rozprawach z różności zdań pochodzących, zachować przystoi.

3. W układzie okresu nie dosyć jest uważać na związek zdań lub ich stosunek, tudzież na właściwe użycie spójników; lecz potrzeba jeszcze starać się o jasność gładkość i pełność.

4. Pierwszy z tych przymiotów wymaga najprzód, aby w jeden okres nieskupić zbyt wiele zdań, w związku nawet pomiędzy sobą będących. Przykład rzecz tę dokładniej wyjaśni.

«Zdarto żagle, stér prysnął, ryk wód, szum zawiei,
Głosy trwoźnej gromady, pomp złowieszce jęki,
Ostatnie liny majtkom wyrwały się z ręki,
Słońce krwawo zachodzi, z nim reszta nadziei.

Wicher z tryumfem zawył, a na mokre góry,
Wznoszące się piętrami z morskiego oddechu,
Wstąpił jenijusz śmierci i szedł do okrętu,
Jak żołnierz szturmujący w połamane mury.

Ci leżą napół martwi, ów załamał dłonie,
Ten w objęcia przyjaciół, żegnając się pada,
Ci modlą się przed śmiercią, aby śmierć odegnać.

W przytoczonym przykładzie, zdania wyrażają wypadki zaszłe na okręcie podczas burzy. Zdania te na zasadzie spólności czasu, możnaby połączyć w jeden okres, nadając im jednakowy tok wyrażenia. Lecz okres tak utworzony byłby trudny do objęcia za jednym pomysłem; pisarz przeto zbliżając zdania ściślejszy związek mające, i urozmaicając sposób ich połączenia, utworzył trzy oddzielne okresy; przez co jednak obraz nie tylko na całości nie stracił, lecz przez rozwinięcie częściowe stał się do pojęcia łatwiejszym.

5. Również unikać należy wiązania wielu zdań stosunkowych. Dwa tego rodzaju zdania z sobą spojone, nie trudzą uwagi; lecz w miarę wzrastającej ich liczby, okes staje się mniej łatwym do pojęcia i do wymówienia. Z tego powodu zwykle się przestrzega, aby stosunkowych zdań więcej nad cztery w jeden okres niewiązać. (*Ob. przykłady zaczynające się na str. 127, a mianowicie przykład pod liczbą 12.*)

6. Zaciemniają także okres i trudnym do wymówienia czynią, zdania nawiasowe i określające w znacznej liczbie, zwłaszcza takie, które się do innego coraz odnoszą wyrazu. *Np.*

«Jako wszelkie dawne greckiego plemienia ludy, do dwóch mianowicie odnieść się dają narodów, to jest do Jonów, którzy w czasach najdawniejszych w Peloponezie, Attyce, Beocyi i innych krainach nadbrzeżnych mieli swe posady; i Dorów, którzy z urwistych Tessalii gór wyszedłszy, Jonów z ich w Beocyi i Peloponezie siedlisk wypędzili: tak i mowę grecką na dwa szczególnie dialekty rozdzielić wypada; na Joński, ów lago-

dny i dla częstego zbiegu samogłosek w wymawianiu przyjemny, tudzież Dorycki, mężki, twardy i brzmiaący.»

«Zdaje mi się, że dla utrzymania porządku świata na pewnym stopniu, nie mówię tu o doskonałości idealnej (możemy sobie wyobrazić czego nie jesteśmy zdolni wykonać); lecz porządku dostatecznego jakkolwiek do ustalenia w ogólności bytu ludzi spokojnego i szczęśliwego, lub znośnego przynajmniej: zdaje mi się powiadam, że autor przyrodzenia i t. d.

7. Drugim warunkiem jasności jest należyte umieszczenie zdań w okresie, które na tém polega, aby zdania w ścisłejszym zostające związku, bliżej też siebie umieszczone były. Nie zachowany ten warunek w następnym okresie.

«Jeżeli to jest prawdą i słusnością, iż do największej po śmierci pochwały, ci mają szczególniejsze prawo, którzy się dobrze ludzkości zasłużyli; *a ci najlepiej się zasłużyli, którzy ją od tysiącznych niebezpieczeństw, co do zdrowia ochraniali, wystawiając sami siebie na nie, dla uratowania innych*: tedy jest rzecz prawdziwa, iż stan lekarski, do téj pochwały w niepospolitym sposobie należy» —

Tu zdanie «*a ci najlepiej się zasłużyli* i t. d.» wtrącone pomiędzy części okresu, przerywa ich związek. Zdanie to wymaga innego spójnika, i właściwsze dla siebie miałyby miejsce po skończonej drugiej części okresu; gdzie nawet oddzielny okres utworzyćby mogło.

8. Szczególniej zaś uwagi pod względem miejsca, wymagają zdania określające i dopełniające; kłaść je należy bezpośrednio przy wyrazach, do których się odnoszą: w przeciwnym razie mowa staje się niejasną. Jakoż wyrażenie „*Syn jest pociechą ojca, który się dobrze prowadzi*” nie zaleca się jasnością z powodu, że zdanie „*który się dobrze prowadzi*” przeznaczone do określenia rzeczownika *syn*, odniesione jest do *ojca*. Właściwe tego wyrażenia uszykowanie będzie takie: *syn, który się dobrze prowadzi, jest pociechą ojca*. Podobnie rzecz się ma w następnym okresie.

«Niech kto wychwala, jak chce, edukacją domową, dla tego, że ona jest majątnym tylko, a zatem małej liczbie mieszkańców dostępną; dla tego, że jój układ i kierunek usuniony od publicznego widoku i śledzenia, narażony jest

na niebezpieczeństwo błędu i szkodliwych przywidzeń; dla tego, że jest rozmaita, biorąc tyle odmian i postaci, ile prywatnych domów i nauczycieli, a zatem nie mogącą nadać umyśлом jednostajnego, że tak powiem, kroju, toku i sposobu myślenia i więcej do społeczności familijnej, jak do wielkiej społeczności krajowej młodź sposobiącą; dla tego mówię, edukacja domowa nie może iść w porównanie z rozległemi pożytkami edukacji publicznej.» — Wprowadzone do tego okresu zdania zależne nie tylko są w znacznej liczbie, lecz jeszcze tak umieszczone, że się dają odnieść do słowa *wychwała*; gdy tymczasem one należą do wyrażenia *«nie może iść w porównanie»* o czém się zaledwo przy końcu okresu upewnić można.

9. Nakoniec jasność wymaga grammatycznej jedności okresu, to jest nadania jego częściom tożsamości składni. Niezachowanie tego prawidła przeciwi się dobremu układowi okresu, i dla tego szczególną nań baczość zwracać należy. Chybione pod tym względem wyrażenie:

«Widok płonącego domu zgromadza okolicznych mieszkańców, biorą się oni do ratunku, i szerzenie się ognia wstrzymaném zostaje.»

Można temu okresowi nadać jedność zgadzając wszystkie słowa z jednym tylko przypadkiem pierwszym:

«Na widok płonącego domu gromadzą się okoliczni mieszkańcy, biorą się do ratunku i kładą tamę szerzeniu się ognia.»

10. Jedność okresu najczęściej psują wyrazy względne, gdy kilkakrotnie użyte do innego coraz odnoszą się rzeczownika. Niejedność złąd wynikająca widoczną jest w następnym okresie:

«Pochód Greków odbywał się przez kraj nieuprawny, w którym żyli nędznie dzieci mieszkańcy, których całym dobytkiem była trocha owiec podłego gatunku, które niesmacznego dostarczały pokarmu.»—

Tu trzy razy powtórzony przymiotnik względny, łączy z kolei jedno zdanie z drugiem, nie wiążąc ich jednak ze zdaniem głównem, czego właśnie jedność okresu wymagała. Odniesiony ten przymiotnik do tegoż samego rzeczownika, niepozbawia okresu zalety jedności. *Np.*

«Cóżto za człowiek, *który* prawodawcom podaje zasady rządu, *który* filozofów i historyków naucza sztuki pisania, a poetów i mówców sztuki wzruszenia, *który* wszystkie talenta ożywia i krzewi, i *którego* wyższość tak jest powszechnie uznana, iż względem niego, równie jak względem ożywiającego nas słońca, nikt nie ma zawiści!»

Lecz i przy odniesieniu względnych wyrazów do tegoż samego rzeczownika, można uchybić jedności nie dając baczenia na naturę języka. *Np.*

«Król ten panował łaskawie, *jego* sprawiedliwość wielbił *jego* poddany, *jego* potęgi lękał się *jego* nieprzyjaciół.»

W tém wyrażeniu zaimek *jego* kilkakrotnie użyty, odnosi się wprawdzie do tegoż samego rzeczownika *król*, lecz rządzony od innego coraz wyrazu, i powtarzany przeciwko naturze języka, zaciemnia okres i przez tożsamość brzmienia czyni go nie miłym dla ucha. Stosowniejszy byłby do wyrażenia téj myśli następny obrót mowy:

«Król ten panował łaskawie wielbiony od poddanych dla sprawiedliwości, i szanowany od nieprzyjaciół dla potęgi.»

Nakoniec odniesienie wyrazu względnego do niewłaściwego rzeczownika, sprawia także niejedność okresu. *Np.*

«Głos z nadzwyczajną szybkością rozchodzi się w powietrzu; *onoto* obraca wiatraki, popycha okręty; unosi ptaki i latawce; *bez niego* nie moglibyśmy rozniecić ognia.»

Tu zaimek *ono*, użyty w przypadku pierwszym, i z przyrostkiem ukazującym *to* połączony, zdaje się zapowiadać, że zdania przydane zastosowane będą do pierwszego przypadku w zdaniu głównym (*głos*). Lecz oczekiwanie to zawiedzionem zostaje, z powodu zgodzenia tegoż zaimka z rzeczownikiem zależnym *powietrze*; co jest już znakiem nietrafnie ułożonego okresu. Inaczej rzecz się ma w następnym zdaniu połączeniu:

a) «Kogut winien — więc na niego:
On sprawcą wszystkiego złego;
On źle poradził,
On grad sprowadził.» i t. d.

b). «Sam tylko jenzus żyje z siebie; on jest przedmiotem i sprawcą swéj chwały; on sam tworzy dzie-

ła godne wieków, a te same dzieła stają się dla niego niezatartą pamiątką.»

Nietrafne użycie wyrazów względnych, zwykle bywa wypadkiem naśladownictwa obczyzny. Z tegoż źródła wynikają i inne w łączeniu zdań uchybienia, które się mianowicie zdarzają w użyciu przysłówków imiesłowowych, tudzież trybu bezokolicznego i t. p. — Naprzykład «Powtórnie zmienia się kształt rządu, od konsulów do decemwirów *przenosząc się* władza. — Jego moralność *będąc* własną jego robotą, naginał ją według tego, jak wymagało obecne najmocniejsze uczucie. — Widzę ten być obyczaj — Żadnemu *będąc* nie wiadomo» i t. p. Naśladownictwo bywa także powodem błędnej składni pojedynczych wyrazów. Np. «Nie czytał tę książkę. — Coby nie napisał, będzie dobre» i t. p. Omyłek tego rodzaju, tym bardziej strzedz się należy, że przy uczeniu się obcych języków łatwo się popełniają.

II. Oprócz nadania okresowi jasności, starać się jeszcze potrzeba o jego gładkość i pełność. Pierwszy z tych przymiotów należy na przyjemnym układzie zdań w skład okresu wchodzących (*ob. str. 110 i dalsze*); drugi zaś wymaga zbliżonej tychże zdań rozciągłości i przyjemnego zamknięcia okresu. Dla osiągnięcia ostatniego warunku, starać się należy, aby okres nie był nagle

przerwany, albo też niepotrzebnymi dodatkami przeciągnięty, lub wreszcie mało znaczącymi wyrazami zakończony. Tego rodzaju wady dają się postrzegać w następujących wyrażeniach:

«Do tej zgody ważnym było krokiem zjednoczenie stron, tak szczęśliwie zaczęte, tak zreżcznie prowadzone, i potem tak niebacznie zamiedbane, że więcej nie powiem» — *Okres ten pod względem rozmiaru drobniejszych części, nie ma nic do zarzucenia: lecz psuje go zamknięcie, które nie odpowiada całości; jest bowiem przerwane i nie zawiera myśli zupełnej.*

Dzieła jego (Cycerona) częściej są w rękę młodych teologów, niż dzieła Demostenesa, który go znacznie przewyższa, jako mówca przynajmniej.» — *Naturalne tego okresu zamknięcie jest na wyrazie przewyższa. Część następna jest jakby przyczepiona, i tym przykrzejsze tworzy zamknięcie, że się kończy przysłówkiem. Więcej byłoby związku w tym okresie, przy następnym uszykowaniu wyrazów.* «Dzieła jego częściej są w rękę młodych teologów, niż dzieła Demostenesa, który go znacznie, jako mówca przynajmniej, przewyższa.»

12. Jak w zdaniach odosobnionych, tak też w okres połączonych, do nadania gładkości posługują grammatyczne postaci, tudzież rozmaite sposoby skracania zdań przydanych. (*Obacz stronicę 18, tudzież 110 i dalsze.*) — Za ich pomocą części okresu tak można ułożyć, iż będą przyjemnie do ucha wpadały. Strzedz się jednak należy, aby przez zbyt dużą troskliwość o gładkość i pełność nie zaszkodzić jasności lub ścisłości wyrażenia. Co wtedy wydarzyć się może, gdy albo wyrazy do zrozumienia myśli istotnie potrzebne, dla gładkości wyrażenia opuszczone zostaną; albo też gdy zdania nie zajmą właściwego sobie miejsca; albo wreszcie, gdy w okresie jedna i taż sama myśl kilkakrotnie, odmiennym tylko obrotem mowy, powtarzać się będzie.

13. Nakoniec przyjemny układ odrębnie uważanych okresów, w znacznej części zależy od stosownego ich do siebie zbliżenia. Długie pasmo jednakięj rozciągłości okresów nie jest dla ucha przyjemne; przeciwnie następstwo okresów rozmaitej długości zasp-

kajając zmysł słuchu, przyczynia się tém samém do gładkości okresów oddzielnie uważanych. (*Za wzór okresów mogą posłużyć wyimki z Mowy Dmóchowskiego na pochwałę Krasickiego; także z Mowy L. Osieńskiego na pochwałę Dmóchowskiego, i z wielu innych.*)

Z rozmaitego sposobu użycia zdań po sobie idących, wynikają dwa oddzielne rodzaje wystowienia; jedno ucinkowe (*styl lakoniczny*) drugie okresowe (*styl peryodyczny*). Pierwsze tworzy się z szeregu zdań odosobnionych, iż zwykle służy do wyrażenia silnych poruszeń duszy; drugie zaś jest ciągiem zdań powiązanych w okresy, i ma miejsce w rozumowaniu spokojnego umysłu.

§ 3. O znakach przestankowych.

Znaki przestankowe wyświecając względny zachodzący pomiędzy zdaniami, przyczyniają się do dokładnego wyrażenia myśli. * Użycie ich jest następne.

* Rozmaite użycie znaków przestankowych, zmianę myśli za sobą pociąga. Za przykład do tego może po-

a). *Przecinek* (,).

1. Części zdania pojedynczego pisać się powinny bez przedziału przecinkami. Np. *Każdy człowiek powinien jak najstaranniej wykonywać obowiązki swojego stanu. — Koleje żelazne pierwszy raz urządzone zostały w Anglii (r. 1824).* Są jednak przypadki, wymagające użycia przecinków do rozdzielania części tworzących zdanie. Co się zdarza:

1^o Gdy się przy każdej z tych części znajdują określenia i dopełnienia złożone (ob. str. 10, liczbę 4), a zwłaszcza wielowyrazowe i zbliżonej rozciągłości. Np. *Troskliwe o chwałę swoją najdawniejsze narody, miały ten zwyczaj chwalebny, że w publicznych uroczystościach oddawały cześć talentom.*

Na takim przecinkowaniu nie tylko jasność, lecz i pełność drobniejszych części okresu zyskuje. Zasada zaś jego wyjaśni się w uwagach do prawidła pod liczbą 3. przydanych.

służyć przepowiednia dała rycerzowi udającemu się na wyprawę: *Idziesz, powrócisz, nie zginiesz na wojnie* — albo: *Idziesz? Powrócisz? Nie — Zginiesz na wojnie.*

2^o Gdy części zdania tak są przełożone, iż się między niemi przerywa grammatyczne następstwo. Np. *Obudziwszy się, drzewu wcale mi przedtém nieznajomemu, zacząłem się przypatrywać.* (Zamiast: *Obudziwszy się zacząłem się przypatrywać drzewu wcale mi przedtém nieznajomemu*).

3^o Jeżeli następstwo wyrazów w skład zdania wchodzących, przerwane jest wtrąceniem myśli nawiasowych, tudzież piątych przypadków i innych części mowy. Np. *Pierwsze prawo przyjaźni*, mówi Ciceron, *nie wymagać od przyjaciół rzeczy niepodobnych — Na rozkaz Twój, Boże, góry przejdą z jednego miejsca na drugie.*

4^o Jeżeli nakoniec przy częściach zdania, umieszczone są określenia i dopełnienia wątpliwemu połączeniu ulegające. Np. *Należy się wdzięczność zgromadzenia słachetnemu przewodnikowi.* Tu jedynie przecinek przed wyrazem „*zgromadzenia*” lub też pod nim użyty, może rozstrzygnąć, do której części zdania odnieść go należy.

Lecz każde zdanie tak całkowicie wyrażone, jako też skrócone, powinno się oddzielać od innych jakimkolwiek znakiem przestankowym. Na tej ogólnej zasadzie opiera się użycie przecinków, objęte w następnych przepisach.

2. W zdaniu złożonym, części téjże samej natury, oddzielają się przecinkami; każda z nich bowiem jest częścią oddzielnego zdania. (Ob. str. 12, lic. 2; *tudzież* str. 17, lic. 6.) Np.

Serce, umysł, obyczaje, wszystko na oświeceniu zyskuje.

Dary szczęścia, zdolności umysłu, piękność zewnętrzna, niczem są w porównaniu cnoty.

Wy, mówi Ś. Piotr, dodawajcie do wiary waszją cnotę, do cnoty umiejętność, do umiejętności wstrzemięźliwość, do wstrzemięźliwości pobożność.

Umysł przypomina, pojmuje, wyprowadza wnioski, i przewiduje rzeczy przyszłe.

Bóg jest wszechmogący, mądry, sprawiedliwy, miłosierny.

3. Oddzielają się także przecinkami od zdań głównych zdania określające i dopełniające, tak całkowicie wyrażone, jako też skrócone (Obacz str. 18). Np.

«Religija, która ma za cel szczęśliwość życia przyszłego, staje się dobrem naszym na tym świecie. — Człowiek obiecuje sobie, że długo żyć będzie. — Za panowania Augusta, narodził się Chrystus. — Krasicki, znakomity poeta, żył w drugiej połowie osiemnastego wieku. — Przebywszy las i rzekę, stanęliśmy w zamierzonym miejscu. — Czyniąc zadosyć obowiązkom urzędu swojego, powierzony sobie wydział wielokrotnie obejrzał.»

Uwagi.

Gdy zdanie przydane zmienia się na wyraz określający, pisze się bez przecinka. Naprzykład „Wspaniałą jest widok wschodzącego słońca. — Łabędź konając najpiękniej ma śpiewać.” (Porównaj to z przykładem umieszczonym w ustępie 2ce, pod *prawidłem* 1.)

Rzeczownik téż z dodanym rzędem zastępujący zdanie dopełniające, jeśli się umieszcza po słowie, nie od dziela się od niego przecinkiem. Np. Bóg zaleca miłość bliźniego. (zam. Bóg zaleca, abyśmy kochali bliźniego.)

Podobnież imiesłów z dodanym rzędem nie oddziela się przecinkiem od swojego rzeczownika, jeśli bezpośrednio przy nim jest umieszczony. Np. „Poznałem osobę posiadającą rzadki zbiór rękopismów.” Gdy więc do zdania określającego zamienionego na imiesłów z dodanym rzędem, przeniesiony zostanie przedmiot zdania głównego, wtedy należy go spólnie ze zdaniem określającym oddzielić od opowiednika przecinkiem. Np. *Religija mająca za cel szczęśliwość przyszłego życia*, staje się dobrą naszą na tym świecie. (*Porównaj z tymże przykładem nieco wyżej przytoczonym.*)—Podobnym sposobem przeniesiony rząd słowa, przecinkiem się oddziela. Np. „Człowieka mającego czyste sumienie, nie zastraszyć nie zdoła. Drzewu wcale mi przedtym nieznanemu, zacząłem się przypatrywać.” Ze zaś imiesłów słowa posilkowego bywa zwykle domysłany, zatem części zdania mające przy sobie dopełnienia złożone bez dodanego wyraźnie imiesłowu, przecinkiem się także oddzielają (*Ob. ustęp 10d, pod prawidłem 1*).

4. Zdania zupełne połączone wokres na zasadzie upatrzonego między niemi związku,

(*str. 123, licz. 2*), jeśli nie mają przy sobie zdań określających i dopełniających, oddzielają się przecinkami. Np. *Na Twój głos, Boże, zefir powiewa, zieloność się odradza, lube pierwiosnki i skromne fioletki ubarwiają złotem i purpurą łono skał poczerńniętych.*

«Swist strzał, blask mieczów nastąpił straszliwy,
Wrzaski okropne powstały zarazem,
Powypreżane brzęknęły cieciewy,
Stal szczękła płytkim ujęta żelazem.»

5. Dostateczny jest także przecinek do rozdzielenia zdań stosunkowych (*str. 125, ustęp. b.*), nierozwiniętych zdaniami określającymi. Np. *Nikt się chełpić i wynosić nie powinien, bo każdy upaść może.* (*Więcej przykładów obacz na str. 15.*) Gdy zdania tego rodzaju, mają którąkolwiek część spólną, i z tego względu zlewają się w zdanie złożone (*str. 17, licz. 6.*) wtedy przydanie nawet dopełnienia, nie pociąga za sobą użycia większego znaku przestankowego nad przecinek. Np. *Im więcej zagłębiany się w naukę, tym bardziej przekonujemy*

się, jak nam wiele brakuje. — Używaj lat zdrowia i chwil swobody na wykonanie prac zamierzonych, bo kto wie, czy długo tę sposobność mieć będziesz.

Zdania zupełne, wymagające oddzielenia przecinkiem, chociażby przez wyrzutnią do jednego tylko doprowadzone były wyrazu, bez przecinka się nie piszą. Zdarza się to najczęściej w odpowiedziach. Np. «Więc pan byłeś nie dawno w Warszawie? Bynajmniej, ale się o tém, co mówię, z gazet dowiedział.»

U w a g a.

Z przepisów powyższych daje się wyprowadzić ogólna uwaga, że przecinek używa się szczególnie przed wyrazami łączącemi zdania przydane. Wyrazami temi są: przymiotniki i rzeczowniki względne: *który, ten, czyj, jaki, kto, co, to*; spójniki: *że, aby, ażeby, gdy, nim, wtedy, jeśli, bo, chociaż, lubo, przecież* i t. p. (obacz str. 15 i 16). Np. „Každy przyzna, iż błędzą ci, którzy utrzymują, że nauka ziemianom niepotrzebna. — Gdzie jest dobry swój własny wyraz, tam źle czyni, kto obcego używa. — Rzymia-

nie, lubo w pierwiastkach swoich zdawali się jedynie powołaniem rycerskiem zajmować, przecież czas spoczynku poświęcali rolniczym i ogrodowym zatrudnieniom.” — Wyjmują się od tego spójniki *zaś, bowiem, téż*, które się na początku zdania nie umieszczają; tudzież *więc, zatém, jednak* i t. p. które także w zdaniu miewają przed sobą inne wyrazy. W takim bowiem razie nie przed spójnikiem, lecz przed poprzedzającemi go wyrazami, przecinek kłaść należy. Np. „Zadziwienie obecnych, chociaż nie było skutkiem zapalu, nie zostawiło jednak wątpliwości, że prawda nad błędem górę brać począła.” — Nie daje się także przecinek przed spójnikami *i, czyli, albo*, jeśli one łączą dwa pojedyncze wyrazy. Np. „Przelaszczki i pierwiosnki kwitną na początku wiosny. — Namawiać, zniewalać i rozrzewniać głównym jest celem wymowy” — (Porównaj z przykładami przytoczonemi na str. 144, do prawidła 2.) — Wszakże gdy spójnik powtarza się przed każdym z połączonych wyrazów, przecinek się kładzie. Naprzykład „Zwycięzca wypadłszy z ukrycia, z taką

szybkością zniósł oddział jazdy i rzucił się ku rzece, że jednocześnie zdawał się być i w lesie, i nad rzeką, i wśród pokonanych." Spójniki bowiem wtedy się opuszczają, gdy nagle przejście od jednego pojęcia do drugiego, nie jest uderzające; w przeciwnym razie kładą się wyraźnie, a wtedy i przecinki są także potrzebne. Lecz jeśli spójniki powtarzają się jedynie tylko dla pełności zdania, co w budowie wierszy wydarzać się zwykło, nie masz potrzeby używania przed nimi przecinków. Np. „I powietrze i gwiazdy i słońce i nieba—Dają co trzeba.

b). *Srednik* (;)

1. Części okresu poprzednikiem i następnikiem zwane, składające się ze zdań porozdzielanych przecinkami, oddzielają się średnikiem. (*Porównaj to правило z przepisem 5, na str. 147; tudzież z 1szym, na str. 152.*)

Przykłady.

*Rodzaj roli, wpływ powietrza, są wprowadzicie najistotniejszymi przyczynami dobrego u-

rodzaju; wiele jednak na staraniu, przemysle i pilności gospodarza zależy.— Kto nie pracuje, krzywdzi społeczność; bo darmo je chleb, do którego się nie przykładą.— Cokolwiek mówimy, piszemy, działamy; wszystko przed nami mówiono, pisano, działano.— *Ostatni okres można tak ułożyć, iżby każdy opowiednik pierwszej części, osobno był połączony z odpowiadającym opowiednikiem drugiej części. Wynikłe ztąd wyrażenia, jedno od drugiego średnikiem oddzielać należy:* Cokolwiek mówimy, było mówiono; cokolwiek piszemy było pisano; cokolwiek działamy, inni już działali. (*Obacz także na str. 127 i dalsze przykłady: 4, 6, 7, 8, 9 i 11.*)

2. Zdania połączone w okres na mocy związku, jeżeli są złożone, albo też rozwinięte określeniami i dopeśnieniami, podobnie oddzielają się średnikiem. (*Obacz na str. 124, przykłady: 1, 2, 4 i 5.*)

3. W zdaniu złożonym, po częściach téjże saméj natury, mających przy sobie określenia i dopeśnienia kilkwyrazowe, a zwłaszcza w oddzielnych zdaniach zawarte, zamiast przecinka kładzie się średnik. Np. „*Jedno z najmilszych zatrudnień jest zapatrywać się na postępy rozumu*

ludzkiego; wysledzać w źródłach samych pierwsze zarody sztuk i umiejętności; i wyświecać zdarzenia i wypadki, które czas usiłował zagrzebać w niepamięci.

Zdania podobnego układu, jeżeli nie mają przy sobie dopełnień i określeń, przedzielają się przecinkami. Np. *Głównym celem wymowy jest namawiać, zniewalać, rozrzewniać.* Podobnież w tém wyrażeniu Jana Sniadeckiego *«W dobre utworzenie wyrazu wchodzi muzyka, żeby uchu dogodzić; malarstwo, żeby zachwycić imaginacją i głębokie rzeczy pojęcie, żeby zaspokoić rozum»*—po usunięciu dopełnień zaczynających się od wyrazu *żeby*, średniki zamiemają się na przecinki: *W dobre utworzenie wyrazu wchodzi muzyka, malarstwo, i głębokie rzeczy pojęcie.* Z drugiej strony same nawet określenia i dopełnienia, złożone z wyrażen porozdzielanych przecinkami, oddzielają się jedno od drugiego średnikiem. Np. *Godzien jest szacunku urzędnik, który w każdej poruczonej sobie czynności odznacza się znakomitą zdolnością, zamiłowaniem w pracy i nieskazitelną charakteru; który okazuje uprzejmość w udzielaniu pomocy potrzebującym; i który równie miły swemu naczelnikowi jak i współpracownikom.*

c). Dwukropek (:)

1. W okresie złożonym ze zdań stosunkowych, dwukropkiem się oddziela poprzednik od następnika, jeżeli jeden lub drugi jest utworzony z wyrażen porozdzielanych średnikami. Np.

«Gdyby jeden i tenże sam przedmiot, mając wszystkie zalety piękności, czynił ustawicznie na umyśle naszym jednakowe wrażenia; utraciłby wkrótce swe powaby, stałby się najprzód dla nas obojętnym, a potem nudnym i przykrym: bo tożsamość uczuć wtrąciłaby duszę w jakiś nieczynny stan omdłałości.» (*Obacz także przykład 10ty, na str. 128; i 12sty na str. 129.*)

2. Niezależnie zaś od składu okresu używa się dwukropek przed wyliczaniem i przytoczeniem. Np.

«Najdawniejsze, ile dotąd wiadomo, dziełko o pisowni jest Parkosza, które chociaż pochodzi z piętnastego wieku, jednak dopiero w r. 1830 drukiem ogłoszone zostało, pod napisem: *Jacobi Parkosii de Żorawice antiquissimus de orthographia polonica libellus.* Po nim, w tymże przedmiocie pisali: Zaborowski, Seklucyjan,

Jan Kochanowski, Gornicki, Januszowski; w nówszych zaś czasach: Kopczyński, Feliński, Mroziński i inni. Obecnie najważniejsze o pisowni prace są: *Rozprawy i wnioski o ortografii polskiej, wydane w Warszawie r. 1830 przez Deputację do ustalenia pisowni*; tudzież Feliksa Bentkowskiego: *O znakach przecinkowych*. Zasady w tych dziełach wyjaśnione wydali w skróceniu: Stanisław Janicki i Mecherzyński; ostatni swoich też mniemań załączyć nie omieszczał.

Pewny pytającemu się, gdzie jest Bóg? odrzekł: powiedz raczej gdzie Go nie masz?

Na świątyni Delfickiej wryty był napis: Poznaj siebie samego.

Gdy przytoczenie, przybierając postać zdania dopełniającego, wiąże się z poprzedzającą myślą za pomocą spójników *że, iżby, aby* i t. p. nie kładzie się przed niem dwukropek, lecz przecinek. Np. *Napisał Salomon, iż potwarz i mądrego zasmuca*. (Tu po usunięciu spójnika *iz*, dwukropka użyć należy. — *Napisał Salomon: potwarz i mądrego zasmuca*.) Przeciwnie, zdania zawierające objaśnienie, i przydające się do poprzedzającej myśli bez spójników, mogą mieć

przed sobą dwukropek. Np. *Życie nasze jest jako łódka, ale niepewna: na dwa palce- my od śmierci. — Rozkosz, jako pszczoła: miodu trocha, a żądła i boleści wiele*.

Przytoczenie tak bez zmiany użyte, jako też wkład okresu wcielone, odznacza się także częstokroć podkreśleniem w rękopismach, a zaś w książkach odmiennym drukiem. Np.

«Pismo święte dość wyraźnie świadczy, że na górze Tabor stało się Przemienienie Pańskie: bo opisując różne cuda i nauki Zbawiciela w Galilei, mówi, że Jezus *wziął Piotra, Jakuba i Jana, i wprowadził ich na górę wysoką i osobną*, co właśnie najlepiej może się zastosować w tej okolicy do Taboru. Od początku chrześcijaństwa, podanie ciągle to stwierdzało. S. Hieronim, w Palestynie mieszkający, mówi o tém podaniu jak o rzeczy najpewniejszej, i *nie z Helikonu*, jak się wyraża, *ale z tej świętej góry szuka zachwyty do wzniesienia się ku Bogu*.

d). Kropka (.)

1. Kropka jest znakiem zakończenia myśli zupełnej. Kładzie się więc nie tylko

na końcu okresu złożonego, lecz i po zdaniach odosobnionych, myśl zupełną obejmujących. *Np.*

«Usiądź pod cieniem tych drzew rozłożystych. Zefir kołysze zwolna ich liściem. Patrz na źródło jasnej wody, które się zdaje nas ku sobie wzywać. Któż widząc tak piękne miejsce, nie chciałby na niem odpocząć?»

2. Chociażby myśl z powodu wyrzutni, jednym tylko oddana była wyrazem, kropkę kłaść należy. *Np.* Czyś widział to kiedy? *Nie.*

Z téj zasady wynika, że ten znak przestankowy używać się powinien po wyrazach stanowiących napisy, tudzież po liczbach lub głoskach wskazujących następstwo wyliczonych rzeczy. Kłaść go także należy, po wyrazach oznaczających osoby, miejsca, czas, gdy się te nie do jednego zdania, lecz do ciągu okresów odnoszą; jak to ma miejsce przy końcu lub na początku listów, pism urzędowych i t. p.

3. Kropkę zamykającą okres odróżnić należy od znaku skrócenia, który się kładzie w postaci kropki po jednej lub kilku głoskach jakiegokolwiek wyrazu, jakoto: *Np.*

P. PP. i t. p. — zamiast: *Naprzykład, Pan, Panowie, i tym podobne.*

Po liczbach w ciągu okresu umieszczonych, tudzież po innych tego rodzaju znakach, używanych w algebrze, astronomii i t. p. a które za skrócenia uważałyby można, nie kładzie się kropka, lecz taki znak przestankowy, jakiego skład okresu wymaga. *Np.* *Miesiąc peryjodyczny zamyka w sobie 27 dni, 7 godzin, 43 minuty, 12 sekund; to jest księżyc na dzień przebiega łuk wynoszący 13°, 11'.*

U w a g i.

Kropka zamykająca okres nie zrywa związku pomiędzy poprzedzającym okresem a następnymi. Łączą się one temiż wyrazami, co i zdania. Szczególniej zaś do związku okresów posługują zaimki. Równie więc przed niemi, jak i przed spójnikami łączącymi okresy, kropkę kłaść można. Nie należy się lękać zbytecznego mnożenia tego znaku; owszem gdzie tylko kończy się grammatyczne powiązanie wyrazów, w którym się myśl zupełna zawiera, tam kropkę kłaść należy.

e). *Ustęp.*

1. Do oddzielenia okresów większym przestankiem od kropki, używa się ustęp, czyli zaczęcie pisma w nowym wierszu. Ten rodzaj znaku przestankowego ma miejsce wtedy, gdy po pewnym ciągu myśli, przechodzi się do nowego rozumowania, opowiadania, albo też obrazu. *Np.*

«Za sprawcę odrodzonego piśmiennictwa słusznie uważać się powinien Konarski. On je poprawił, on zdolnościom swego narodu wskazał prawdziwą drogę, której się w postępie oświaty trzymać były powinny. Żeby się dostatecznie o tém przekonać, trzeba mieć obecnym stan nauk naówczas w kraju, i poznać trudności, jakie pokonywać należało.

Smak w piśmiennictwie pięknym za Zygmuntów na wzór klasyków starożytnych utworzony, pod Wazami znacznie się psuć począł, z powodu upadku Akademii Jagiellońskiej i wyłącznego wpływu scholastycznego na oświatę. Pod Sobieskim i Augustów panowaniem miłość nauki i własnorodność zupełnie znikły» i t. d. — *W tym przykładzie oddzielone jest ustępem rozpoczęcie skreślenia stanu nauk, po którego skończeniu wymienienie przeszkód podobnież od ustępu zacząć*

się powinno. Jeżeliby zaś obie te części, rozwinięte były obszerniej przez dokładne każdego szczegółu rozważanie i wsparcie dowodami; wtedy każdą z nich wypadłoby dzielić na nowe ustępy. (Obacz także przykład na stronie 167)

W szczególności piszą się od ustępu: różnorodne i obszerniej wyłuszczone rzeczy w listach; oddzielne warunki w umowach; wymienienie potrzebnych okoliczności i dowodów w podaniach i innych pismach urzędowych. W dziełach zaś naukowych zaczynają się od ustępu główne części przedmiotu, i ich rozmaite poddziały, którym się też zwykle przydają odpowiednie napisy, jakoto: *rozdział, paragraf, artykuł* i t. p.

2. Lecz używa się także ustęp niezależnie od względów między okresami zachodzących. Co się zdarza:

1 od Przy zaczęciu każdego wiersza w poezji. *Np.*

Gdy na górach świta dzionek,
A w dolinie srebryz rosa,
I ja śpiewam, jak skowronek,
I ja lecę pod niebiosą.

2^{re} Przy wyliczaniu szczegółów poprzedzonych dwukropkiem, gdy się one w obszerniejszych nieco wyrazach wymieniają. *Np.*

Bentkowski historią literatury polskiej rozdziela na pięć okresów:

I. Od wprowadzenia Chrześcijaństwa, do Kazimierza W. czyli od roku 964 — do r. 1333.

II. Od r. 1333 — do 1506; czyli od Kazimierza W. do objęcia rządów przez Zygmunta I.

III. Od r. 1506 — do 1622. i t. d.

3^{cie} W rozmowach, dziełach teatralnych i t. p. piszą się od ustępu wyrazy każdej z osób do rozmowy wchodzących. *Np.*

HORACY do Sarbiewskiego: Stronisz widzę ode mnie, a ja cię szukam. Powiedz, jaka być może przyczyna takiego wstrętu.

SARBIEWSKI. Nie przystało uczniowi poufalić się z mistrzem; czekałem twojego wezwania.

HORACY. Rzadkim przykładem łączysz skromność z rymotwórstwem. i t. d.

f). *Znak zawieszenia.* (—)

1. Do znaków przestankowych należy także *znak zawieszenia*, składający się z po-

dłużnej kręski. Ma on miejsce równie pomiędzy wyrazami tworzącymi zdanie, jako też pomiędzy częściami okresów i samymi okresami. Wszędzie zaś wskazuje znaczny przestanek niezawisły od znaków wyświecających stopniowe rozwijanie się okresu. Używa się bowiem:

1^{od} Gdy się zawiesza uwaga czytającego z powodu nieoczekiwanego wyrazu. *Np.*

Tam od ostrych słońca grotów,

Głowy jeźdca nie ochroni;

Ni palma zielono - włosą,

Ni białe łono namiotów.

Tam jeden namiot — niebiosą.

Chmury — Twój wóz; Twe konie — wiatry nieścignione;
Duchy — posłańcy; słudzy — gromy zapalone.

2^{re} Gdy przejście od jednego pojęcia do drugiego, dla sprzeczności lub powolnego działania, nie może być szybkie. *Np.*

Przybiegam — stoją; wołam — milczą.

Gdym sępa oczyma poza sobą tropił,
Już on wisiał w powietrzu, jako plamka szara
Wielkości wróbla — motyla — komora —
Potem się całkiem w błękitcie roztopił.

3cie Jeżeli ma nastąpić niezwykły obrót mowy, ze zmiany składni wynikający.

Np.

Kogut iż piał na odmianę,
Zyskał życie pożądane.
Zapiał był raz po deszczu — Odmiana!

Więc zaraz zrana,
Gospodarz w pole i t. d.

Słyszac szelest gospodarz, szedł z świecą na górę.

Mały w nogi — Zatkanął dziurę.

Ledwo jedna i t. d.

Krasicki.

4te Po wyrazach wymawianych z przerwą, z powodu namyślenia się mówiącej osoby. *Np.* *A — tak — chciałem —*

5te Po wyrażeniach niedokończonych z powodu nagłego przerwania przez inną osobę. *Np.*

Ponieważ Tymon wigrzyskach zwyciężca został, w Olimpiu zaś —

TYMON. Ale ja w Olimpiu nie byłem.

U w a g a.

Połączenie znaków wyświecających skład okresu ze znakiem zawieszenia, powiększa przestanek. Tak kropka przed nim położona tworzy przestanek większy od kropki, mniejszy zaś od ustępu. Gdy więc nie zachodzi potrzeba wzmocnienia przestanku, wtedy inne znaki opuszczają się mogą.

g). *Znak czuciowy. (!)*

1. Wyrażenie myśli może być połączone z jakimkolwiek uczuciem, które się w piśmie oznacza oddzielnym znakiem zwanym wykrzyknik. *Np.*

»O jak wspaniały widok przedstawia się oczom naszym! jak niezmierna liczba światła jaśniejących wśród ciemności, jaka uroczystość powszechnego milczenia! Jak obszerne pole ma wyobraźnia, gdy wybiegając za granice wzroku, przedstawia nowe w nieskończonej przestrzeni światła!

2. Części mowy wykrzyknikami zwane same jedne użyte, mogą mieć po sobie znak uczuciowy, np. *Ach! Niestety!* — Kładzie się

także ten znak po piątych przypadkach znajdujących się na początku niektórych pism, jakimi są listy, mowy i t. p. W ciągu także okresu, po piątych przypadkach z uczuciem wymówionych, znak czuciowy kłaść się może.

h). Znak pytania (?)

1. Samo nazwanie tego znaku, dostatecznie tłumaczy jego użycie. Tu tylko dodać wypada uwagi:

1^{od} Gdy kilka pytań z kolei następuje, po każdym znak się powtarza. Np. *Co jest grammatyka? i iloraka? Na ile się części dzieli? i która z nich najważniejsza?*

2^{re} Jeżeli pytanie wciela się w skład okresu, przez zamienienie go na zdanie przydane, znaku kłaść nie masz potrzeby. Np. *Będzie zimie zebrał, kto próżnował lecie. — Kto idzie prosto, mówi mędrzec, ten idzie bezpiecznie.*

3^{cie} Sposób mówienia pytający, bywa częstokroć wypadkiem poruszenia duszy. Niekiedy nawet tenże sam układ wyrazów może posługiwać do wydania uczucia i pytania; trzeba więc starannie jedno od drugiego stosownemi znakami odróżniać. Np. *Co widzę? Co widzę!*

i) Domysłnik (...)

1. Domysłnik jest znakiem opuszczonych wyrazów. Np.

«Jużem tylko był o trzy mile od miasta, gdy... Tu kilkadziesiąt kart z rękopismu było wydartych.

Gdyśmy się już przeprawili przez rzekę, obróciwszy się Lech do sw... Reszty nie masz.

2. Tenże znak często się używa po wyrazach dających powód do zastanowienia się i rozmyślenia. Np.

Śmierć... o! słowo pełne radości i pociechy dla cuotliwych, a pogromu i przestachu dla występnych.

Niepewność godziny zgonu, sąd ostateczny, mała liczba wybranych, piekło, a nad tém

wszystkiém wieczność... wieczność!.. oto są rzeczy, które nas zastanowići przerazić powinny.

3. Kładzie się także domyslnik po wyrazach przerywanych z powodu silnego czucia, lub niknących sił mówiącego. Np.

Moc mię jakaś obala... krzepnie krew... truchleję.

Zbliźcie się... dzieci moje... niechaj głos... konającego... ojca... ostatni raz... do serc... waszych...

4. Tenże znak użyć się jeszcze może po wyrazach malujących stopniowe zniżanie się dźwięków. Np.

Raz żywiej po stronach płynie,
Znów jój głos stopniami mdleje,
Coraz się tłumii, słabieje,
Tłumi się... tłumii... i ginie...

k). Znaki ostrzegające.

1. Cudzysłów („...”) zapowiada wprowadzenie do pisma wyrazów innej osoby, tak powtórzonych, jak były powiedziane. Składa się ten znak z dwóch przecinków obok siebie położonych, które się przed

wprowadzonymi wyrazami i po nich kładą; niekiedy zaś i przy początku każdego wiersza, przez wprowadzone wyrazy zajętego, powtarzają. Cudzysłów może mieć miejsce nie tylko po dwukropku zapowiadającym przytoczenie (*obacz str. 152, licz. 2.*) ale też po innych znakach przestankowych, tak w ciągu okresu, jako też po jego zamknięciu. *Np.*

Jeden z dzisiejszych pisarzy, który zwiedził ziemię świętą, w zachwycających obrazach tę krainę maluje. Przytoczę tu opisanie góry Tabor.

«Już brzask zaczynał różować stronę wschodu,
«kiedyśmy przybyli do góry. Jój forma dziwnie
«ładna, jak półkuli, albo jak nasze umyślnie
«sypane pagórki w ogrodach. Jój szczyt fore-
«mny ze wszystkich stron téj okolicy mile
«wzrok spotyka, a cała dokoła odziana zie-
«lonym płaszczem dębu i terebintu. Zdaleka
«nie tak się wysoką pokazuje, ale zbliżka do-
«piéro odkrywasz cały ogrom tego olbrzyma
«gór galilejskich. Tabor, podbiwszy pod no-
«gi mniejsze pagórki, wznosi na nich oddziel-
«nie świetne czoło ku niebu. Po krętęj i
«kamenistej ścieżce, mogliśmy choć z trudno-
«ścią jechać konno i w przeciągu jednéj go-

« dziny stanęliśmy na wierzchu, gdzieśmy zna-
« lezli obszerną płaszczyznę.

X. *Holowiński.*

2. *Znak rozmowy.* Częstokroć rozmowa, z powodu krótkości wyrażen, lub składu wiersza w poezji, nierozdziela się na ustępy i nie ma przy sobie wymienionych osób rozmawiających (*ob. str.* 160). W takim razie używa się znak, z dwóch laseczek złożony (= ||) które, gdy się piszą poziomo, oddzielają wyrazy jednej z osób rozmawiających; przybierają zaś położenie pionowe o skończeniu rozmowy ostrzegają. *Np.*

•Upredził go Mikołaj — ścisnął się oba.
= Jak się masz przyjacielu? Jak ci się podoba
Dzień dzisiejszy=Pogodny=Cieszę się=Ja wzajem. ||
Idzie *dyskurs* uprzejmy zwykłym obyczajem. «

Niekiedy zamiast wymienionych znaków rozmowy, używają się znaki zawieszenia. *Np.*
Zkąd idziesz?—Ledwo chodzę—Słabyś— I jak jeszcze.

3. *Nawias* składający się z dwóch nie wielkich łuków, obróconych do siebie końcami, oddziela wyrażenia do całości okresu nienależące, lecz tylko dla pewnego objaśnienia przydane. Niekiedy przecinki

lub znaki zawieszenia zastępujące łuki nawiasowe. Wyrażenia umieszczone w nawiasie, zatrzymują przestankowanie, jakiego skład ich wymaga; znaki zaś przestankowe oddzielające tak większe, jako też drobniejsze części okresu, kładą się nie przed nawiasem, lecz po nim; wyjąwszy kropkę, która może poprzedzać nawias, jeżeli wyrażenie w nim objęte do całego okresu, nie zaś do ostatnich tylko jego wyrazów się odnosi.

Przykłady.

Człowiek przez zmysły (jak to pięknie powiedział autor *Teoryi Jęstestw Organicznych*) jest związany z całym ogromem świata. — Siej wieczór, siej rano (mówi Mędrzec) bo nie wiesz, które wznijdzie. — To zdanie „*jak się mówi tak stę pisze*” ściśle wzięte i w naszym i w żadnym języku nie jest prawdziwe. (*Są to słowa Jana Sniadeckiego, znajdujące się w dziele jego „Pisma Rozmaite,” w tomie III. na stronie 70.*)

Odsyłacz. Objaśnienia obszerniejsze, nie dające się umieścić w ciągu pisma, kładą się oddzielnie na dole stronicy, lub na koń-

cu dzieła, albo téż na końcu pewnej jego części. W takim razie przy wyrazach do których się objaśnienie przydaje, równie jak i przy samém objaśnieniu dodają się znaki podobne, składające się najczęściej z głosek, liczb, gwiazdek i t. p. Znaki te, zwykle nawiasem objęte zowią się odsyłaczem, który na zmianę przestankowania okresu bynajmniej nie wpływa, lecz tylko ostrzega o dodaném do niego objaśnieniu. Krótkie także wyrażenia nawiasowe w oddzielnych przypiskach, odsyłaczem wskazanych, umieszczać się mogą.

Łącznik — jestto laseczka podłużna znacznie krótsza od znaku zawieszenia, która się kładzie na końcu wiersza, gdy cały wyraz pomieścić się na nim nie może. * Niekiedy wszakże łącznik się używa w ciągu wiersza; co się czyni dla ostrzeżenia, że gło-

* Przenosząc część wyrazu z jednego wiersza do drugiego, całe zgłoski oddzielać należy. Przyimki *z*, *w*, jako nie tworzące zgłoski, same jedne na końcu wiersza pozostać nie mogą.

ski, ze szczególnych powodów napisane rozdzielnie, do jednego wyrazu należą. Np. *Zi-arabiały* (*przeistoczony w Araba, dla różnicy od słowa zarabiały pochodzącego od zarabiać*); *ma-li?* (*to jest czy ma? gdyż „mały” może być pierwszym przypadkiem liczby mnogiej od mały*) — W ogólności jednak rzadkie są przypadki, gdzieby wymagała potrzeba użyć łącznika w ciągu wiersza. Wyrazy bowiem złożone zwykle piszą się łącznie (np. *Wielkanoc, suchedni, wszechmocny, możnaz?* i t. p.), chyba że z połączenia kilku oddzielnych wyrazów tworzy się jeden zbyt długi (np. *Słownik polsko-francuzko-niemiecki*) — albo że wyraz jaki pisze się podług obecnej pisowni (np. *Mont-Blanc, Cap-Français* i t. p.), lub że zajdzie potrzeba wskazania pierwiastków w skład wyrazu wchodzących (*z-bieg, pod-ziemny, wszech-mocny* i t. p.).

§. 4. O budowie wiersza.

I. Piękność stanowiąca istotę poezji, pomiędzy innemi warunkami, wymaga także wyższego stopnia przyjemności dźwięków,

która się nadaje wierszom, albo śmielszemu użyciu sposobów zapewniających wyrażeniom gładkość i pełność (*ob. str. 110 lic. 3 i nast.*) albo też zastosowaniem środków właściwych mowie wiązanej, jakimi są: *rozmiar zgłoskowy i stopowy* tudzież *średniówka i rymy*.

2. Z użycia w budowie wiersza dwóch odmiennych rozmiarów, wynikają dwa główne tegoż wiersza rodzaje: *zgłoskowy i stopowy*.

a.) *Wiersz zgłoskowy.*

1. Liczba zgłosek w wierszu może być rozmaita, nie wyższa jednak nad czternaście. * Najczęściej używane są 8, 10, 11 i 13sto-zgłoskowe. Im wiersz jest krótszy, tym stosowniejszy do wydania treści lekkiej i wesołej, dłuższy zaś (11sto i 13sto-zgł.) poważnej.

* Przykłady rozmaitych gatunków wierszy, o których w ciągu tego paragrafu jest mowa, obacz na końcu.

2. W wierszach więcej niż osiem zgłosek mających, używa się średniówka, to jest przestanek dzielący je na dwie mniej więcej równe części. Przestanek ten w jedenastozgłoskowych wierszach przypada po piątej zgłosce, w trzynastozgłoskowych po siódmej; w innych zaś po liczbie zgłosek parzystej, albo też we środku wiersza. (*Ob. przykłady wiersza 10 zgłoskowego.*)

2. Wiersze zgłoskowe rzadko bywają pozbawione rymów, jako głównej swojej ozdoby. Rym jest podobieństwo zakończenia wyrazów zamykających idące po sobie wiersze. Podobieństwo to zależy na tożsamości samogłosek, na które pada ilogłos, tudzież głosek, które po nich następują. Np. *skowronek — dzionek*; *chwała — działa*; *głos — cios*; *kwiat — brat*. Rym przeto być może dwuzgłoskowy i jednozgłoskowy. Prócz tego odróżniają się rymy *nieściśle* np. *zbroi — mojej*; *rano — dostana* i t. p. tudzież *pospolite* czyli zbyt łatwe, tworzące się z zakończeń *-ści*, *-ego* i t. p. które w starannym wierszowaniu miejsca nie mają.

Rymują się wiersze albo bezpośrednio po sobie idące, albo też w innym jakimkolwiek porządku, np. 1szy z 3cim, a 2gi z 4tym; albo 1 i 2 z 5tym tudzież 2 i 4 z 6tym; a po nich 7my z 8mym i t. p. Pierwsze użycie rymów zowie się nieprzekładane, ostatnie zaś przekładane.

4. Wiersze zgłoskowego rozmiaru, albo bez przerwy jedne po drugich następują albo też dzielą się na ustępy zwane strofami czyli wiązkami. Liczba wierszy w jednej wiązce może być rozmaita, zwykle jednak bywa parzysta (4, 6, 8 i t. d. aż do 36); gdy się zaś zdarzy nieparzysta (3, 5, 7 i t. d.) wtedy ostatnie wiersze dwóch po sobie idących wiązek wzajemnie sobie odpowiadają. Wiersze także w skład wiązki wchodzące, mogą mieć rozmaitą liczbę zgłoszek i rym rozmaicie przekładany. Lecz jakikolwiek jest układ pierwszej wiązki, tenże sam i w następnych się zachowuje.

b.) *Wiersz stopowy.*

I. Wiersz stopowy pod względem przyjemności dźwięków, wyższy jest od zgłosko-

wego. W nim bowiem następstwo zgłoszek nie jest tak dowolne jak w zgłoskowym, ale się układa podług zasad z natury języka wynikłych, w przedziałach równych sobie przeciągiem czasu, i takty muzykalne tworzących.

2. Przedziały obejmujące pewny układ zgłoszek zowią się stopami. Ich główną zasadą jest ilogłos, czyli natężenie głosu przy wymówieniu niektórych zgłoszek, * co w mowie niewiązanej ma miejsce na zgłosce przedostatniej. Lecz w budowie wierszy nie tylko przedostatnia wyrazów wielozgłoskowych,

* W starożytnych językach wszystkie zgłoski każdego wyrazu mają swój iloczas niezależny od ilogłosu, to jest jedne z nich są długie, inne zaś krótkie bez względu na to, czy się wyższym lub niższym głosem wymawiają. Stosunek długiej zgłoski do krótkiej jest taki, że jedna długa równa się dwóm krótkim, czyli że na wymówienie długiej, tyle czasu potrzeba, ile na wymówienie dwóch krótkich. W polskim zaś języku ta tylko zgłoska za długą uważać się może, na którą pada ilogłos. Ztąd wynika, że zasadą stop w starożytnych językach jest iloczas, w polskim zaś ilogłos.

ałe téż czwarta i piąta od końca z natężeniem wymawiać się może. Prócz tego wyrazy jednozłóskowe w połączeniu z innymi mogą mieć ilogłos zdaniowy; co się szczególnie przydarza rzeczownikom, zaimkom, przymiotnikom, słowom, także wyrazom pytającym, przeczącym, potwierdzającym, wyrażającym uczucie i t. p. które ze względu na myśl lub sposób jój wyrażenia, stając się ważniejszymi w zdaniu, wyższym od innych głósem się wymawiają.

Ilogłos zdaniowy ma pierwszeństwo przed złóskowym tak dalece, że wyrazy dwuzłóskowe stając obok ważniejszych w składzie zdania, mogą się niekiedy uważać za pozbawione ilogłosu. Np. *Krzyk mójj | matki*. Z téj także zasady wynika, że przyimki jednozłóskowe, przed takiemiż zaimkami umieszczone, wymawiają się z natężeniem, np. *przed nim, nie dō mnie*; co się téż zdarza i przed jednozłóskowymi rzeczownikami, np. *na wieś*. Podobnie rzecz się ma z przysłówkiem przeczącym *nie* przed jednozłóskowym słowem, np. *nie wiem*. Z drugiej znowu strony wyrazy róż-

nie ważne w zdaniu, chociażby były jednozłóskowe i bezpośrednio po sobie następowały, wymawiają się z natężeniem. Np. *Stal dōm | moich rō | dziecōw...*

3. Stopa najwłaściwsza polskiemu jęzükowi jest dwuzłóskowa, zwana *trochejem*. W niej pierwsza złóska wymawia się wyższym głósem, druga zaś niższym, np. *słōnce*. * Przyjemny także wiersz tworzą stopy trzyzłóskowe zwane *amfibrach* (np. *obrona, niebieski*) gdzie złóska przyciskowa srodkuje pomiędzy dwiema innymi. Z łatwością téż daje się użyć *daktyl* powstający ze trzech złósek, z pomiędzy których pierwsza tylko jest przyciskowa (— ◡ ◡). Lecz stopa ta rzadko w pojedynczych wyrazach ma miejsce (*byliście skorōsmy, muzyka* i t.p.); co sprawia, że się wiersz daktyliczny tro-

* Kreska pozioma (—) oznacza złóskę przyciskową czyli wyższym i natężonym głósem wymawianą; łuczek zaś końcami w górę obrócony (◡) jest znakiem złóski pozbawionej przyisku.

chejem, albo téż jednozłogkowym wyrazem zamyka. (*obacz przykłady na końcu §fu*).

4. Oprócz wymienionych trzech stop wierszowych, które możnaby nazwać zasadniczymi, używają się téż inne połączenia zgłosek, * które jednak same przez się nie tworzą całych wierszy, lecz się zwykle do zasadniczych przydają.

* Każde z takowych połączeń ma sobie nadane oddzielne nazwisko, z greckiego wzięte języka, jakoto:

Spondej	— —	Dispondens	— — — —
Pyrrych	o o	Proceleusmaticus	o o o o
Trochej	— o	Choriambus	— o o —
Jamb	o —	Antipastus	o — — o
Daktyl	— o o	Dijambus	o — o —
Anapest	o o —	Ditrochaeus	— o — o
Amfimacer	— o' —	Jonicus a majore	— — o o
Amfibrach	o — o	Jonicus a minore	o o — —
Bachius	o — —	Epitryt Iszy	o — — —
Antibachius	— — o	2gi	— o — —
Molosus	— — —	3ci	— — o —
Tribachys	o o o	4ty	— — — o
Peon Iszy	— o o o		
	2gi	o — o o	
	3ci	o o — o	
	4ty	o o o —	

5. Zakończenie stopy nie tworzy przestanku, może więc przypadać nie tylko po wyrazach, lecz i w ich środku. Przecięcie to wyrazów zakończeniem stopy, w wierszach trocheicznych i daktylicznych, ma miejsce przed zgłoską drugą od końca. Średniówka jednak, w dłuższych wierszach stopowych używana, ciągu stopy przerywać nie może. (*Obacz przykład sześciostopu.*)

6. Rozmaitość gatunków wierszy stopowych zależy: 1ód Od liczby stop w skład wiersza wchodzących, która od 1 — do 6 może wzrastać. 2re. Od połączenia stop rozmaitego gatunku, ** jak się to dzieje

** Połączenie jednak różnych gatunków stop nie powinno niszczyć równości czasu. Trochój z pauzą czyli przestankiem, którego średniówka, koniec wiersza lub skład zdania wymaga, wyrównywa trzy zgłoskowym stopom; amfibrach zaś i daktyl są sobie co do czasu równe; te więc stopy mogą wchodzić w skład tegoż samego wiersza. Np.

Puścicie mnie | puszcicie - | w podwórzeć | zamkowy |
 Pysznych po | dwojów- | odsuncie | wrzeciądze |
 Biję śnieg | zimny - | wiatr świszczę | grudniowy |
 Zmokły prze | ziebły - | i błądę | i błądę.

w sześciostopie, w którym na pierwszych czterech miejscach używają się *daktyle* lub *trocheje*, na 5ém zaś daktyl, a na 6ém *trochój*. Zmień Od użycia lub zaniedbania średniówki i rymów. (*Obacz przykład rozmiaru stopowego.*)

7. Średniówka, koniec wiersza i wiązki, tak w rozmiarze zgłoskowym, jako też stopowym, oznaczają przestanki, których głoszenie wierszy wymaga, i które się stosować powinny do przestanków ze składu okresu wynikających. Z tego powodu średniówka nie może przypadać po wyrazie, któryby do drugiej części wiersza należał. Wiersze zaś powinny obejmować całe zdania, albo takie ich części, pomiędzy którymi można uczynić przestanek bez uchybienia zrozumiałości mowy; przynajmniej zaś to na uwadze mieć należy, aby wyrażenie oddzielone do drugiego wiersza całkiem go zapełniało. Gdy bowiem w kilku następujących po sobie wierszach,

Lecz połączenie stop rozmaitego gatunku, nawet z zachowaniem równości czasu, mniej jest muzykalne od jednogatunkowych; i tylko w wierszach dłuższych używane bywa.

szach, tak się zdania ułożą, że się od jednej średniówki do następnej rozciągać będą, wtedy zniknie wrażenie z odbicia się dźwięków rymowych wynikające. Np.

A wzgórek był zielony, pochyłój urody,
Niby jaki przylądek; tylko zamiast wody,
W koło żywy krajobraz i powiewna fala
Kłosów i sianożęci, i gdzie niegdzie zdala
Porozrucane chaty— nad niemi dym bury
Ulotne snuł kolumny it. d.

Oddzielanie wiązek wierszowych odpowiada ustępowi w mowie niewiązanej. Najstosowniej więc będzie, gdy koniec okresu na zakończenie wiązki wypadnie.

Przykłady wierszy rozmiaru zgłoskowego.

a.) *Wiersz 13sto-zgłoskowy ze średniówką, bez rymów.*

... Na kominku

Hojny ogień z drzew suchych, na dworze zaś z mrozem
Ostry wiatr szczypie lica, skrzypi pód obówiem,
A po lodzie wóz ujdzie najciężej ładowny.
Niewody wszędzie robią; i u ciebie także
Rozumiem; zaczeń w tych dniach będziesz mię miał
pewnie

Bo u mnie ryb o male. —

Opaliński.

b.) 14sto - zgłoskowy, rymowany ze średniówką
po ósmiej zgłosce.

Tu się skrzących pszczołek roje zwabiły bez wieści,
Tu zniosły z rozlicznych kwiatów wysysane treści;
Tu palmowe, tu bobkowe, tu drzewo oliwne,
Daje wonność wyrastając i owoce dziwne.

Klonowicz.

c.) 13sto - zgłoskowy, rymowany.

Tymczasem pałac słońca w wschodniej świata stronie,
Różnobarbne Jutrzenki otwierały dłonie.
Noc gdzieindziej zasłony rozwieszała czarne,
I wraz z nią uchodziły sny lekkie i marne.

E. Słowacki.

d.) 13sto - zgłoskowy, rymowany, pomieszany
z nierymowanym.

Przychodzi dzień, przychodzi — klęskom naznaczony,
Straszny, okropny — sądom Boga poświęcony,
Przed którym nikt bezpiecznie głowy nie podniesie,
Jakiegoż spustoszenia dzień ów nie przyniesie!
Dzień zemsty Bożej w straszne ciemności odziany,
Mrokiem ciemnej okryty nocy — zaburzony
Wichrami — pośepnemi zaćmiony chmurami —
Strasliwą światu burzę z sobą przynoszący,
Którą wszystko zamiecie i wszystko natychmiast
Przytłumi, jednym prawie zagarnąwszy ciosem.

Z Szymonowicza, tłumaczenie r. 1772.

e.) 11sto - zgłoskowy w wiązce sześciowerszowej.

O złoty wieku w postaci dziecinniej,
Wiosno wesola! toć się wdzięcznie śmiejesz!
Wszystko twój ujdzie płochoci dziecinniej,
Czy chłodem dmuchasz, czyli ciepłem grzejesz.
Wolność jak dziecku, dla swojej zabawki
Dziś urodzone śniegiem straszyc trawki.

Drużbacka.

f.) Tenże sam w wiązce osmiowerszowej.

Tak gdy dojrzałym plonem przyodziane
Obszerne łany przyjemnie żółcieją,
Sklnią się od słońca kłosa poschylane;
A kiedy mile wietrzyki zawieją,
Chyłą się, wznoszą, okiem nieprzejrzane,
Buja blask wdzięczny; a miłą nadzieją
Wzmaga się oracz, w stokrotniej zdobyczy
Już pewną korzyść pracy swojej liczy.

Krasicki.

g.) 10cio - zgłoskowy ze średniówką po czwartej
zgłosce.

Teraz drzewa liście na się wzięły,
Polne łąki pięknie zakwitnęły,
Lody zeszyły a po czystej wodzie,
Idą statki i ciosane lodzie.

Kochanowski.

h.) *10cio - zgłoskowy, ze średniówką w połowie wiersza, przeplatany ośmiozgłoskowym.*

Jakiż to dziadek jak gołąb' siwy,
Z siwą aż do pasa brodą;
Dwaj go chłopcyki pod rękę wiodą —
Wiodą mimo naszėj niwy.

i.) *8mio - zgłoskowy z rymem przekładanym.*

Z niebieskich najrańszą piosnek,
Ledwie zadzwonił skowronek,
Najrańszy kwiatek pierwiosnek,
Błysnął ze złotych obsłonek.

k.) *8mio - zgłoskowy w połączeniu z 11sto zgłoskowym.*

Jeżeli nocną przybliżysz się dołą,
I zwrócisz ku wodom lice,
Gwiazdy nad tobą gwiazdy pod tobą,
I dwa obaczysz księżyce.

l.) *5cio - zgłoskowy.*

Jesteśmy łodzią,
A morzem życie,
Żądze powodzią
I skałą skrycie.
Rozum stérnikiem,
Niewiele nada,
Złada wietrzykiem,
Na skały wpada.

Przykłady wierszy stopowych.

m.) *Wiersz trocheiczny nierymowany.*

Siedział wieśniak pod modrzewiem,
Słońce piekło jakby ogień;
Patrzy zdala, że coś idzie,
Patrzy znowu — to niewiasta —
Cała płachtą owiniona,
Na wysokich nogach chodzi. —
Zląkł się zrazu, chciał uciekać,
Ale widmo długą ręką
Zatrzymało złąknionego.
Znasz powietrze? — Ja to jestem . . .

Wojcicki.

n.) *Wiersz trocheiczny czterostopowy, rymowany.*

Gdy na górach świta dzionek,
A w dolinie srebrzy rosa,
I ja śpiewam jak skowronek,
I ja lecę pod niebiosą.
Lecę, gonię, wspomnień marę,
Z kwiatów życia wieniec plotę,
Radość, czułość, cnotę, wiarę,
Na ogniwa spletam złote.

B. Z.

Oto chaty dymią w dole,
 Gorą kalinowe gaje,
 Przy gościńcu dalej w pole,
 Kilka krzaków bzu wystaje.

Za krzakami bzu wonnemi,
 Miga wzgórek śród gałęzi;
 Wolny wietrzyk buja niemi,
 To rozszerza — to je wężi.

B. Z.

Lube smutne na przemiany
 Mknęły myśli szybkim lotem,
 W tém się ozwał — zatrząśł grzmotem,
 Rozgłos silny, — niespodziany.

Chór słowików stotysięczny,
 Jakby zlany w zgodne tony,
 W hymnie rozległ się ziącony,
 Harmonijny, tkliwy, wdzięczny.

B. Z.

Rozmiar tego rodzaju tak jest właściwy
 polskiemu językowi, że w dziełach poetów,
 którzy zgłoskowym pisali wierszem, często
 się napotykać daje. Np.

Górą zawždy lata cnota,
 A to wdzięczna jęj robota,

Aby myśl *połerowała*,
 A na dobre wprawowała.

Rej.

Wsi spokojna, wsi wesola,
 Któryż głos twój chwale zdola?
 Człowiek w pieczy twój uczciwie,
 Bez wszelakięj *lichwy żywie*.

Kochanowski.

Boże! z Twoich rąk żyjemy,
 Choć naszemi pracujemy —
 Z Ciebie plenność miewa rola,
 My zbieramy z Twego pola.

Karpiński.

Myśli słodka i spokojna,
 Uszczęśliwiaj pokryjomu;
 Myśli prawa i dostojna,
 Jakesz weszła, trwaj w mym domu.
 Wszystko postać ma przyjemną,
 Gdy ja z tobą, a ty ze mną.

Krasicki.

a.) *Trochéj dwustopowy.*

W źródle ciasny,
 W biegu jasny,
 Strumyk płynie
 Po dolinie. —

p.) *Trochój Aro i 3stopowy.*

Jak żórawie, młode wieści
*Łańcuchem ciągnęły **

I poczęte raz powieści
 Nigdy nie spoczęły.

Rycerz kędy się powinął,
 Dobre słowo zastał;

W ludzkie myśli wiecznie płynął,
 W dusze, w serca wrastał.

T. A. O.

q.) *Przykład trocheju z zakończeniem jedno-
 zgłoskowém.*

Cicho skradł się wiek styrany
 W smutną starość pchnąwszy mnie.
 Płynie ze mną w kraj nieznanym:
 Żegnam was, młodości *dnie!*

Kiedy oczy śmierć zaciemni,
 Wtedy płachty lnianej *dość*,
 W czterech deskach, w sążniu ziemi,
 Dobrze ten się prześpi *gość*.

K.

Zagra ziemia pod kopyty,
 Proch pomiecie słupem wzbity,

* Ten wiersz jest miary amfibrachicznej.

Ura! głosy
 Pod niebiosy
 Wzlecają z brzękiem *surm.*

B. Ż.

Potém miesiąc wstał rumiany
 Jak w kalinie wykąpany
 Wyszedł z stepu, w lazurową
 Kąpiel niebios tonął głową,
 Mył się blaskiem *zórz.*

Bielusieńki, smutny, cichy,
 Swą łabędzią pierś osuszał,
 Z złotym chórem gwiazd się ruszał,
 I w pachnące ziół kielichy
 Zstrząsał krople *ros.*

T. A. O.

Nad zachodem ptaszek śpiewa,
 Woń: w powietrzu się rozlewa,
 Orzeźwionych *drzew;*

Muszek drobnych stado w pędzie,
 Koło ucha brzęcząc będzie
 Swój zwyczajny *śpiew.*

L.

r.) *Wiersz amfibračiczny.*

O widać i słyhać — w ogródku skowronek
 Z piosenką podleci upadnie;
 I moje kwiateczki z rozpukłych nasionek,
 Jak wschodzą zielono i ładnie!

B. Z.

I tylko po różach zaspane motyle
 Skrzydłami strzepnęły,
 I znowu usnęły.

Bo co tam motylom — im dobrze na róży.
 Ich życiem — igraszek, rokoszy są chwile;
 Dziś wschodzą, dziś giną, nie myśląc o burzy.
 Im światem — woń kwiatów — Szczeńśliwe motyle.

E. W.

s.) *Wiersz daktyliczny z zakończeniem trocheicznym.*

Kiedy się smutek podziela,
 Jakże się małym wydaje! —
 Jakże przybywa wesela,
 Gdy podzielone zostaje! —

t.) *Przykład sześciostopu.*

Na pagórkach wyniosłych dom był z cegły czerwonej,
 Wkoło pagórków na błoniach puszcza szumiła
 jodłowa;
 Środkiem lasów daleko białe błyszczają jezioro.

Razu jednego w nogy wrzask nas ze snu przebudził,
 Dzień ognisty zaświtał w okna — rzaskaly się szyby,
 Kłęby dymu buchnęły pogmachu, wybiegliśmy
 w bramę,
 Płomień wiał po ulicach, iskry sypały się gradem.



~~119759~~
 135060

S P I S.

ROZDZIAŁ I.

WSTĘP.

	<i>stronica.</i>
§. 1. Określenie składni i oznaczenie głównych części zdania	5
§. 2. O częściach zdania określających i dopełniających	9
§. 3. Różne zdań rodzaje	12
§. 4. Podział składni	21

ROZDZIAŁ II.

SKŁADNIA ZGODY.

§. 1. Podział składni zgody	22
§. 2. Prawidła zgody wyrazów w zdaniu prostém	22
§. 3. Prawidła zgody w zdaniu złożoném	33
§. 4. Składnia zgody w zdaniu przydaném	35
§. 5. O używaniu czasów i trybów, tudzież o sposobach wyrażenia formy bierniej	40

ROZDZIAŁ III.

SKŁADNIA RZĄDU.

§. 1. Określenie składni rzędu i podział przypadków	55
§. 2. Przypadek pierwszy i piąty	56
§. 3. Przypadek czwarty	57

stronica

§. 4. Przypadek drugi	59
§. 5. Przypadek trzeci	65
§. 6. Przypadek szósty	69
§. 7. Znaczenie i podział przyimków	70
§. 8. Przyimki oddalające	72
§. 9. Przyimki zbliżające	77
§. 10. Przyimki przechodowe	93
§. 11. Przyimki miejscowe	91
§. 12. O przyimkach złożonych	102
§. 13. Znaczenie przyimków połączonych ze słowami	103
§. 14. Różnica między rządem <i>podwójnym</i> , <i>potrójnym</i> , a <i>dwojakim</i> , <i>trojakim</i>	105

ROZDZIAŁ IV.

SKŁADNIA SZYKU.

§. 1. Określenie składni szyku, jej główne zasady i użycie postaci grammatycznych	107
§. 2. O łączeniu i szykowaniu zdań w okresach	123
§. 3. O znakach przestankowych	141
§. 4. O budowie wiersza	171

Sprostowanie ważniejszych omyłek druku.

<i>str.</i>	<i>wiersz</i>	<i>wydrukowano</i>	<i>popraw</i>
10	17	z dania	zdania
11	18	biźniemu.	bliźniemu.
20	13	na tym	na tém
43	21	w krótcie	wkrótcie
48	19	Życzenie, może się	Życzenie może się
120	12	kilka użyto	kilku użyto
168	12	przybierają	przybierając
169	15	siej rano (mówi Mędrzec) bo nie wiesz	siej rano (mówi Mędrzec); bo nie wiesz
174	4	I i 2 z 5tym	I i 3 z 5tym
